**PROTOKÓŁ NR LXXXII/24**

**z LXXXII sesji Rady Miejskiej w Gryfinie**

**w dniu 21 marca 2024 r.**

Sesja rozpoczęła się o godz. 10.00 i trwała do godz. 17.15.

W posiedzeniu udział wzięli:

1. Burmistrz Miasta i Gminy Gryfino Mieczysław Sawaryn
2. Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy Gryfino Tomasz Miler
3. Sekretarz Miasta i Gminy Gryfino Janina Major
4. Skarbnik Miasta i Gminy Gryfino Beata Blejsz
5. Radca prawny Tomasz Uldynowicz.

**Ad. I. Sprawy regulaminowe**

**- otwarcie obrad i stwierdzenie quorum**

Otwarcia obrad dokonał Przewodniczący Rady Miejskiej w Gryfinie Rafał Guga. Przywitał radnych Rady Miejskiej w Gryfinie, burmistrza, zastępcę burmistrza, skarbnik, sekretarz, radcę prawnego pana Tomasza Uldynowicza, panią Olgę Woś dyrektor Centrum Usług Wspólnych, panią Sylwię Mencel dyrektor Biblioteki Publicznej, panią Monikę Drabik dyrektor Gryfińskiego Domu Kultury, panią Aleksandrę Szymanowicz dyrektor Ośrodka Pomocy Społecznej wraz z zastępczynią, pracowników urzędu oraz mieszkańców gminy Gryfino oglądających transmisję sesji. Przewodniczący Rady Miejskiej odczytał formułę dotyczącą przetwarzania danych osobowych, na podstawie listy obecności stwierdził kworum. Na stan rady 21 osób w posiedzeniu uczestniczyło 21 radnych.

Listy obecności radnych na sesji stanowią **załączniki nr 1-2.**

Lista obecności sołtysów na sesji stanowi **załącznik nr 3**.

Porządek obrad stanowi **załącznik nr 4.**

Przewodniczący Rady ogłosił 10- minutową przerwę w obradach.

Po przerwie przewodniczący wznowił obrady.

**- przyjęcie protokołów z: LXXX, LXXXI sesji**

W związku z brakiem uwag Przewodniczący Rady Miejskiej Rafał Guga poddał pod głosowanie przyjęcie protokołów z: LXXX i LXXXI sesji Rady Miejskiej w Gryfinie. W wyniku głosowania na stan Rady 21 osób i obecnych na sesji 21 radnych, w głosowaniu wzięło udział 21 radnych. Za przyjęciem protokołów głosowało 17 radnych, przy 2 głosach wstrzymujących się. Głosów przeciwnych  nie było. Przewodniczący odczytał wyniki głosowania i stwierdził, że protokoły zostały przyjęte.

Raport z głosowań na LXXXII sesji w dniu 29 marca 2024 stanowi **załącznik nr 5.**

**Ad. II. Zgłaszanie wniosków w sprawie zmiany porządku obrad.**

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Z informacji, które mamy 12 marca 2024 roku, wpłynął w terminie druk nr 17/82, który jest punktem 20 porządku obrad. 14 marca 2024 roku wpłynęła autopoprawka do druku nr 13/82 i 19 marca 2024 roku wpłynęła autopoprawka do druku nr 6/82. Czy ktoś z państwa chciałby zgłosić wniosek w sprawie zmiany porządku obrad? Nie widzę, szanowni państwo rozumiem, że porządek obrad został zaakceptowany.

**Maciej Puzik (Radny)**

(...)

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Ale takiego wniosku nie mam. Panie mecenasie, czy musimy głosować zamianę, która w tej chwili była już naniesiona do porządku obrad. Już udzielam, panie mecenasie głosu, musi się pan jeszcze raz zgłosić, proszę bardzo.

**Tomasz Uldynowicz (Radca Prawny)**

Witam państwa. Ten porządek obrad, który jest załączony, rozumiem, był przedstawiony i był załączony do zawiadomienia o sesji. Ten, w którym...

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

W stosunku do tego, który był załączony, mamy jedną zmianę, zamianę punktów.

**Tomasz Uldynowicz (Radca Prawny)**

Kolejności?

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Tak.

**Tomasz Uldynowicz (Radca Prawny)**

A w jakim trybie została zamieniona? W stosunku do tego porządku obrad, który został jakby zaproponowany przez pana przewodniczącego?

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Szczerze mówiąc, nie wiem, w jakim trybie, bo dopiero teraz się dowiedziałem o sprawie.

**Tomasz Uldynowicz (Radca Prawny)**

Przegłosujmy w takim razie, na wszelki wypadek.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Czy może są jeszcze jakieś wnioski do porządku obrad? Wniosek do porządku obrad? To jeszcze chwilę, to mamy tylko ten jeden, możemy już głosować? Szanowni państwo, faktycznie ten wniosek trzeba zgłosić, to żeby nie przedłużać, zgłaszam wniosek o zmianę w porządku obrad, polegającą na zamianie punktu 15 i punktu16, czyli projekt uchwały w sprawie przyjęcia regulaminu nagród dla nauczycieli zatrudnionych w szkołach i przedszkolach prowadzonych przez gminę Gryfino, druk nr 12/82 stanie się pkt. 15, a projekt uchwały w sprawie przyjęcia regulaminu określającego wysokość oraz szczegółowe warunki przyznawania niektórych składników wynagrodzenia nauczycielom zatrudnionym w szkołach i przedszkolach prowadzonych przez gminę Gryfino, druk nr 13/82 z autopoprawką stanie się punktem 16, taki zgłaszam wniosek. Czy ktoś z państwa chciałby się do tego wniosku odnieść? Nie widzę.

Przewodniczący Rady Miejskiej Rafał Guga poddał pod głosowanie przyjęcie zmiany porządku obrad, polegającą na zamianie punktu 15 z punktem 16.

W wyniku głosowania na stan Rady 21 osób i obecnych na sesji 21 radnych, w głosowaniu wzięło udział 21 radnych. Za przyjęciem zmiany porządku obrad głosowało 18 radnych, przy 2 głosach wstrzymujących się, głosów przeciwnych nie było.

Przewodniczący odczytał wyniki głosowania i stwierdził, że zmiana została wprowadzona.

Raport z głosowań na LXXXII sesji w dniu 29 lutego 2024 stanowi **załącznik nr 5.**

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejski**

Czy ktoś z państwa jeszcze chciałby w tym punkcie zabrać głos? Nie widzę. Szanowni państwo, mamy dzisiaj 82 sesję rady miejskiej, siódmej kadencji odrodzonego samorządu w Polsce. Jak wiecie, jest to ostatnia planowana sesja. Spędziliśmy ze sobą bardzo dużo czasu 5,5 roku z różnych względów była to kadencja wydłużona. Z tego względu zapraszam pana burmistrza, zapraszam członków prezydium do tego, żeby państwu podziękować i niektórych pożegnać, bo są osoby, które w wyniku decyzji mieszkańców zapewne nie zasiądą na tej sali, ale też osoby, które po prostu już odchodzą na samorządową emeryturę albo przynajmniej na urlop, także zapraszam pana burmistrza, zapraszam członków prezydium.

Burmistrz Mieczysław Sawaryn wraz z Przewodniczącym Rady Rafałem Gugą wręczyli kolejno wyczytywanym radnym podziękowania.

**Mieczysław Sawaryn (Burmistrz Miasta i Gminy)**

Panie przewodniczący, wysoka rado wszystkim państwu bardzo serdecznie chciałem podziękować za współpracę, za konstruktywną krytykę i za to, że 5 lat udało nam się poprowadzić Gryfino w kierunku, który buduje nam podstawy na przyszłość. Wszystkim państwu, którzy startują w wyborach, życzę powodzenia, osiągnięcia sukcesu. Panu przewodniczącemu dziękuję, to była trudna współpraca, ale na najwyższym poziomie i muszę szczerze powiedzieć, że pan przewodniczący doszedł do perfekcji prawniczej i do prowadzenia rady. Gratuluję, panie przewodniczący.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję szanowni państwo, ja chciałbym podziękować, członkom prezydium, którzy w trudnych momentach a takich nie brakowało (...) i wypełniali tą rolę swoją, jaką mieli (...). Panowie bardzo dziękuję. Jeżeli państwo pozwolą, to jeszcze taka chwila refleksji. Tak jak powiedziałem, mamy wśród nas radnych, którzy nie zdecydowali się startować w wyborach. Wykonali, pokazali piękną ścieżkę samorządową, bardzo serdecznie dziękuje. Tak jak mówiliśmy, mam nadzieję, że nie rozstajemy się, tylko mówimy do zobaczenia, pani przewodnicząca Małgorzata Wisińska, pani przewodnicząca Jolanta Witowska, pan przewodniczący Marek Sanecki, pan przewodniczący Andrzej Urbański, pani radna Wanda Hołub, pani przewodnicząca Wanda Hołub, bo przypominam, że pani Wanda Hołub otwierała tą kadencję jako przewodnicząca. Bardzo dziękuję państwu za tą służbę dla mieszkańców, a ta służba była naprawdę bardzo mocna, zaangażowana. Pełnili państwo nie tylko funkcje radnych, ale też ważniejsze funkcje przewodniczących komisji różnych, przewodniczących klubów. Bardzo państwu za to dziękuję, wasz ślad zapisał się w historii już na zawsze w naszej gminie, dziękuję. Jak to się mówi miłe początki, nie powiem, czego mam nadzieję, że będzie tylko dobrze.

**Ad. III. Przedstawienie złożonych interpelacji i zapytań.**

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Kto z państwa chciałby zabrać głos? Proszę bardzo pan przewodniczący Robert Jonasik, udzielam panu głosu.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Szanowni państwo, składam interpelację w sprawie utwardzenia gruntowych dróg na nowych gminnych osiedlach. Mieszkańcy bardzo proszą, aby pojawiły tam się betonowe płyty. Osobiście pozwoliłem sobie podliczyć ile to by kosztowało na wszystkich gminnych drogach, to nie są wielkie pieniądze, jest to możliwe do zrobienia własnym sumptem, chociażby Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych (...) zatrudnienie. Interpelacje w tej sprawie składałem już wiele razy, tym razem składam troszkę z takim większym spokojem, bo mam nadzieję, że trafi już w ręce nowego burmistrza, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Proszę bardzo o głos poprosił pan przewodniczący Piotr Romanicz, udzielam panu głosu, proszę bardzo.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Szanowni państwo, panie burmistrzu, ponawiam interpelację składaną w październiku, tam prosiłem o 4 rzeczy, jedna została zrobiona, bardzo dziękuję. Ale chodzi mi o ulicę Kościuszki, Energetyków chodzi o skrzyżowanie ulicy Energetyków z ul. 1 Maja. Tam jest takie miejsce, gdzie jest mała widoczność i chodzi o to, żeby jednak postawić tam znak "stop", naprawdę jest momentami o włos od zderzenia. Druga rzecz dotyczy wymalowania linii do parkowania przy rynku na ulicy Kościuszki, bo tam zostały 2 wymalowane, reszta po prostu tak chaotycznie staje, że czasem są po prostu puste miejsca niewykorzystane. A trzecia rzecz to jakby po raz kolejny proszę o jakąś formę spowalniacza, bo zaczyna się wiosna, częściej i szybciej zaczynają tam, co niektórzy jeździć i tych, którzy spacerują, chodzą w tamtym miejscu, naprawdę dla tych osób samochód przed nosem przejechany z dużą prędkością, to nie jest przyjemnością, dziękuję bardzo.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę. W tej chwili to ja się zgłosiłem do głosu. Szanowni państwo, ja też mam kilka interpelacji, zapytań, jedna dotycząca stanu nawierzchni ulicy Kościelnej w Gryfinie, następna stanu nawierzchni ulicy Łącznej w Gryfinie, następna stanu nawierzchni ulicy Pogodnej, ulicy Kwiatowej w Gryfinie, stanu nawierzchni ulicy Słowiańskiej w Gryfinie, stanu nawierzchni ulicy Żołnierzy Wyklętych w Gryfinie, stanu nawierzchni ulicy Borówkowej i ulicy Jagodowej w miejscowości Żórawie, dziękuję. Następnie o głos poprosił pan przewodniczący Marek Sanecki, proszę, bardzo udzielam panu głosu, proszę bardzo.

**Marek Sanecki (Radny)**

Ja chciałem poinformować, że nie składam interpelacji w związku z tym, że te odpowiedzi, które są udzielane, nie są żadnymi odpowiedziami. Zainteresowanych zachęcam do zobaczenia, jaką odpowiedź uzyskałem w zakresie postawionej ostatnio interpelacji na ostatniej sesji w zakresie koncepcji funkcjonowania Centrum Sportu i Rekreacji po połączeniu i przygotowań do odpływu klientów w związku z otwarciem Fabryki Wody. Ta odpowiedź bym powiedział, że jest kuriozalna, a zwłaszcza w kontekście tego, że pytam o koncepcję, burmistrz ogłasza, że ma nowy program do roku 2029, a nie potrafi przygotować koncepcji ani odpowiedzieć na postawione pytania, w związku z tym racjonalność składania interpelacji uznaje za zerową, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, tak już starym zwyczajem muszę oczywiście zwrócić uwagę panu przewodniczącemu, że jesteśmy w punkcie składanie interpelacji i zapytań, a to nie była interpelacja. Szanowni państwo, proszę, takie uwagi przekazywać do wolnych wniosków. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze w tym punkcie zabrać głos? Nie widzę. Proszę bardzo pani przewodnicząca Magdalena Pieczyńska.

**Magdalena Pieczyńska (Radna)**

Dziękuję panie przewodniczący, ja jeszcze przed momentem zweryfikowałam, czy dostałam odpowiedź. Ponowię w takim razie, po ostatnim posiedzeniu rady miejskiej złożyłam zapytanie dotyczące systemu gospodarowania odpadami i prośbę o informację w sprawie prawdopodobnych, złożonych odwołań od deklaracji śmieciowych. Po dziś dzień mimo, że pan wiceburmistrz Tomasz Miler obiecał odpowiedź tej informacji nie uzyskałam. Dzisiaj mija termin, dziękuję.

*Interpelacja radnego Roberta Jonasika stanowi* ***załącznik nr 6.***

*Interpelacja radnego Piotra Romanicza stanowi* ***załącznik nr 7.***

*Interpelacje radnego Rafała Gugi stanowią* ***załącznik nr 8, 9, 10, 11, 12, 13.***

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie. Czy ktoś z państwa jeszcze chciałby się w tym punkcie zgłosić? Oczywiście, proszę panią przewodniczącą o przekazanie tej interpelacji. Szanowni państwo, zamykam ten punkt, czyli punkt przedstawienie złożonych interpelacji i zapytań i teraz zrobimy 2 wyłomy w porządku obrad, jeżeli państwo poprosicie o głos. Poprosił pan radny Zenon Trzepacz, proszę bardzo, proszę się zgłosić, już udzielam.

**Zenon Trzepacz (Radny)**

Szanowni państwo, dobiegamy, dojeżdżamy właściwie do mety, 82 etap tego trudnego wyścigu po górach, dolinach samorządności. Trudne etapy na swojej drodze mieliśmy, ale dojechaliśmy do mety. Zawsze jak się kończy wyścig, te wielkie tury jak się kończą, to są tzw. etapy przyjaźni, czyli jadą, wszyscy spokojnie sobie rozmawiają, podsumowanie wyścigu. Chciałbym, żeby również ten nasz wyścig, który dzisiaj się kończy, również w takim wymiarze przebiegał, żebyśmy się szanowali, żebyśmy po sobie na koniec zostawili wśród naszych wyborców korzystny obraz naszej działalności, żebyśmy zostawili te spory, bo one już nic nie zmienią. Dzisiaj ostatnie nasze spotkanie, także wygłaszanie, jakiś tyrad, to nic nie da, tutaj się głosów już nie zdobędzie. Apeluję do państwa o to, żebyśmy dzisiaj byli na takim etapie przyjaźni. Dziękuję bardzo, miłych obrad.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Już skończyliśmy punkt interpelacja (...) w porządku obrad. Ja powiem szczerze, trochę przewrotnie, że jak się kończy jeden tur, to się zaczyna zaraz drugi, bo tak jest w kalendarzu. Natomiast przyłączam się oczywiście do głosu, który przekazał pan radny Zenon Trzepacz. I drugi wyłom, szanowni państwo przy okazji małą reklamę zrobimy, otóż w weekend następuje premiera teatru Gliptykos i nie mówię dlatego, że jestem z tym teatrem od lat, czy byłem z tym teatrem od lat związany, ale szanowni państwo warto. Natomiast z tego względu, że dzisiaj są jeszcze ostatnie próby do szlifowania o głos poprosiła pani Maria Piznal, która w teatrze jest reżyserem, ale tutaj chciała zabrać głos jako mieszkanka, ze względu na to, że nie będzie mogła uczestniczyć w tej części kiedy będą wolne wnioski, zdecydowałem, że przekaże głos teraz, proszę bardzo.

**Maria Piznal (mieszkanka)**

Dzień dobry państwu. Pan przewodniczący wyjaśnił powody, dla których teraz zabieram głos. Rzeczywiście, ze względu na moje zobowiązania odnoszące się do premiery mojej grupy teatralnej, sobotniej premiery, nie mogłabym uczestniczyć w dalszej części obrad, a chciałabym odnieść się do pewnych kwestii, które były poruszone na poprzedniej sesji. Szanowni państwo swoją wypowiedź chciałabym zacząć od zacytowania złotej myśli Sławomira Mrożka, autora granej przez nas sztuki "głupota jest zawsze wystarczająca, mądrość nigdy". Była informacja burmistrza miasta i gminy Gryfino o gospodarowaniu odpadami komunalnymi bilans za 2023 rok, z której wprost wynika, że ubiegły rok po wprowadzeniu zmiany uchwały odpadowej, zamknął się nadwyżką w kwocie około 195 000 zł. A przypomnę za 2 lata wcześniejsze, czyli wtedy, kiedy funkcjonowała tzw. metoda hybrydowa, gmina odnotowała olbrzymi deficyt ponad 3 250 000 zł. Ale gmina to wspólnota samorządowa i to my, mieszkańcy, ponosimy konsekwencje złych decyzji gminnych władz, a trzeba przypomnieć, że tej fatalnej uchwały włodarze bronili jak przysłowiowej niepodległości. Choć już po pierwszym kwartale funkcjonowania tej hybrydowej metody wiadomo było, że zanosi się na duży deficyt. Jednak batalia sądowa trwała ponad 2 lata, ostatecznie w prawomocnym wyroku orzeczono, że zaskarżona przeze mnie i przez panią Bożenę Górak uchwała w części istotnie naruszała prawo. Przy okazji złożonej przez nas petycji do rady miejskiej aktywnie uczestniczyłyśmy w sesjach i komisjach rady, analizowałyśmy nowe projekty, wskazywałyśmy na wiele błędów leżących po stronie gminy, odnoszących się m.in. do nieprawidłowych wyliczeń, nierzetelnego szacowania kosztów zagospodarowania odpadów, błędnej kalkulacji wysokości stawki opłaty za śmieci. Podczas poprzedniej sesji 29 lutego burmistrz Mieczysław Sawaryn scedował udzielanie odpowiedzi w kwestiach związanych z gospodarką śmieciową na swojego zastępcę Tomasza Milera, mówiąc, że ten odniesie się do sprawy merytorycznie, ponieważ bezpośrednio się tym zajmował. Trochę mi niezręcznie cytować wypowiedzi wiceburmistrza ze względu na zawarte w nich niedorzeczności, ale chciałabym precyzyjnie odnieść się do tych słów wobec tego przytoczę, przypominam, że przy hybrydowej metodzie był olbrzymi deficyt, zmiana uchwały spowodowała nadwyżkę. Otóż Tomasz Miler powiedział do radnych, odnosząc się do radnych, którzy wskazywali, że zmiana metody przyniosła oczekiwane efekty: "jeżeli wskazujecie na ten rok z deficytem, to gdybyście zastosowali wówczas metody od osoby na starych stawkach, to też byłby deficyt, prawdopodobnie jeszcze większy". Otóż nie, szanowni państwo na jednej z sesji prezentowałyśmy wyliczenia, które przeanalizowałyśmy od 2013 roku, gdzie wskazywałyśmy na dochody, koszty, deficyty, nadwyżki i wyliczyłyśmy, ta uwaga była pod tabelą, którą przekazałyśmy, że gdyby w 2021 roku zostać przy opłacie od osoby, to wówczas dochód przy założeniu, że wszyscy segregują odpady oczywiście, bo takie założenie przyjęto, to deficyt byłby mniejszy. Wpływy do kasy byłyby wyższe, a więc nieprawda, że metoda nie miała tu nic do rzeczy. Zastępca burmistrza odpowiadając radnym, którzy nie zgadzali się z jego wyjaśnieniami, stwierdził cytuję: "muszę podkreślić, że w swoich założeniach popełniacie państwo jeden zasadniczy błąd, ten deficyt lub nadwyżka to nie jest efekt tego, jaką mamy metodę, ale jakie mamy stawki przyjęte i jakie są koszty. Nie ma nic wspólnego wybrana metoda z tym, jak wychodzimy, tylko i wyłącznie wysokość stawek o tym decyduje i to, ile kosztów ponosimy". Co do kosztów wiadomo, jeśli rosną, należy podjąć odpowiednie działania, ale nie mogą one ograniczać się wyłącznie do podniesienia stawki. Nieprawdą jednak jest, że wybrana metoda nie ma nic wspólnego z bilansem. W tej samej informacji, którą przekazywałyśmy radnym podczas jednej sesji, porównałyśmy rok do roku, dochody i koszty w odniesieniu do 2020 roku, kiedy obowiązywała metoda od osoby dla wszystkich i 2021 rok, to jest pierwszy rok obowiązywania metody hybrydowej. Co istotne, szanowni państwo, stawka od osoby po zmianie metody na hybrydową sporo wzrosła z 16 zł do 25 zł w zabudowie jednorodzinnej za odpady zbierane selektywnie od osoby i oczywiście w zabudowie wielorodzinnej w jednoosobowych gospodarstwach, pod warunkiem, że nieprzekroczone zostało zużycie wody poza 4 m sześcienne średnio w miesiącu. Mimo takiej podwyżki dochody w 2021 roku w stosunku do 2020 zwiększyły się w skali roku jedynie o 17 500 zł, co średnio daje około 1,5 tysiąca złotych miesięcznie. Więcej, a zgodnie z nową uchwałą, obowiązującą od 2023 roku, wszyscy płacą według metody od osoby, a stawka to 33 zł za pierwsze 2 osoby zamieszkujące w danej nieruchomości, co stanowi wzrost w stosunku do poprzedniej stawki o niespełna 22%. Biorąc pod uwagę fakt, że opłata dla kolejnych 2 osób z danej nieruchomości wynosi 28 zł, a dla kolejnych jeszcze 21 zł można w przybliżeniu określić, że wzrost stawki przy tej metodzie, która obowiązuje teraz, oscylował w granicach 15%, do poprzednio obowiązującej i mamy nadwyżkę. A przy metodzie hybrydowej stawka od osoby wzrosła o przeszło 56%, a mimo to powstał olbrzymi deficyt. Jeśli ktoś mimo takich faktów nadal będzie twierdził, że wybrana metoda nie ma nic wspólnego z tym, jak ostatecznie kształtuje się bilans temu polecam inną złotą myśl Mrożka, mianowicie: "Ci, którzy nie powinni mówić, mówią. A ci, którzy mogliby nie powiedzieć, nie mają nic do powiedzenia". Kompletnie niezrozumiała była wypowiedź wiceburmistrza, odnosząca się do zagadnień związanych z korektą deklaracji za lata 2021-2022 w zabudowie wielorodzinnej. Przypomniała swoją interpelację pani radna Magdalena Pieczyńska, ta interpelacja odnosiła się do tej kwestii do dzisiaj, nie ma odpowiedzi. Na poprzedniej sesji usłyszeliśmy cytuję: " Tej decyzji nie ma, ona nadejdzie, ale uzależniona jest też od innych czynników. Nie tylko burmistrz miasta i gminy Gryfino, mówię konkretnie o Samorządowym Kolegium Odwoławczym po rozstrzygnięciach będziemy mogli informacje te przedstawić. Jeżeli tak się stanie, to przedstawimy również, a właściwie w pierwszej kolejności pisemnie, aby było tutaj wszystko jasne". Czy było jasne? Dalej w tym mniej więcej tonie w tym stylu była wypowiedź, nie było żadnych konkretów, a jedynie pustosłowie. Przekaz ten nieodparcie kojarzy mi się z bełkotem jednego z bohaterów sztuki granej przez mój zespół kilka lat temu. Ów bohater, przekonany o swojej nieomylności, zwykł mawiać: "Trudno zaprzeczyć faktom. Fakt jest faktem i faktem pozostanie, a fakt ma to do siebie, że jest czymś faktycznym, bo gdyby nie był czymś faktycznie faktycznym, to owego faktu faktycznie za fakt nie można by uznać". Zastępca burmistrza pożalił się też, że przed poprzednią sesją nikt nie zaprosił go na posiedzenie komisji, bo jak stwierdził cytuje: "dyskusja z materiałami byłaby łatwiejsza". Z tego, co wiem, kilkoro radnych zwróciło się z prośbą o te materiały, ale póki co żadne nie zostały udostępnione, a podobno były już gotowe na poprzednią sesję. Szanowni państwo, dopytywałam we wszystkich spółdzielniach gryfińskich mieszkaniowych i w kilku wspólnotach o to, czy po ubiegłorocznych kwietniowych pismach z gminy przyszły jakieś inne w sprawie korekt deklaracji. Okazało się, że nie. Przypomnę, bo o tym już kiedyś mówiłam, że w opinii prawnika, doświadczonego w obsłudze prawnej samorządu gminnego i to gryfińskiego, ani przepisy ordynacji podatkowej ani też przepisy ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach nie zobowiązują zarządców nieruchomości wielolokalowych do dokonania korekt deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi w przypadku wprowadzenia zmiany metody ustalania tych opłat z mocą wsteczną. Kończąc swoją wypowiedź chciałabym wspomóc się pewnym zawołaniem, które od czasu do czasu powtarza jeden z radnych: "ludzie, obudźcie się", ale chciałabym uzupełnić to o myśl związaną z tematem, do którego się odniosłam, a mianowicie z gospodarką odpadami komunalnymi: ludzie obudźcie się, trzeba tu posprzątać. Dziękuję za uwagę.

**Ad. IV. Sprawozdanie z działalności Ośrodka Pomocy Społecznej za rok 2023 oraz potrzeby na rok 2024 – DRUK NR 1/LXXXII.**

Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 14.**

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję, czy szanowni państwo są jakieś uwagi, zapytania do sprawozdania? Przypominam, że są panie dyrektor na galerii, czy panie dyrektor chciałyby zabrać głos? O, pojawił się głos, proszę bardzo pani radna Jolanta Witowska, udzielam pani głos, proszę.

**Jolanta Witowska (Radna)**

Dziękuję, mam do pana wiceburmistrza pytanie, został rozstrzygnięty przetarg na Pałacyk pod Lwami, na remont, modernizację Pałacyku pod Lwami i w związku z tym mam pytania, teraz mamy GDK, tak?

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Teraz jesteśmy w punkcie sprawozdanie z działalności Ośrodka Pomocy Społecznej.

**Jolanta Witowska (Radna)**

Wobec tego wycofuje się.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Szkoda, bo pani dyrektor już miały nadzieję... O głos poprosiła pani przewodnicząca Magdalena Pieczyńska, proszę bardzo udzielam pani głosu.

**Magdalena Pieczyńska (Radna)**

Dziękuję panie przewodniczący, szanowni państwo, panie burmistrzu, szanowni państwo radni, ja wypowiem się odnośnie 3 sprawozdań. Zacznę od tego pierwszego, który dotyczy funkcjonowania Ośrodka Pomocy Społecznej myślę, że państwa też nie zaskoczę tym, że powiem, że jestem pod dużym wrażeniem realizowanych zadań przez ośrodek. Tym jak udało im się, bo już mogę mówić o swoim przeszło pięcioletnim doświadczeniu, jak udało się odczarować mimo wszystko negatywne postrzeganie Ośrodka Pomocy Społecznej bądź może nie negatywne, a jakby ukierunkowane z 1 tematyką pomocową. Wachlarz działań, tematów podejmowanych w zakresie pojawiających się problemów, pandemia, pomoc Ukrainie czy kryzys psychologiczny, który dotyka nie tylko dzieci i młodzież, ale również i osoby dorosłe, mężczyzn i kobiety, pakiet wsparcia, który jest realizowany, pokój w którym można prowadzić dyskretne rozmowy przy niezmieniającej się kadrze to jest naprawdę niebywały sukces i również to, że jest możliwość pozyskiwania środków także gratuluje i prosimy o więcej. W przypadku Gryfińskiego Domu Kultury, również te działania są warte pochwały, uznania, wiemy, że kierownictwo i dyrekcja też wielokrotnie realizuje pomysły swoich bezpośrednich przełożonych, a w zespole tkwi o wiele większy potencjał. I myślę, że będzie okazja do tego w najbliższych miesiącach, latach, aby przy okazji zmian funkcjonowania czy Pałacyku pod Lwami czy Gryfińskiego Domu Kultury ten potencjał uwolnić i absolutnie proszę tego nie traktować jako przytyku, ale równo traktować wszystkich naszych artystów i osób, które funkcjonują i działają nie tylko w mieście, ale i na obszarach wiejskich, funkcjonowanie świetlic, potrzeby świetlic, oferta świetlic czy miejsc aktywności. I biblioteka, która również podejmuje działania, pozyskuje środki zewnętrzne, organizuje spotkania autorskie z osobami, które wydają swoje publikacje, również można i znając panie dyrektorki już przez tyle lat, dziś współpracy wiem, że ten potencjał jest i w tym miejscu, absolutnie wszystkim osobom, które są związane i z Ośrodkiem Pomocy Społecznej, i z Gryfińskim Domem Kultury, i z Biblioteką Publiczną, składam serdeczne podziękowania, życzę wszelkiej pomyślności, wyrozumiałości i możliwości do realizacji wszystkich, nawet tych trochę szalonych pomysłów, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie. Następnie o głos poprosił pan przewodniczący Maciej Puzik, proszę bardzo.

**Maciej Puzik (Radny)**

Dziękuję bardzo panie przewodniczący, ja tylko jeszcze tutaj dołożę coś ze swojego ogródka. Jeżeli chodzi o współpracę z tymi trzema instytucjami, tak naprawdę współpracę szkoły, jestem pod wielkim wrażeniem. Naprawdę to, co robi Ośrodek Pomocy Społecznej, włączając naszych wolontariuszy, nasi wolontariusze chętnie uczestniczą w akcjach organizowanych przez OPS, zawsze 2 rękoma, będę się pod tym podpisywał i zawsze będę współpracował. Jeżeli chodzi o Gryfiński Dom Kultury, najlepszy przykład w tym tygodniu 2 dni z rzędu, poniedziałek, wtorek, projekcja filmu "Powstanie 1863", wspaniała współpraca jeżeli chodzi o GDK i naszą szkołę. Z biblioteką, też wiele nas łączy, zawsze jesteśmy chętni do współpracy, dlatego cieszę się, ja to mówię tylko na przykładzie mojej szkoły, natomiast mam świadomość tego, że ze wszystkimi szkołami i wszystkimi jednostkami oświatowymi te 3 instytucje doskonale współpracują i to jest naprawdę fajna rzecz. Dziękuję paniom bardzo.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Nie ma zgłoszeń. Szanowni państwo sądzę, że w imieniu całej rady miejskiej dzisiaj mamy taką sesję podsumowującą mija 5,5 roku naszej współpracy. Nie wiem, czy zawsze były łatwe momenty, możliwe, że trafiały się trudniejsze, natomiast ja tak ze swojej osobistej strony chciałbym paniom dyrektor bardzo serdecznie podziękować, bo kiedy też miałem trudny moment w życiu, panie dyrektor stanęły naprawdę na wysokości zadania i za każdym razem, kiedy w sprawach mieszkańców przychodzę ja i wiem, że inni radni, to widać bardzo duże zaangażowanie, tak to powinno wyglądać i z tego miejsca w imieniu rady miejskiej bardzo paniom dziękuję. Szanowni państwo, sprawozdanie przyjmujemy do wiadomości.

Sprawozdanie z działalności Ośrodka Pomocy Społecznej za rok 2023 oraz potrzeby na rok 2024 stanowi **załącznik nr 15.**

**Ad. V. Sprawozdanie z działalności Gryfińskiego Domu Kultury w 2023 roku – DRUK NR 2/LXXXII.**

Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 14.**

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Proszę bardzo, kto z państwa ma uwagi i zapytania? Proszę bardzo pan przewodniczący Robert Jonasik udzielam panu głos.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Szanowni państwo, ze względu na moje zainteresowania artystyczne, dom kultury jest mi bardzo bliski więc jak pracuje od środka chociażby ostatnio biorę udział w próbach przedstawienia grupy teatralnej Gliptylkos. I proszę państwa, są dwie ogromne skrajności, z jednej strony prace i zaangażowanie pracowników, ogromne talenty, a z drugiej strony baza lokalowa. Z tego budynku nie da się więcej wycisnąć, naprawdę ludzie stają na głowie, żeby to funkcjonowało tak, żeby to wszystko wyglądało ładnie, ale to jest ogromna praca, bo baza jest słabiutka, to jest budynek z początku 20 wieku. Przed kolejną kadencją wydaje mi się, że tutaj naszej rady szanownej staje pewne zobowiązanie zmienić tą sytuację w Gryfinie. Nowy dom kultury na nabrzeżu musimy to uruchomić, rozpocząć, żeby jak najszybciej powstał. Jest w Przecławiu piękny dom kultury, ludzie z Przecławia mają gdzie się pokazać, przyjeżdżają artyści z całej Polski i nasi gryfinianie zaczynają tam pracować nawet, czyli u nas są talenty, trzeba to wykorzystać dla dobra naszego i wszystkich po kolei, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, o głos poprosiła pani radna Jolanta Witowska, proszę, bardzo udzielam głosu. Już tylko ja dotykam pani przewodnicząca, proszę bardzo.

**Jolanta Witowska (Radna)**

Dziękuję, teraz w dobrym momencie się odzywam. Rozstrzygnięty został przetarg na remont, modernizację Pałacyku pod Lwami. W związku z tym, panie wiceburmistrzu, proszę o pytania, kiedy ruszą prace w tym obiekcie i jaki jest przewidywalny czas na te prace oraz gdzie zostaną przeniesione pracownie, które działają w budynku Pałacyku pod Lwami. Dziękuję, proszę konkretnie.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Proszę bardzo pan burmistrz Tomasz Miler. Tak, proszę wcisnąć panie burmistrzu, proszę, bardzo udzielam panu głosu.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję szanowni państwo, co do Pałacyku pod Lwami mamy tą przyjemność myślę, że zakomunikować fakt jutrzejszego podpisania umowy na tą inwestycję. Jest to dla nas powód do dużego zadowolenia. Rekordowo wysoka pozyskana dotacja, remont tego budynku, który na te prace czekał od lat i jego stan techniczny był taki, że nakłady gmina, tak czy inaczej musiałaby ponieść. Fakt finansowania tego pieniędzmi zewnętrznymi jest dla mnie osobiście także powodem do dużej satysfakcji. Myślę, że dzięki temu możliwe będzie wykonywanie kolejnych inwestycji w sferze kultury. I jeżeli podpiszemy jutro umowę, oczywiście bez znaku zapytania, mówię bardziej o tym, że ten fakt musi się dokonać, wtedy możliwe będzie ustalenie konkretnego harmonogramu. To wykonawca będzie wtedy mógł nam przedstawić informacje, kiedy dokładnie rozpoczną się prace budowlane. Chciałbym zwrócić uwagę, że tam potrzeba jeszcze doprojektowania nowej części budynku, więc nie jest tak, że te prace zaczną się natychmiast. Najwcześniej mówimy tutaj o miesiącu wrześniu, stąd te działania, które wykonujemy w zakresie zabezpieczenia miejsca dla funkcjonujących tam pracowni dzieją się w określonym czasie. Ten temat jest zadbany, jesteśmy w stałym kontakcie z kierownictwem domu kultury, z panią dyrektor i mogę zagwarantować to, że nikomu warunki się nie pogorszą, zarówno w trakcie wykonywanych prac, jak i po ich zakończeniu. Zyskamy nowy obiekt tak będzie, można powiedzieć, rozbudowany, ta przestrzeń dla działań kulturalno-artystycznych będzie znacznie poprawiona, będziemy dysponowali też nowym otoczeniem pałacyku, gdzie również wiele wydarzeń, inicjatyw będzie można prowadzić. Cały remont to kwestia, o ile dobrze pamiętam 2-3 lat, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję o głos poprosiła w formule ad vocem pani radna Jolanta Witowska, proszę bardzo udzielam głosu.

**Jolanta Witowska (Radna)**

Dziękuję panie przewodniczący, panie wiceburmistrzu, jeśli jestem w stanie przyjąć te pierwsze 2 odpowiedzi, także jeszcze nie ma harmonogramu i to wszystko jest przed państwem, to jest to ten moment, kiedy należy jakoś wstępnie się przygotować do tego, gdzie zostaną relokowane pracownie. Tam pracują utalentowani, fantastyczni, instruktorzy, tam przychodzą nasi najmłodsi mieszkańcy i nie tylko miasta i nikt nie może, nie powinien w takiej niepewności funkcjonować. Więc jakieś próby, jakieś wstępne lokalizacje powinien pan podać, a nie że dopiero będzie.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję, proszę się zgłosić panie burmistrzu. Proszę, bardzo udzielam głosu, panie burmistrzu.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Szanowni państwo, nie odniosłem wrażenia rozmawiając ze środowiskiem kultury, aby ktokolwiek żył w jakiejkolwiek niepewności, jesteśmy w kontakcie, ustalamy to, jak będzie to wyglądało. Natomiast ostateczne decyzje muszą zapaść po tym, jak zostanie po pierwsze podpisana umowa, dwa ustalony harmonogram z wykonawcą. Na wszystko jest czas, nikt nie jest w niepewności i tyle, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję, o głos poprosiła pani radna Jolanta Witowska, udzielam głosu proszę bardzo.

**Jolanta Witowska (Radna)**

Ja jeszcze raz, tu nie chodzi o pana wrażenie, że pan takie wrażenie odniósł. Rozmawiam również z pracownikami, z rodzicami dzieci, które właśnie chodzą na zajęcia do tego obiektu i są zaniepokojeni, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję o głos poprosił pan burmistrz Tomasz Miler, proszę bardzo.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Jeszcze raz chciałbym stanowczo podkreślić, że nikomu włos z głowy nie spadnie, nikt nie zostanie pozbawiony miejsca. Jedynym źródłem niepewności, jakie do mnie dociera, jest określona część rady miejskiej w Gryfinie, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję, czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę szanowni państwo, to jeżeli państwo pozwolą, to także zacznę podobnie. Mija dzisiaj 5,5 roku naszej kadencji, kończymy tą kadencję, pani dyrektor ta współpraca była zawsze bardzo dobra. Cieszę się, że tak samo jak inne instytucje, o których dzisiaj mówimy, czyli Ośrodek Pomocy Społecznej, także biblioteka zawsze państwo byliście otwarci na działalność charytatywną, nigdy nie było problemu, jeżeli był taki pomysł. Gościcie też u siebie amatorskie zespoły, wiem bo sam grywałem. W pamięci mamy zawsze panią dyrektor Marię Zalewską, która jest z postacią, która zapisała się w historii Gryfińskiego Domu Kultury, a także gminy Gryfino. Za to wszystko chciałbym serdecznie podziękować. Ja tylko tak jeszcze powiem, oczywiście, to jest pewna prywata z mojej strony, bo grałem w Gliptykosie, grałem w Zgryfie, ale też z panią dyrektor występowaliśmy kiedyś w filmie nawet "Chłopaki z ferajny" także te doświadczenia i otwartość instytucji Gryfiński Dom Kultury doznałem na własnej skórze, za to wszystko w imieniu rady miejskiej bardzo serdecznie dziękuję. Czy pani dyrektor chciałaby zabrać głos? Dziękuję serdecznie szanowni państwo, sprawozdanie przyjęliśmy do wiadomości z działalności Gryfińskiego Domu Kultury.

Sprawozdanie z działalności Gryfińskiego Domu Kultury w 2023 roku stanowi **załącznik nr 16.**

**Ad. VI. Sprawozdanie z działalności Biblioteki Publicznej w 2023 roku – DRUK NR 3/LXXXII.**

Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 14.**

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Proszę bardzo o uwagi i zapytania. O głos poprosił pan radny Tomasz Namieciński proszę, bardzo udzielam głosu.

**Tomasz Namieciński (Radny)**

Dziękuję panie przewodniczący, ja mam tylko taką małą prośbę, bo korzystając tutaj z obecności pani dyrektor, co do filii w Gardnie prośba, tak naprawdę seniorów naszych z tego względu, że na chwilę obecną tak się to dzieje, że jest przedstawiany miesięczny harmonogram. Natomiast prośba polega na tym, żeby tak mówią bynajmniej nasi seniorzy, żeby w filii w Gardnie ustalić stałe dni i stałe godziny biblioteki. Jeżeli można by było, taka po prostu jest prośba, bo tam troszeczkę się gubią, tak żeby to były stałe dni, stałe godziny, dziękuję bardzo.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Szanowni państwo nie widzę. Szanowni państwo, kończy się kadencja 5,5 roku bardzo długa, pani dyrektor także serdecznie dziękuję za wszystkie inicjatywy, za otwartość, za narodowe czytanie, zapraszanie do tego różnych postaci, za inicjatywy zmierzające do gromadzenia zbiorów dotyczących historii Gryfina, za podtrzymywanie czytelnictwa, które coraz chyba bardziej odchodzi do lamusa w epoce filmów, internetów, Ebooków, za to wszystko.

Sprawozdanie z działalności Biblioteki Publicznej w 2023 roku **stanowi załącznik nr 17.**

Przewodniczący Rady ogłosił przerwę w obradach do godziny 11:40.

Po przerwie przewodniczący wznowił obrady.

**Ad. VII. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości gruntowej położonej w obrębie ewidencyjnym Gryfino 5 – DRUK NR 4/LXXXII.**

Przewodniczący Komisji Rady przedstawili stanowiska komisji do projektu uchwały.

Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 14.**

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Otwieram dyskusję w tym punkcie, kto z państwa chciałby zabrać głos? Proszę bardzo o głos poprosił pan przewodniczący Piotr Romanicz udzielam głosu.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Ja mam pytanie odnośnie tej działki, w zasadzie 2 pytania mam. Jedno pytanie to jest takie, bo jak spoglądam na tą działkę na Portalu Gryfino e-mapa. net tam, gdzie jest cała ewidencja, tam mamy powierzchnie 1254 m, a w uchwale mamy 1253, skąd ta różnica? Także to jest pierwsze pytanie. Drugie pytanie jest takie co z działką sąsiednią 123/5, która przylega jest bardzo mała i tak naprawdę leży w zasobach gminy i dlaczego nie sprzedajemy tego łącznie? Moglibyśmy wtedy uzyskać więcej pieniędzy, a z taką malutką działką 200, bodajże 297 m, to niewiele zrobimy w przyszłości, to jest drugie pytanie. Trzecie pytanie dotyczy tych budynków, które tam stoją, od kiedy te budynki stoją puste? Dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie. Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę. Proszę bardzo naczelnik, pani naczelnik Teresa Drążek.

**Teresa Drążek (Naczelnik Wydziału Działalności Gospodarczej, Rolnictwa i Gospodarki Nieruchomościami)**

(...)

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Nie, nie przepraszam bardzo, absolutnie bo to do protokołu.

**Teresa Drążek (Naczelnik Wydziału Działalności Gospodarczej, Rolnictwa i Gospodarki Nieruchomościami)**

Dobrze już odpowiadam. Odnośnie powierzchni działki to powierzchnia 1253 m wynika ewidencji gruntów i taka jest faktyczna ta powierzchnia. W systemie ewidencji przestrzennej, powierzchnia jest wyliczana przez system i tam czasami po prostu może się różnić paroma metrami. Dlatego powierzchnia jest taka, jaka jest w projekcie uchwały, bo taka jest w ewidencji gruntów i taka jest faktycznie powierzchnia tej nieruchomości. Jeśli chodzi o tą działkę obok, to ciężko mi się teraz do tego odnieść, bo nie wiem, co tam jest w planie miejscowym. Także ciężko mi się po prostu w tej chwili do tego odnieść. Natomiast jeśli mówimy o tym, co było, od kiedy te budynki są już uwolnione, to musiałby się wypowiedzieć kolega z gospodarki komunalnej. Natomiast na pewno w tym roku albo po koniec zeszłego roku jeszcze były zasiedlone i w tej chwili są już puste, jak tylko udało się, te osoby, które tam zamieszkiwały, przenieść do innych lokali, to od razu przeznaczamy tą nieruchomość do sprzedaży. A te budynki, z tego, co państwo pamiętacie, one były zawsze tylko tymczasowe, także to była kwestia czasu, kiedy wreszcie zamieszkujące je najemcy będą mogli przejść do lepszych warunków i wreszcie się to stało.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie. Proszę, bardzo udzielam głosu panu przewodniczącemu Piotrowi Romaniczowi.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Pierwsza rzecz to jeżeli chodzi o tą powierzchnię bo tam te różnice już kiedyś tam się pojawiały przy jakiejś uchwale. Nie wiem, z czego to wynika, bo to jest publiczna informacja, przyjmuje, że przyjmuje tak jest. Natomiast jeżeli chodzi o tą działkę obok, to ja mam wątpliwości co do tej sprzedaży w tej chwili, bo jeżeli sprzedamy jedną działkę, obok będzie działka, która jest własnością gminy, gmina ją nie sprzeda na usługi, bo to jest niespełna 300 m² wąski pasek, w związku z tym nie wiem, czy to jest zasadne w tej chwili sprzedawanie tej działki większej obok. Czy nie lepiej doprowadzić do tego, żeby to albo scalić, albo sprzedać 2 razem bo korzyść dla gminy będzie ewidentnie, kiedy pójdzie to w całości, dlatego mam wątpliwości, czy to jest dobry pomysł, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję znając życie za jakiś czas właściciel będzie zabiegał o sprzedaż tej działki. Czy pani naczelnik jeszcze? Dziękuję, czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos jeszcze w tym punkcie? Nie widzę szanowni państwo, zamykam dyskusję w tym punkcie.

Przewodniczący Rady Miejskiej Rafał Guga poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż nieruchomości gruntowej położonej w obrębie ewidencyjnym Gryfino 5 – DRUK NR 4/LXXXII.

W wyniku głosowania na stan Rady 21 osób i obecnych na sesji 21 radnych, w głosowaniu wzięło udział 15 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 9 radnych, przy 1 głosie przeciwnym i 5 głosach wstrzymujących się.

Przewodniczący odczytał wyniki głosowania i stwierdził, że uchwała została podjęta

Raport z głosowań na LXXXII sesji w dniu 21 marca 2024 stanowi **załącznik nr 5.**

UCHWAŁA NR LXXXII/582/24 stanowi **załącznik nr 18.**

**Ad. VIII. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu ustnego nieograniczonego 2 lokali komunalnych w budynkach mieszkalnych znajdujących się w miejscowościach Dołgie 38/4 i Drzenin ulica Parkowa 13/6 wraz ze sprzedażą udziałów w częściach wspólnych budynku i działce gruntu – DRUK NR 5/LXXXII.**

Przewodniczący Komisji Rady przedstawili stanowiska komisji do projektu uchwały.

Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 14.**

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję, otwieram dyskusję w tym punkcie, kto z państwa chciałby zabrać głos? Proszę bardzo o głos poprosiła pani przewodnicząca Małgorzata Wisińska, udzielam głosu.

**Małgorzata Wisińska (Radna)**

Dziękuję panie przewodniczący, ja mam takie techniczne pytanie. W uzasadnieniu mamy lokal mieszkalny nr 4 zlokalizowany w miejscowości Dołuje 38 o powierzchni użytkowej 24,45 m². Wg prawa lokal mieszkalny musi mieć co najmniej 25 m², czyli nie jest to zgodne z prawem. Może to być lokal, ale nie może być uznany jako mieszkalny, dziękuje.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, pani naczelnik, proszę bardzo, pani naczelnik Teresa Drążek.

**Teresa Drążek (Naczelnik Wydziału Działalności Gospodarczej, Rolnictwa i Gospodarki Nieruchomościami)**

Już odpowiem oczywiście, to jest lokal mieszkalny, który my nabyliśmy jako lokal mieszkalny w latach 90 od Agencji Nieruchomości Rolnych Skarbu Państwa jeszcze kiedyś i tak on funkcjonował cały czas. Więc ja rozumiem, że nowe lokale, które są, to muszą spełniać te warunki tych metrów, natomiast tu niestety nie dodamy mu tych metrów. Jest, jaki jest i jako taki lokal będziemy go sprzedawać. Mam nadzieję, że ktoś, kto kupi ten lokal, będzie mógł sobie tam zagospodarować go w odpowiedni sposób.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, nie wiem, czy państwo chcą konsultować z panem mecenasem, czy ta odpowiedź wystarczy? Wystarczy, czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę szanowni państwo, przystępujemy do głosowania, zamykam dyskusję w tym punkcie. Uchwała rady miejskiej w Gryfinie i tutaj ponownie Szanowni Państwo, literóweczka 21 marca z dnia 21 marca 2024 roku w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu ustnego nieograniczonego 2 lokali komunalnych w budynkach mieszkalnych znajdujących się w miejscowościach: Dołgie 38/4 i Drzenin ulica Parkowa 13/6 wraz ze sprzedażą udziałów w częściach wspólnych budynku i działce gruntu. Kto z pań i panów radnych jest za podjęciem tej uchwały, kto jest przeciw, kto się wstrzymał od głosu?

Przewodniczący Rady Miejskiej Rafał Guga poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze przetargu ustnego nieograniczonego 2 lokali komunalnych w budynkach mieszkalnych znajdujących się w miejscowościach: Dołgie 38/4 i Drzenin ulica Parkowa 13/6 wraz ze sprzedażą udziałów w częściach wspólnych budynku i działce gruntu.

W wyniku głosowania na stan Rady 21 osób i obecnych na sesji 21 radnych, w głosowaniu wzięło udział 16 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 15 radnych, przy 1 głosie wstrzymującym się, głosów przeciwnych nie było.

Przewodniczący odczytał wyniki głosowania i stwierdził, że uchwała została podjęta

Raport z głosowań na LXXXII sesji w dniu 21 marca 2024 stanowi **załącznik nr 5.**

UCHWAŁA NR LXXXII/583/24 stanowi **załącznik nr 19.**

**Ad. IX. Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze bezprzetargowej nieruchomości gruntowej położonej w obrębie ewidencyjnym Chwarstnica - DRUK NR 6/LXXXII.**

Przewodniczący Komisji Rady przedstawili stanowiska komisji do projektu uchwały.

Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 14.**

Autopoprawka do DRUKU NR 6/LXXXII stanowi **załącznik nr 20.**

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Bardzo dziękuję, otwieram dyskusję w tym punkcie jeżeli państwo pozwolą, zabiorę pierwszy głos. Otóż wpłynęła do nas autopoprawka do druku nr 6, 19 marca 2024 roku: wnoszę o wprowadzenie pod obrady 82 sesji rady miejskiej w Gryfinie autopoprawki do projektu uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze bezprzetargowej nieruchomości gruntowej położonej w obrębie ewidencyjnym Chwarstnica, 1/ w związku z powyższym w § 1 dodaje się słowo części oraz tekst zgodnie z załącznikiem graficznym, które otrzymują brzmienie. Wyraża się zgodę na sprzedaż w drodze bezprzetargowej części nieruchomości gruntowej stanowiącej własność gminy Gryfino, oznaczonej numerem działki 319 o powierzchni 0,21 ha, położonej w obrębie ewidencyjnym Chwarstnica, w celu poprawienia warunków zagospodarowania nieruchomości przyległej oznaczonej numerem działki 320/1 w obrębie ewidencyjnym Chwarstnica, zgodnie z załącznikiem graficznym, podpis burmistrz miasta i gminy Gryfino, pan Mieczysław Sawaryn. Proszę bardzo, kto z państwa chciałby zabrać głos? Proszę bardzo, o głos poprosiła pani przewodnicząca Małgorzata Wisińska, proszę bardzo.

**Małgorzata Wisińska (Radna)**

Czy to jest ta uchwała, która była zdjęta z poprzedniej sesji?

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Pani naczelnik Teresa Drążek.

**Teresa Drążek (Naczelnik Wydziału Działalności Gospodarczej, Rolnictwa i Gospodarki Nieruchomościami)**

Już odpowiem, tak, to jest nie ta sama uchwała, ale dotycząca tej samej nieruchomości, ponieważ na poprzedniej sesji była uchwała o przeznaczeniu całej nieruchomości do sprzedaży, ale wnioskodawca wycofał tamten wniosek i złożył ponownie, że jest zainteresowany tylko częścią. W związku z tym przygotowaliśmy dla państwa nowy projekt uchwały.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, czy pani przewodnicząca chce kontynuować? Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę szanowni państwo.

Przewodniczący Rady Miejskiej Rafał Guga poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na sprzedaż w drodze bezprzetargowej nieruchomości gruntowej położonej w obrębie ewidencyjnym Chwarstnica.

W wyniku głosowania na stan Rady 21 osób i obecnych na sesji 21 radnych, w głosowaniu wzięło udział 21 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 21 radnych, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Przewodniczący odczytał wyniki głosowania i stwierdził, że uchwała została podjęta

Raport z głosowań na LXXXII sesji w dniu 21 marca 2024 stanowi **załącznik nr 5.**

UCHWAŁA NR LXXXII/584/24 stanowi **załącznik nr 21.**

**Ad. X. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego programu przeciwdziałania przemocy domowej oraz ochrony osób doznających przemocy domowej na lata 2024-2030 - DRUK NR 7/LXXXII.**

Przewodniczący Komisji Rady przedstawili stanowiska komisji do projektu uchwały.

Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 14.**

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję, otwieram dyskusję w tym punkcie, kto z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę, szanowni państwo. Proszę mnie nie zaskakiwać pani przewodnicząca w ostatniej chwili, proszę bardzo pani przewodnicząca Małgorzata Wisińska.

**Małgorzata Wisińska (Radna)**

Dziękuję panie przewodniczący, ja tutaj patrząc na dane ilościowe, dotyczące osób doznających przemocy domowej, przestraszyło mnie to, że w porównaniu z 22, w 23 roku mieliśmy pięćdziesięcioro dzieci, które zaznały, zaznawały przemocy domowej i to jest wzrost o 28 osób w porównaniu z poprzednim rokiem. Czy jest jakieś wyjaśnienie tej przykrej sytuacji? Dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję, ja tylko dodam, że jeżeli czytamy jeszcze tak, dosłownie tą tabelę to jest o 100% wzrostu mężczyzn. Fakt, że globalne te liczby może, nie są duże, ale wzrost następuje w stosunku do 2021 roku, zasadniczy wzrost u kobiet z 56 do 88. Natomiast generalnie to zjawisko gdzieś wzrasta, tak więc są to niepokojące dane. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Czy pani dyrektor? Proszę bardzo dyrektor Ośrodka Pomocy Społecznej w Gryfinie pani Aleksandra Szymanowicz.

**Aleksandra Szymanowicz (Dyrektor Ośrodka Pomocy Społecznej)**

Szanowna pani radna tutaj w wyjaśnieniach jest wskazane, dlaczego jest taka duża liczba dzieci. Dlatego, że teraz każde dziecko, które jest świadkiem przemocy, jest również ofiarą przemocy. Wcześniej tak nie było po prostu. Dziękuję bardzo.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, o głos poprosiła pani przewodnicząca Małgorzata Wisińska. Może panią dyrektor poprosimy, żeby jednak w pobliżu została.

**Małgorzata Wisińska (Radna)**

Nie, nie, bo ja chciałam powiedzieć, że jeżeli chodzi o moje pytanie, to nie świadczyło to o złej pracy, tylko wręcz odwrotnie. O wychwytywaniu tych przypadków przemocy i to jest jak najbardziej na plus dla Ośrodka Pomocy Społecznej, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos w tym punkcie? Nie widzę szanowni państwo.

Przewodniczący Rady Miejskiej Rafał Guga poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przyjęcia Gminnego programu przeciwdziałania przemocy domowej oraz ochrony osób doznających przemocy domowej na lata 2024-2030.

W wyniku głosowania na stan Rady 21 osób i obecnych na sesji 21 radnych, w głosowaniu wzięło udział 21 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 21 radnych, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Przewodniczący odczytał wyniki głosowania i stwierdził, że uchwała została podjęta

Raport z głosowań na LXXXII sesji w dniu 21 marca 2024 stanowi **załącznik nr 5.**

UCHWAŁA NR LXXXII/585/24 stanowi **załącznik nr 22.**

**Ad. XI. Projekt uchwały w sprawie wprowadzenia programu osłonowego w zakresie udzielania wsparcia osobom w wieku 60 lat i więcej z terenu gminy Gryfino na rok 2024- moduł II - DRUK NR 8/LXXXII.**

Przewodniczący Komisji Rady przedstawili stanowiska komisji do projektu uchwały.

Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 14.**

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Otwieram dyskusję w tym punkcie, kto z państwa chciałby zabrać głos? Proszę bardzo o głos poprosił pan przewodniczący Marek Sanecki, udzielam panu głosu.

**Marek Sanecki (Radny)**

Ja jestem zwolennikiem takiego działania perspektywicznego, długofalowego i wydaje mi się, że również na poziomie gminy trzeba to życie społeczne, zawodowe, różnego rodzaju działania podejmuje w taki sposób, żeby tak młodzi ludzie 60 letni nie potrzebowali takiego wsparcia. Ja np. lada moment wkroczę do tej grupy wiekowej i wydaje mi się, że w najbliższych latach nie będę potrzebował takiego wsparcia i myślę, że przy dobrym działaniu, dbałości o ciało, to człowiek sześćdziesięcioletni nie powinien potrzebować pomocy. Można robić takie programy, tak jak tutaj mamy ten program, ale wydaje mi się, że to powinno być de facto inne działanie, to powinno być takie działanie, żeby ludzie pomoc potrzebowali dużo później, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, powiem tak, panie przewodniczący, absolutnie nie widać, nie wiem, czy pan tutaj nie próbował nas oszukać, że pan wkracza. To tak samo, jak nie widać po następnym mówcy, chociaż on twierdzi, że mówcy, chociaż twierdzi, że już taki próg przekroczył, proszę bardzo, pan radny Zenon Trzepacz, udzielam panu głosu..

**Zenon Trzepacz (Radny)**

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, ja tutaj chciałem wychwycić jeden element wystąpienia pana radnego Saneckiego, że wydaje mu się. Ja powiem tak, że każdy z nas ma inny organizm, każdy ma inny rytm życia i tutaj nie można szufladkować wszystkich, bo ja znam kolegów, którzy już w wieku 50 lat, czy nawet młodsi potrzebowali pomocy. Także uważam, że to jest taka bardzo rozsądna granica i w tym kierunku, chciałoby się, oczywiście, żeby żyć po 100, 120 lat, ale to nie zmobilizuje, nie zmotywuje pan kogoś, kto nie ma sił, nie ma zdrowia, nie ma możliwości do tego, żeby walczyć o poprawę swojej kondycji czy swojego stanu zdrowia.? Takie jest życie, to jest przykre, ale tak to wygląda, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję, najważniejsze, panie Zennonie, że my się czujemy na 18.

**Zenon Trzepacz (Radny)**

Tak jest.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

O głos poprosił pan radny Tomasz Namieciński, udzielam panu głosu.

**Tomasz Namieciński (Radny)**

Dziękuję bardzo, szanowni państwo, powiem żeby zakończyć tą dyskusję, wystarczy wejść w uzasadnienie czy w program. Ja odczytam, adresatami programu są osoby w wieku 60 lat i więcej, którzy mają problemy z samodzielnym funkcjonowaniem ze względu na stan zdrowia, prowadzący samodzielnie gospodarstwo domowe lub mieszkające z osobami bliskimi, które nie są w stanie zapewnić im wystarczającego wsparcia. Już nie będę nawet tego komentował, bo szkoda naprawdę czasu. Natomiast tu już nie chodzi o wiek, tylko chodzi o jedną rzecz, problemy z samodzielnym funkcjonowaniem i wystarczyło doczytać uzasadnienie, dziękuję bardzo.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie. Następnie o głos poprosił pan przewodniczący Marek Sanecki, proszę bardzo.

**Marek Sanecki (Radny)**

Ja przeczytałem tu uzasadnienie, szkoda, że pan Zenon Trzepacz i Tomasz Namieciński nie wsłuchali się w ideę, którą chciałem przekazać albo nie zrozumieli po prostu. Ale skomentuje to króciutko w ten sposób, że tak jak kobieta pracująca w "Czterdziestolatku", mówiła, że na wygląd trzeba sobie zapracować, a obecny stan zdrowia to nie jest coś, z czym się rodzimy, tylko to, w jaki sposób to kształtujemy i możemy o to zdrowie zadbać bądź nie. Zdrowie to nie jest coś, co mamy albo nie mamy, tylko może być ono albo lepsze, albo gorsze i to z czego to wynika to jest sprawa złożona, a gmina powinna dbać i prowadzić takie polityki, żeby ludzie w wieku 60 lat i lekko starsi nie potrzebowali takiego wsparcia i nie były te osoby osobami, które sobie samodzielnie nie poradzą, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, następnie o głos poprosił pan radny Zenon Trzepacz. Szanowni państwo, ja tylko mam taką prośbę, oczywiście, udzielam panu głosu, natomiast mam taką prośbę, ponieważ mamy do przegłosowania ważny dokument i teraz tak naprawdę spieranie się o to, czy sześćdziesięciolatek potrzebuje, czy nie pomocy, to tak trochę nie idziemy w tym kierunku, ale proszę bardzo, pan radny Zenon Trzepacz.

**Zenon Trzepacz (Radny)**

Ja króciutko powiem żadna z teorii w ciągu ostatnich 5,5 lat, które wygłaszał pan radny Sanecki mnie nie przekonała i ta też mnie nie przekonuje. Jak zawsze od początku uważałem, że błądzi, błądzi i zbłądził. Dziękuję, bardzo.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję, to mówię do wszystkich radnych, ja bym tylko, szanowni państwo, proponował przewinąć do początku i wysłuchać apelu pana radnego Zenona Trzepacza bez złośliwości przetrwajmy tą sesję, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Myślałem, że ktoś się zgłosił, a to ja się wyświetliłem. Nie widzę więcej zgłoszeń.

Przewodniczący Rady Miejskiej Rafał Guga poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wprowadzenia programu osłonowego w zakresie udzielania wsparcia osobom w wieku 60 lat i więcej z terenu gminy Gryfino na rok 2024- moduł II.

W wyniku głosowania na stan Rady 21 osób i obecnych na sesji 21 radnych, w głosowaniu wzięło udział 19 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 19 radnych, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Przewodniczący odczytał wyniki głosowania i stwierdził, że uchwała została podjęta

Raport z głosowań na LXXXII sesji w dniu 21 marca 2024 stanowi **załącznik nr 5.**

UCHWAŁA NR LXXXII/586/24 stanowi **załącznik nr 23.**

**Ad. XII. Projekt uchwały w sprawie wykazu kąpielisk na terenie gminy Gryfino na rok 2024 - DRUK NR 9/LXXXII**.

Przewodniczący Komisji Rady przedstawili stanowiska komisji do projektu uchwały.

Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 14.**

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Bardzo państwu dziękuję, otwieram dyskusję w tym punkcie, kto z państwa chciałby zabrać głos? Proszę bardzo o głos poprosił pan przewodniczący Piotr Romanicz, udzielam panu głosu.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Ja tak krótko, ja mam nadzieję, że za 5 lat w takim wykazie będzie kąpielisko w Wełtyniu, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, następnie o głos poprosił pan przewodniczący Marek Sanecki, proszę bardzo.

**Marek Sanecki (Radny)**

Wydaje się, że nie jest to tam szczególnie istotny projekt uchwały, ale to tylko się wydaje. Przypomnę, że to jest projekt uchwały co roku podejmowany w zakresie podania tego wykazu kąpielisk, co prawda u nas w Gryfinie w gminie Gryfino to zawsze jest wykaz jednego kąpieliska. Przypomnę, że na początku kadencji jeszcze bardziej burzliwie na ten temat dyskutowaliśmy, teraz w zasadzie nie ma co specjalnie "kruszyć kopii", ale jednak jakieś podsumowanie tej kadencji w tym zakresie trzeba zrobić. Gmina Gryfino to jest stosunkowo bogata gmina, z dużym potencjałem i fakt, że mamy tylko jedno kąpielisko, a równocześnie niewykorzystane jezioro wełtyńskie świadczy, że tutaj dokonano zaniechań. Nie wiem, z jakiego względu te zaniechania wystąpiły, bo osiągnięcie efektu, który polegałby na stworzeniu plaży przy jeziorze wełtyńskim nie byłoby ani kosztowne, ani nie było to trudne. Ale z niewiadomych względów została powołana przypomnę, komisja w tym zakresie, ja już wtedy mówiłem, że powołanie komisji to jest właśnie takie działanie, żeby temat, jak to mówił Gombrowicz, "upupić". Komisje zawsze tak działają, że nie ma efektu, co prawda można mówić, że coś tam się w tym temacie dzieje, ale wyszło jak zwykle, czyli nie ma skutku pozytywnego w efekcie kolejnego kąpieliska, które przecież kiedyś nie tak dawno jeszcze funkcjonowało. Miejmy nadzieję, że nowy burmistrz, który będzie po wyborach doprowadzi do powstania takowego, zwłaszcza że niektórzy z kandydatów w swoich programach wyborczych zobowiązują się do stworzenia tego kąpieliska. Istotną jeszcze jest sprawą, to, że niektórzy..., że obecny burmistrz zgłosił pomysł w tym zakresie. Pomysł wg mnie z kosmosu w zakresie stworzenia kąpieliska po potencjalnym przejęciu czy powiedzmy zamianie działek, które obecnie są w posiadaniu firmy Aztech, to jest pomysł z natury wysoce nieracjonalnych i już chciałbym taką informację przekazać do kolejnej rady, żeby nie brnęła w tym kierunku, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie. Następnie o głos poprosił pan radny Roman Polański, proszę bardzo udzielam głosu.

**Roman Polański (Radny)**

Nie sposób nie zabrać głosu, bo tak jak tutaj przedmówca... Jeszcze momencik, bo sobie wezmą okulary. Nie będę "owijał w bawełnę", bo przed 5 laty dużo o tym mówiłem i jeździłem i rozmawiałem z ludźmi i uważałem, że jest to temat do ugryzienia. Pływam po tym jeziorze, przebywam tam dużo, próbuję zrobić z niektórych stron coś tam, ale jest to temat tak trudny i tak złożony, że nie wiem, czy uda się komu kiedykolwiek to ugryźć. Jest to niestety zaniedbanie szeregu lat pozbywania się miejsc, które mogłyby służyć do tego, żeby to utworzyć. Te miejsca, które nawet ta komisja, która była powołana, chodziła, oglądała, ja w niej nie byłem, ale znam te miejsca są to miejsca trudne do rekultywacji, bo niestety tam trzeba zerwać dość dużą głęboko w wodzie, dużo tego mułu, żeby cokolwiek dostosować, jeżeli mówimy o takiej plaży z prawdziwego zdarzenia, żeby miała 100 m szerokości, że będzie parking, będzie dojazd. Druga strona od Wirowa do Wełtynia jest to teren zalesiony, tam o godzinie 17 niektórzy z nas tam przebywamy, jeździmy jest już cień. Dla mnie zasadne było i ja cały czas myślałem, lobowałem o tym, żeby taką plażę zrobić, ale z drugiej strony. Niektórzy tam jeździli na taką dziką plażę, gdzie kiedyś tam takie opłaty były, 2 lata temu można było tam dojechać, w ubiegłym roku niestety ta pani już tam zakazała i tam mogliśmy jedynie z wody sobie dojeżdżać. Jest tam super dno, bo jest dno piaszczysto-żwirowe, praktycznie nie potrzebujące żadnego przygotowania, jedynie zerwanie lekkiej ilości trzcin itd. Także ja nie wiem, tu różnie obiecują, ja powiem dla mnie to jest porażka, dla mnie osobiście, bo rozmawiałem z ludźmi, obiecałem, mówiłem, że się na tym pokłonie, będę koło tego chodził. Brakuje też takiej dobrej woli, chyba jak tu nieraz rozmawialiśmy z niektórymi radnymi i że tam musi być taka wola nas wszystkich i radnych, i gminy, i mieszkańców, i stowarzyszeń, które są nad tym jeziorem. Też znam trochę tamtych ludzi, rozmawiam z nimi, niektórzy na tych wyspach mają też swoje domki, swoje miejsce odpoczynku itd. I też nie wszyscy są za tym, żeby powstawała plaża, gdzie będzie ogólnie taki boom. Ja jestem za tym, żeby to było Wełtyń ma dobry dojazd, ale czy to się da zrobić? Steklno znowu naprawdę fajnie się rozwija, jest coraz lepsza tam plaża, tam jest bardzo dobre środowisko, które ma swoją drugą plażę od strony wioski i tam też już jest fajnie zagospodarowane i myślę, że na tym Wełtyniu możemy zrobić jedynie coś niedużego, co będzie plażą, ale no nie będzie to z wielkiego... Tak jak ja sobie myślałem, że była kawiarnia, żeby były jakieś lody, że był pomost, gdzie ja sobie przypływam, z drugiej strony jeziora i wypijemy sobie jakąś kawę, posiedzimy chwilę, płyniemy sobie dalej. Jest problem też na Wełtyniu np. z dostępem do tej wody, państwo, przecież tam przyjeżdżacie, te łańcuchy na bramkach do tych pomostów to jest masakryczna sprawa. Poszliśmy tak strasznie w prywatne, to każdy sobie, każdy swojego pilnuje, przyjeżdża rodzina z dziećmi, jest pełno ludzi na tej jednej takiej plażyczce, gdzieś po brzozą, gdzieś próbują sobie usiąść, trochę kocyka rozłożyć, bo nie ma gdzie, a pełno pustych tych pomostów. Gdzieś to poszło nie tak, mi się wydaje, że to też chodzi o globalne przepisy Wód Polskich, które też to jezioro... Byłem w kontakcie z panią, ona mówi, że tam ma 2 inspektorów tylko, nie wiem, mi się wydaje, że przyszła rada jak stworzy taką grupę, muszą być pasjonaci, to nie mogą w tej grupie być osoby przypadkowe, które są tam wyznaczone i spotykamy się raz tam na jakiś czas. To muszą być osoby, które jak ja to mówię, że nie wolno, niektórych rzeczy odpuścić, to trzeba kuć do końca, nie tu to tam i wtedy coś z tego będzie. Jeżeli stąd nas wygonią, są fajne miejsca, ale niestety po byłym tym ośrodku kolejowym, gdzie jest naprawdę super miejsce, bo tam choć jest wzgórze tego słońca jest, drzewa są odsunięte. Z młodzieńczych lat pamiętam, że tam naprawdę fajnie, to wszystko tętniło życiem i ja tu nie będę się wypowiadał o tworzeniu, tym tutaj na Odrze itd. bo to nie jest mój kierunek, nie mój temat. Jak będzie, to super, to bardzo dobrze. Dlatego, mówię, chciałbym, żeby to w przyszłej kadencji było tak ugryzione, żeby już tutaj nie wstawać i znowu nie mówić, że to jest moja porażka, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie. Następnie o głos poprosiła pani przewodnicząca Magdalena Pieczyńska, proszę bardzo.

**Magdalena Pieczyńska (Radna)**

Dziękuję panie przewodniczący tu już, któryś już raz z rzędu dyskutujemy nad tym projektem uchwały i po pierwsze uchwała dotyczy wykazu kąpielisk, czyli co do zasady myślimy o kąpieliskach kilku, natomiast dotyczy to jednego w Steklnie, to jest po pierwsze. Po drugie nie do końca zgodzę się z wypowiedzią przewodniczącego Marka Saneckiego, że zespoły i grupy nie są potrzebne i że nie ma efektów ich pracy. Ja mam doświadczenia prac w różnych ciałach opiniodawczo-doradczych, przy których gdzie jest wola współpracy to i są efekty, a dodam, że zespół spotkał się ostatni raz na początku maja, 2 lata temu. A moja ostatnia interpelacja, złożona w bodajże kwietniu zeszłego roku, po dziś dzień, nie uzyskała informacji, znaczy nie uzyskałam na nią informacji. Ale szanując pana radnego Zenona Trzepacza i przyjmując apel, żeby dzisiaj prawdopodobnie na ostatniej sesji tej kadencji, jednak w dobrej atmosferze zakończyć, to uważam, że absolutnie jest to temat, który powinien być jednym z priorytetów rady kolejnej kadencji. Jednym z wielu dlatego, że przypomnę, naszą marką jest Energia Międzyodrza, turystycznie, absolutnie powinniśmy się rozwijać, a to jest jednym z elementów turystycznych. Biorąc pod uwagę również ścieżki rowerowe, które w kierunku Wełtynia powstały. Była inicjatorką powstania tego zespołu i absolutnie tutaj zgodzę się z tym, że w tym zespole powinni być pasjonaci, osoby, które mają wiedzę, mają doświadczenie i absolutnie są związani też z tą tematyką. Natomiast uważam, że bardzo dużo się zadziało w tym temacie, były składane wnioski, osobiście składam wnioski o to, żeby zabezpieczać środki finansowe, żeby pochylić się na tym, czy rzeczywiście są takie możliwości, bo tutaj nikt nie mówi o tym, że miało być zrobione to w 5 lat. Przyjęliśmy sobie taki obszar do tego, żeby taki czas do tego, aby wypracować, jakie są możliwości i niestety to jest kwestia tylko i wyłącznie braku dobrej woli do tego, żeby ten temat kontynuować, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie. Następnie o głos poprosił pan radny Władysław Sobczak, proszę bardzo udzielam panu głosu.

**Władysław Sobczak (Radny)**

Dziękuję bardzo myślę, że w chwili obecnej to już pewne rzeczy to są już historią, ale bardzo mnie boli to, że Wełtyń, który już powiedzmy 34 lata, walczę o tą plażę, nigdy nie wiem, czy w przyszłości się doczeka tego. Mieszkańcy są zdecydowani pomagać, a nawet sami stworzyć małą plażę, natomiast nie widać tutaj jakby większego zainteresowania. Chociaż jak tutaj moja poprzedniczka powiedziała praktycznie rzecz biorąc, wszystko jest, bo są ścieżki rowerowe, bo jest bardzo dobra komunikacja. Zresztą wiemy i znamy te lasy wełtyńskie, wirowskie, to jest coś, co należałoby wykorzystać. Te wyspy, które są na tym jeziorze, jest to wielkie jezioro. I co? I to jezioro w tej chwili żyje własnym życiem, może i dobrze dla zielonego ładu. Myślę, że jednak ta następna kadencja będzie bardziej taka sprzyjająca jezioru wełtyńskiemu. Ja tu już nie będę krytykował, że komisja to czy tamto bo to nieważne w tym momencie jest, myślę, że następna komisja będzie już bardziej sprawna, być może zaangażuje się w to więcej mieszkańców wsi Wełtyń, bo są takowi, którzy chcą to zrobić to są właśnie ci pasjonaci, dziękuję bardzo.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, następnie o głos poprosił pan przewodniczący Piotr Romanicz, proszę bardzo udzielam panu głosu.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Szanowni państwo, miałem zabrać w tym temacie głos tylko z jednym zdaniem, ale że dyskusja zahaczyła o kąpielisko w Wełtyniu mocniej, w związku z tym, muszę też wrócić do tego tematu, bo troszeczkę duża część mojej pracy wiązała się z tym tematem gdzieś tam jeszcze kilkanaście lat temu. Pamiętam jeszcze tutaj, w urzędzie, na przełomie lat 90 dwutysięcznych, kiedy wiadomo było, że dzierżawa z nadleśnictwem nie będzie przedłużona, jeżeli chodzi o dawny ośrodek. Kiedy wyprzedawano Rusałkę, udawało nam się, wtedy z poziomu wydziału wrzucać do budżetu środki, które byłyby przeznaczone na opracowanie projektu nowej plaży, niestety one wtedy nie zyskiwały uznania w trakcie roku te pieniądze z budżetu wylatywały, bodajże tak się chyba dwu czy trzykrotnie zadziało. Potem pojawiła się koncepcja plaży w Wirowie, w międzyczasie próbowaliśmy i udało się to stworzyć, czyli zrobić taką gryfińską strategię rozwoju turystyki, ona była wtedy przez ówczesną radę przyjęta jednogłośnie. Mówię o tym, bo sam byłem współautorem tej koncepcji jako jeden z pracowników tego urzędu, osiągnęliśmy pewien kompromis, pewien konsensus w stosunku do rzeczy, które można było zrobić. Ta strategia była rozpisana na zadania, współpracowaliśmy, wtedy pamiętam ze stowarzyszeniem w Wełtyniu, pan Władysław Sobczak, wtedy też aktywnie w tym stowarzyszeniu działał, pani Joanna Kostrzewa. Osoby, które w Wełtyniu naprawdę czuły, że chcą i są w stanie pomóc jako mieszkańcy w stosunku do tej inicjatywy. Pozostało to tylko na papierze, sprawy poszły w drugą stronę, temat kąpieliska na Wełtyniu, który pozostał na etapie wyłącznie koncepcji papierowej, został skosztorysowany do dzisiaj. Pamiętam, nie zachowałem sobie nigdzie tego ksera kosztorysu, ale wyglądał mniej. Więcej tak, że droga dojazdowa do tego kąpieliska kosztowałaby mniej więcej tyle, co kilometr autostrady. I to miał być argument do tego, żebyśmy inwestowali w prywatną plażę. Takie miałem odczucie, nie będę mówił jeszcze rzeczy, których gdzieś tam może w kuluarach słyszałem nieraz. Natomiast kolejne 10 lat nic. Uważam, że jako gmina naprawdę jesteśmy w stanie podjąć się w przyszłości tego zadania. Nikt z nas nie wie, czy będzie w następnej kadencji w tej radzie, czy nie, ale ci, którzy będą, mam nadzieję, że ten temat podejmą. Tu kilkukrotnie padał taki tekst, że potrzeba dobrej woli i tego naprawdę ktokolwiek będzie w przyszłej radzie życzę, dobrej woli jeżeli chodzi o kąpielisko w Wełtyniu. Mam nadzieję, że przy wielu różnych potrzebnych rzeczach w gminie temat kąpieliska nie zostanie zapomniany, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie. Następnie do głosu zgłosiłem się ja, udzielam sobie głosu, jakby to dziwnie nie zabrzmiało. Ja jestem trochę zdziwiony szanowni państwo, po pierwsze, dzisiaj oczywiście, tak naprawdę w uchwale w sprawie wykazu kąpielisk na terenie gminy Gryfino mamy, mówimy o Steklnie, fakt słuszny, że liczba mnoga w tym tytule jest przynajmniej dziwna, bo mamy w tej chwili jedno kąpielisko. Co więcej, kąpielisko tutaj się nie zgodzę z panem radnym Romanem Polańskim, ponieważ tak naprawdę tam dużo możliwości już rozbudowy tego, bo tak sobie to powiedzmy, tego kąpieliska nie ma. Jest to kąpielisko na skraju naszej gminy i faktycznie pod wieloma względami o czym tak naprawdę była mowa od dłuższego czasu w jezioro wełtyńskie wydaje się pod tym względem lepiej położone. Miejscowość Wełtyń między Wirowem a Wełtyniem idealnie, jest to tak centralnie położona w stosunku do całej gminy lokalizacja. Natomiast jestem tutaj trochę zaskoczony krytyką, zresztą padało o komisji, to nie była komisja, to był zespół. Dlaczego? Szanowni państwo, ja chciałbym tylko przypomnieć, że ten zespół został powołany przez pana burmistrza w momencie, kiedy ten temat był przez radnych bardzo mocno podnoszony. Pan burmistrz wyznaczył osoby, nie wiem według jakiego klucza, prawdopodobnie najaktywniejsze do tego zespołu, najaktywniej o to zabiegające, bo tutaj padło, że to były osoby przypadkowe, więc jeżeli osoby, które najbardziej zabiegały o to, są przypadkowe to nie wiem, osoby, które nie zabiegają, nie będą przypadkowe? Natomiast ja od początku wydaje mi się, że ta komisja miała chyba nie działać, komisja zespół, stąd na szefa tego zespołu została wyznaczona ta osoba, która była tym szefem. Jeszcze na początku, jak na tych posiedzeniach siedzieliśmy, to było cały czas wyszukiwanie problemów, a że tam pływy są nie takie, a że tam zarasta mocniej, że tutaj wiatry wieją inaczej itd. A, że trzeba fachowców zapraszać na następne zebrania, na następne spotkania zespołu byli zapraszani jacyś fachowcy, to jeździliśmy w teren, my gdzieś zabiegaliśmy o to, żeby aktywni mieszkańcy się też w to włączyli. Włączyła się pani dr Joanna Kostrzewa, pan radny Władysław Sobczak i jeszcze wielu, właśnie Ochotnicze Straże Pożarne, Ochotnicza Straż Pożarna w Wełtyniu się mocno w to włączyła, więc aktywnie, tak naprawdę. Kilka lokalizacji zwiedziliśmy, właściwie większość lokalizacji była tak dziwna i tak przypadkowa, że ja też odnosiłem wrażenie, że to chyba tylko po to, żebyśmy znowu zmarnowali czas. Mamy dokumentację, znając życie, trzeba będzie ją zaktualizować. Jest miejsce tak naprawdę, wszystko jest gotowe, tylko trzeba postarać się zrobić montaż finansowy, postarać się o dofinansowanie. Inne samorządy to potrafią, ja tutaj cały czas wskazuje na Moryń, który jest raczej nie bogatszy od Gryfina, a jakoś sobie poradził w sposób wyśmienity. Więc chyba faktycznie tutaj nie było takiej woli, tu się zgodzę, że nie było takiej woli. Może lepiej nie rozstrzygajmy dzisiaj po czyjej stronie, bo chyba nie ma to dzisiaj większego sensu. Ja już w zeszłym roku, jak mieliśmy taką samą uchwałę, bo ona co roku jest podejmowana, to tutaj się pan radny Władysław Sobczak wtedy ze mną zgodził, ja już w zeszłym roku mówiłem, że to już chyba jest za przeproszeniem powiem kolokwialnie "po ptakach". Zbliża się koniec kadencji, już się nic nie stanie i faktycznie wtedy zespół już zrezygnował z tego, żeby o cokolwiek już walczyć, bo było widać, że to już sensu nie ma. Natomiast jeżeli chodzi o zespół, to ja widziałem te osoby, które tam pracowały i ja byłem pod ogromnym wrażeniem zaangażowania, pracy i chciałbym z tego miejsca też członkom tego zespołu i osobom, które pomagały, serdecznie podziękować. Szkoda tylko, że na początku tej pracy nie byliśmy poinformowani, że i tak z tego ma nic nie wyjść, to tak ze swojej strony, a teraz udzielam głosu panu przewodniczącemu Markowi Saneckiemu, proszę bardzo.

**Marek Sanecki (Radny)**

Ja zawsze trochę żartuje, chociaż w tych żartach tak naprawdę chcę mówić poważnie. Panie przewodniczący, gdyby pan mnie słuchał, to nie byłby pan zaskoczony tym, że z pracy tego zespołu miało nic nie wynikać. To było oczywiste, że miało nic nie wynikać, chociaż jestem zdumiony, dlaczego miałoby nic nie wynikać. Ta dyskusja, proszę zwrócić uwagę, wydaje się że taka nie w ważnej sprawie, a już tyle osób się wypowiedziało, a to jest niezmiernie ważna sprawa. Nawet wiąże się w pewien sposób poprzednią uchwałą w zakresie wspierania osób 60 plus. Proszę zwrócić uwagę, gdyby ludzie od młodości jeździli nad jeziora, rowerami albo biegali, pływali itd. sprawność byłaby taka dobra, psychofizyczna, że nie potrzeba, by ich było wspierać. Ale ja też nie chciałem powiedzieć, że praca zespołów generalnie jest niepotrzebna, nieracjonalna. Tutaj odpowiadam radnej Magdalenie Pieczyńskiej, zgadzając się z jej sformułowaniem, że potrzeba dobrej woli, a właśnie "pies jest w tym pogrzebany", że nie było tej dobrej woli. I tak naprawdę chodziło o to, żeby udawać, że coś robimy, powołaliśmy zespół i niby coś robimy, ale tak naprawdę to było z premedytacją działanie, żeby temat "upupić" tak, jak pisał Gombrowicz. Ale proszę też przypomnieć sobie, że w zeszłym roku rada miejska chciała zobowiązać burmistrza do wypracowania koncepcji funkcjonowania Centrum Sportu i Rekreacji po połączeniu z OSiR-em. Sam burmistrz się zobowiązał do powołania takiego zespołu. Przypomnę, że nawet mnie proponował do tego grona. Ja nie przyjąłem tej zachęty w związku z tym, że spodziewałem się właśnie, że to jest kolejna próba zaniechania tych działań. Ale teraz jeszcze żeby nie być gołosłownym, to przypomnę, że na ostatniej sesji złożyłem interpelację. Oczywiście zainteresowani mogą sobie przeczytać w całości, w każdym bądź razie po wstępie postawiłem 4 pytania: kto i w jakim okresie pracował w zespole? Jakie są efekty pracy zespołu? Gdzie można zapoznać się z dokumentem, wypracowaną koncepcją? Jakie działania i przedsięwzięcia zostały wpisane do koncepcji funkcjonowania Centrum Sportu i Rekreacji, które prowadzi gryfiński aquapark Laguna w kontekście zagrożenia odpływu klientów w związku z otwarciem w Szczecinie aquaparku Fabryka Wody? I czwarte, jakie dotychczas zostały przeprowadzone działania w Centrum Sportu i Rekreacji w kontekście odpływu klientów po otwarciu Fabryki Wody w Szczecinie? Po czym dostałem odpowiedź...

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Przepraszam panie przewodniczący, szanowni państwo, głos zabiera radny rady miejskiej w Gryfinie. Proszę to uszanować i nie przeszkadzać. Proszę bardzo panie przewodniczący.

**Marek Sanecki (Radny)**

Dziękuję panie przewodniczący, dostałem odpowiedź: zgodnie z opinią kierownictwa jednostki, Centrum Wodne Laguna funkcjonuje i realizuje swoje zadania zgodnie z przyjętymi założeniami. Czyli odpowiedź jest sensu stricto taka: Marku Sanecki odwal się nie odpowiemy. A proszę zwrócić uwagę, że tak naprawdę to Centrum Sportu i Rekreacji powinno się tym zagadnieniem zajmować, bo Centrum Sportu i Rekreacji zatrudnia bodajże teraz 130 pracowników i to ci pracownicy są zobowiązani do wypracowywania koncepcji funkcjonowania tej sfery życia w naszej gminie. I teraz my mamy powoływać zespoły komisje itd. które możliwości praktycznego oddziaływania mają zależne od dobrej woli, której nie ma, a pracownicy, którzy zarabiają dziesiątki tysięcy złotych będą pobierać to wynagrodzenie i nic nie będą robić, tak to funkcjonuje, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, następnie o głos poprosił pan przewodniczący Piotr Romanicz, udzielam panu głosu.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

To chyba pomyłka.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Już nie ma tak, czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę szanowni państwo, zamykam dyskusję w tym punkcie.

Przewodniczący Rady Miejskiej Rafał Guga poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wykazu kąpielisk na terenie gminy Gryfino na rok 2024**.**

W wyniku głosowania na stan Rady 21 osób i obecnych na sesji 21 radnych, w głosowaniu wzięło udział 20 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 16 radnych, przy 1 głosie przeciwnych i 3 głosach wstrzymujących się.

Przewodniczący odczytał wyniki głosowania i stwierdził, że uchwała została podjęta

Raport z głosowań na LXXXII sesji w dniu 21 marca 2024 stanowi **załącznik nr 5.**

UCHWAŁA NR LXXXII/587/24 stanowi **załącznik nr 24.**

**Ad. XIII. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Gryfino w 2024 roku, druk nr 10/LXXXII.**

Przewodniczący Komisji Rady przedstawili stanowiska komisji do projektu uchwały.

Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 14.**

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Otwieram dyskusję w tym punkcie, kto z państwa chciałby zabrać głos? O głos poprosiła pani przewodnicząca Małgorzata Wisińska, udzielam głosu, proszę bardzo.

**Małgorzata Wisińska (Radna)**

Dziękuję panie przewodniczący, ja w takiej kwestii mam pytanie do tego programu, §. 6 strona czwarta punkt 3 straż miejska w Gryfinie po przyjęciu zgłoszenia i właśnie to mnie interesuje, sprawdzeniu jego zasadności, w jaki sposób straż miejska będzie sprawdzać zasadność danego zgłoszenia? Dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, o głos poprosiła pani przewodnicząca Magdalena Pieczyńska, proszę bardzo.

**Magdalena Pieczyńska (Radna)**

Dziękuję panie przewodniczący, ja się bardzo ogólnie wypowiem na temat tego programu. Na poniedziałkowej komisji spraw społecznych poprosiłam pana, w sumie to poprosiłam pana wiceburmistrza, ale odpowiedział mi pan naczelnik odnośnie kwot, które na dzień dzisiejszy są już wydatkowane, o których mowa w paragrafie chyba szóstym bodajże, więc dziękuję za przesłanie tych informacji. Natomiast ja mam takie uwagi natury ogólnej, dotyczące tego programu, co roku mówię o tym, że mimo tego, że w uzasadnieniu państwo piszą o tym, że jest to program skonsultowany z kołami łowieckim, z towarzystwem opieki nad zwierzętami w Szczecinie, natomiast każdorazowo, kiedy ten program się pojawia i publikuje informacje o tym, rozsyłam do osób, które są aktywnie zaangażowane na terenie miasta i gminy w opiekę nad zwierzętami są zaskoczone, że ten dokument nie trafia też do nich do konsultacji. I myślę, że pan naczelnik się nie pogniewa na mnie, ale ja niezmiennie od 5 lat mówię o tym, żeby spotkać się, żeby porozmawiać, bo tych potrzeb jest dużo. To też nie jest tak, że nic się nie dzieje, ale o tych potrzebach dotyczących bezdomności zwierząt, psów, kotów czy brakującej kociarni, o której wolontariusze i wolontariuszki mówią... Przepraszam, panie mocno, ale...

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Szanowni państwo powtórzę to, co mówiłem wcześniej, przemawia radna rady miejskiej w Gryfinie proszę o uszanowanie, proszę bardzo.

**Magdalena Pieczyńska (Radna)**

Nie słyszałam swoich myśli, przepraszam. W każdym razie kontynuując, wolontariusze, którzy po prostu z pasji pomagają, działają, organizują różnego rodzaju działania. Nawet dzisiaj, w trakcie trwania posiedzenia rady miejskiej zbierano środki właśnie na funkcjonowanie kojca gryfińskiego jest dowodem na to, że ta dyskusja nad tym programem powinna odbywać się po prostu najnormalniej, szerzej. I wiem, że w samorządach jest także ten program jest przyjmowany właśnie w pierwszym kwartale, ale uważam, że informacje o tym, że są zaplanowane środki na rok 2024, na cały 24, a przedkładamy projekt uchwały w marcu, to te środki finansowe powinny być wykazane, takie jakie są w chwili obecnej. Dodam jeszcze jedną bardzo ważną rzecz, którą od zawsze podkreślała radna Jolanta Witowska, informacja i edukacja. Ja w ostatnim czasie miałam spotkania z osobami z obszarów wiejskich, oni nie mają wiedzy na temat tego, że mogą starać się jako opiekunowie społeczni, czy podejść o karmę, czy korzystać z darmowej opieki dla zwierząt. Myślę, że o tym trzeba mówić i komunikować w dalszym ciągu, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie. O głos poprosił burmistrz miasta i gminy Gryfino, pan burmistrz Mieczysław Sawaryn. Proszę bardzo, panie burmistrzu.

**Mieczysław Sawaryn (Burmistrz Miasta i Gminy)**

Wielce szanowni państwo radni, akurat temat, o którym pani mówi wbrew temu, co pani przekazuje, jest przez nas świetnie zaopiekowany i nasze spotkania z działaczami, choćby kojca gryfińskiego, zaowocowały radykalną poprawą tego miejsca. Jakby tam pani poszła i zobaczyła, jak ono się zmieniło, to by wtedy mogła wyrazić przekonanie, że osiągnęliśmy porozumienie i z Przedsiębiorstwem Usług Komunalnych wsparliśmy bardzo kojec gryfiński. Tak, pozostaje jeszcze do rozwiązania poprawa sytuacji kotów na terenie gminy Gryfino. Co do świadomości, to jakby pani zajrzała do wniosków, które wpływają o kastrację, sterylizację, to zobaczy pani, że one w pełnej wysokości wpływają i z miasta, i z terenów wiejskich, a jednocześnie chciałem, powiedzieć, że wspaniałe stowarzyszenie Gryps gryfińskie, w którym również uczestniczy, oprócz pani Natalii Kubowicz, pan naczelnik Jastrowicz osiąga wyjątkowe wyniki w aktywizacji środowiska, związanego np. z posiadaniem w rodzinie czworonoga. Ostatnio w niedzielę był w Gryfinie konkurs zapachowy, cudowne środowisko, wspaniali ludzie. Mamy kontakt na bieżąco i nie wiem, skąd pani twierdzenia, że takich kontaktów nie ma, a jednocześnie chciałem powiedzieć, że wspólnie z radnym Romanem Polańskim złożyliśmy wizytę z moimi psami w 2 przedszkolach, dodatkowo sfinansowaliśmy prywatnie wizytę dzieci z przedszkola w Sobiemyślu i w Chwarstnicy w kojcu gryfińskim. Staramy się wspierać, pokazaliśmy dzieciom, jak wygląda książeczka zdrowia psa, jak wyglądają szczepienia, jak do tego psa trzeba podchodzić, to wszystko robimy na co dzień. Być może nie obserwuje pani naszego gminnego portalu, czy naszego facebooka to by pani zobaczyła te dzieci, te zwierzęta i różnego rodzaju propozycje, jakie mamy dla tego środowiska. Chciałbym powiedzieć, że środowisko ludzi związanych z opieką nad zwierzętami jest na wysokim poziomie w Gryfinie, mamy jeszcze kilka propozycji do rozwiązania. Stowarzyszenie Gryps, często na mieście widać duże grupy, poruszające się ze swoimi pupilami, w wyjątkowym spokoju, jest to wspaniały wzór dla hodowców zwierząt, dla właścicieli zwierząt czy opiekunów jak mówi jedna z pań radnych, ponieważ te psy są znakomicie zsocjalizowane, można śmiało do tych psów podejść, pogłaskać. Naprawdę trochę dobrej woli szanowni państwo, bo tak jak my wspieramy opiekę nad zwierzętami, to życzyłbym, żeby we wszystkich gminach był taki poziom, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję panie burmistrzu, nie wiem, nie wyłapałem, ale warto wspomnieć też o wolontariuszach, którzy organizują bal dla zwierząt coroczny. Nie dosyć, że fajna impreza to fajna inicjatywa, także trzeba im oddać honor, z tego miejsca też bardzo im dziękuję. O głos poprosiła pani radna Jolanta Witowska, proszę bardzo.

**Jolanta Witowska (Radna)**

Dziękuję panie burmistrzu, wysoka rado, miałam się nie wypowiadać w temacie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi i zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Gryfino. Bo od wielu lat poruszam właśnie pewne problemy, które w naszym środowisku na terenie gminy, miasta są i w ogóle nie ma reakcji. I teraz powiem tak, oczywiście, przy wprowadzeniu fajnie jest napisane tak, że program określa ogólne wytyczne dotyczące zapewnienia opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt poprzez określenie pewnych celów i tam do tych celów należą, nie będzie czytała, co tylko po kolei wszystkich celów, tylko powiem tak zapobieganie bezdomności zwierząt, zmniejszenie populacji bezdomnych zwierząt, edukacja mieszkańców w zakresie humanitarnego traktowania zwierząt, odpowiedzialnej i właściwej opieki nad zwierzętami, konieczność sterylizacji bądź kastracji psów, kotów właścicielskich, adopcji zwierząt domowych oraz zakazu handlu zwierzętami domowymi. Cele są oczywiście bardzo szlachetne, tylko z realizacją tych celów jest dużo gorzej, jak można mówić o tym, że skutecznie działamy i przeciwdziałamy na populacji zwierząt, bezdomności, zwierząt jeśli się wprowadza, praktycznie ukradkiem zmiany w finansowaniu zabiegów sterylizacja, kastracja zwierząt właścicielskich. Jak można twierdzić, że wszystko jest okej, że jest duże zainteresowanie, skoro nie ma informacji, nie było informacji w przestrzeni publicznej, albo nawet jeśli się pojawiła, to była tak znikoma, że nie dotarła do opiekunów zwierząt, o tym, że można np. humanitarnie uśpić ślepy miot zwierząt, że można otrzymać karmę, mówię o społecznych opiekunach zwierząt aby dokarmiać koty wolno żyjące, że można dostać pieniądze na materiały eksploatacyjne, higieniczne. Jeśli jest taka pomoc, to jest bardzo niewielkim zakresie i znam autopsji, że bardzo ofiarnie, kreatywnie działający społeczni opiekunowie zwierząt dokonują naprawdę wielu, wielu... Podejmują wiele wysiłków, aby zdobyć środki, aby faktycznie te zwierzaki miały godne warunki. Mówimy o obligatoryjnej stylizacji i kastracji, jest oczywistym, że do tego należy dodać jeszcze chipowanie zwierząt. To są te działania, które absolutnie, zdecydowanie ograniczają nam populację, zapobiegając tym samym bezdomności. Nie ma tego, mówiłam o tym od lat, tutaj pan burmistrz mówi, że są świetnie zaopiekowane koty, tak. Te koty wolno żyjące, gdzie są bardzo prężnie działające osoby, które doprowadziły do tego, że np. z liczby 40 kotów pozostało 8 bo je po prostu "ciachają", to są środki na te zabiegi sterylizacja, kastracja. Oczywiście, gmina daje tak, ale mówię to dzięki determinacji tych opiekunów, którzy także robią wszelkiego rodzaju akcje, żeby pozyskać środki. Na pewno państwo powinni zauważyć właśnie te osoby, które są tutaj regularnie przy okazji sesji i zbierają środki. Nie mówię o czasie, który przeznaczają na to, bo to jest ich misja, to jest misja, to jest empatia, którą mają i pomagają zwierzakom, ale także ponoszą koszty. I nie zawsze właśnie mogą otrzymać pomoc z gminy, bo już kończą np. środki. Mówicie państwo o szerokiej edukacji, promocji programu w zakresie przeciwdziałania bezdomności zwierząt i humanitarnego traktowania, właśnie mówię o tym, bo w społeczeństwie ciągle pokutuje przekonanie, że: nie, nie. Stylizacja, kastracja to jest krzywda dla zwierząt, ale już nie widzą krzywdy w tym, że się topi takie mioty, że się zakopuje, że porzuca itd. Więc gdzie to jest? Gdzie można znaleźć takie zapisy? Szeroka edukacja nawet się mówi: szeroka edukacja, gdzie są działania edukacyjne? Bo jeśli ukaże się jakiś artykuł w lokalnej prasie, to on się nie ukazuje często, on jest najczęściej jednorazowy, nie ma tego w stopniu, który by faktycznie prowadził do efektów spodziewanych. Gdzie jest edukacja na temat opieki nad zwierzętami żyjącymi na terenach głównie wiejskich, ale w mieście też się to zdarza, że te zwierzaki żyją w skrajnie niegodnych warunkach, bo są w pseudobudach albo i nawet nie w budzie, nie są odpowiednio karmione, na krótkim łańcuchu itd., można mnożyć. Mówi się jeszcze o podejmowaniu innych działań w zakresie opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt, jakie to są inne działania? Chciałam usłyszeć, jakie to są jeszcze inne działania? I tak jak mówię, ten § 5 jest faktycznie dobrze realizowany, w miarę dobrze, ale to dzięki, tak jak tutaj państwo wspomnieli, ogromnej empatii i ogromnej determinacji tych opiekunów społecznych, kotów. I powiem: ja nie będę głosowała za tym programem, bo tak naprawdę to oczywiście ten program obligatoryjnie powinien zawierać pewne treści, ale tutaj jest w ogóle na zasadzie kopiuj wklej. W tym wprowadzeniu, tak stylizacja, kastracja właścicielskich bezdomnych to najskutetniejsza metoda nie kontrolowanego rozmnażania nad populacji, ale wprowadził pan zmiany praktycznie nie konsultując tego choćby z radą, zmienił pan zasady finansowania, więc jak można mówić o tym, że program idzie pędem do przodu i coraz mamy lepsze efekty, skoro się podejmie takie działania, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, pan burmistrz poprosił w formule ad vocem w tym miejscu proszę bardzo.

**Mieczysław Sawaryn (Burmistrz Miasta i Gminy)**

Panie przewodniczący dziękuję, ale nie ad vocem, tylko chciałem państwu powiedzieć, że w ramach pełnej współpracy, budzenia świadomości u ludzi, bo tak jak pani mówi, ta świadomość się zmienia to nie jest proces, który można wprowadzić nakazem. Natomiast jeśli dzisiaj ja poruszam się po terenach wiejskich, to te psy, które jeszcze 30 lat temu były na łańcuchach, dzisiaj są już w kojcach i widać radykalną zmianę w podejściu i radykalną zmianę świadomości. My zaczęliśmy ten proces, stąd moje wizyty w przedszkolach, w szkołach i w innych miejscach i tłumaczenie, jak wygląda opieka. I zachęcamy do wizyt w kojcu i adoptowaniu znajdujących się tam zwierząt, bo nasze wolontariuszki, jedna z nich, moja przyjaciółka ze szkoły pani Iza, często przychodzi, dzieli się swoimi informacjami i to jest proces długotrwały, proces budzenia szacunku do zwierząt i m.in. dlatego jesteśmy w trakcie bardzo poważnej rozmowy, aby w połowie czerwca tego roku zrobić w Gryfinie wielką, międzynarodową wystawę psów. Jutro przyjeżdża szefowa związku kynologicznego ze Szczecina i szanowni państwo, każdy pies czy rasowy, czy nie rasowy, powinien mieć swój dom, mądrych i odpowiedzialnych opiekunów, tacy w Gryfinie są, są wzory podejścia do zwierząt, niemniej jednak, jak w każdym środowisku, zdarzają się jeszcze rzeczy niegodne. Jeśli uda nam się zrealizować imprezę związaną z międzynarodową wystawą psów rasowych pod patronatem Polskiego Związku Kynologicznego i Europejskiej Organizacji Kynologicznej to Gryfino na tej mapie może się stać miejscem, w którym takie imprezy będą się odbywać cyklicznie, będzie to również jedna z form popularyzacji opieki nad zwierzętami. Ja chciałem wszystkim wolontariuszom w tym miejscu podziękować, ale również paniom i panom z gminy Gryfino, naszym urzędnikom z Przedsiębiorstwa Usług Komunalnych za naprawdę wzorowe podejście do zwierząt. Co prawda nie mamy jeszcze prawdziwego kojca i dla psów i dla kotów, ale jesteśmy w trakcie przygotowywania takich rozwiązań, na pewno służących temu środowisku. Natomiast zapraszam m.in. panią radną Witowską, żeby poszła do kojca w Przedsiębiorstwie Usług Komunalnych i zobaczyła, jak została podniesiona ranga tego miejsca.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję w następnej kolejności o głos w formule ad vocem po raz drugi dzisiaj poprosiła pani radna Jolanta Witowska, proszę bardzo.

**Jolanta Witowska (Radna)**

Dziękuję panie przewodniczący, ja bywam w kojcu nie tylko w okresie, kiedy chce się lansować, bo dobro się czyni po cichu, wtedy jestem. Jestem na bieżąco z wolontariuszami z kojca, także z organizatorami balu charytatywnego czy z opiekunami społecznymi kotów. Także jestem tam po prostu bez okazji, tylko dlatego jestem, że po prostu jest mi bliskie i dla mnie jest ważny los zwierząt bezdomnych. I tak jak powiedziałam, trzeba robić to na co dzień, a nie tylko z powodu pewnych okoliczności, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, następnie o głos poprosiła pani przewodnicząca Magdalena Pieczyńska, proszę bardzo.

**Magdalena Pieczyńska (Radna)**

Dziękuję panie przewodniczący, jestem bardzo zaskoczona, że zadając pytanie, od razu dostałam na nie odpowiedź, ok. Wysoki standard i polepszone warunki właśnie też m.in. dzięki zaangażowaniu wolontariuszy i wolontariuszek, które podejmują wszelkie działania skierowane właśnie ku temu, aby zwierzaki w kojcu miały takie, a nie inne warunki. Ale jeżeli mówimy o tym, że gmina tak bardzo wspiera zwierzęta, to ja mam pytanie, jak to się stało, że jesteśmy jedną z nielicznych gmin, która nie posiada wybiegów dla psów, które w mojej obecności na dyżurach pana burmistrza były obiecane mieszkańcom? Myślę, że to nie jest inwestycja milionowa i można było spokojnie zrealizować taką przestrzeń. Ostatnie informacje dotyczyły lokalizacji w parku, ale jak jest teraz? Z interpelacji nie wynika, bo tej odpowiedzi z kolegą radnym nie dostaliśmy. Ale mam pytanie, jest pan wiceburmistrz, może pan odpowie, właśnie wspomniany temat wywołany temat przez pana burmistrza z niedzielnych czy sobotnich zawodów, jak to jest, że mogły się odbyć tam zawody jakże ważne i potrzebne i fajnie się na to patrzyło. Natomiast w budynku, do którego w ramach prac radni komisji planowania, o ile dobrze pamiętam, nie mogli wejść i chyba tam był temat podejmowany kasków, więc jak to jest, że jedni mogą robić tam zawody, a inni ramach pełnionych obowiązków radnych wejść tam nie mogą? Mówię o budynku po byłej w komendzie Powiatowej Policji w Gryfinie, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, następnie o głos poprosił pan przewodniczący Marek Sanecki. Proszę bardzo udzielam panu głosu.

**Marek Sanecki (Radny)**

Jakby ktoś słuchał wypowiedzi burmistrza Mieczysława Sawaryna, to by sobie mógł pomyśleć, że to jest dobry burmistrz. Takiego populizmu to już dawno nie widziałem, mogę burmistrzowi nadać prywatnie tytuł "populista roku", ale w ogóle kadencji RP. Chciałbym zachęcić pana burmistrza, żeby jak pan podejmuje jakieś działania prywatne w postaci fundowania kilograma cukierków dla dzieci, to niech pan tego nie rozgłasza, bo nie ma potrzeby. Ja jak coś robię prywatnie, to się tym nie chwalę publicznie, chyba że na facebooku się chwalę, jak fikołki robię. Jakby pan powiedział dlaczego w ostatnich latach nie powstał wybieg dla psów to będziemy mieli odpowiedź. Rozumiem, że teraz pan jest za wszystkim, co by się nie działo, to jest pan "za" zawsze, bo kampania wyborcza się dzieje. Dlaczego pana nie było przez ostatnie 5,5, roku? Dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję, tylko dodam, że jeżeli mówimy o wybiegu dla psów, był to temat, czy był to projekt do budżetu obywatelskiego, lokalizacja parku, który w dziwny sposób został troszeczkę tak potraktowany, tak żeby nie mógł być w mojej ocenie zrealizowany, ale przynajmniej wtedy jeszcze się budżet obywatelski odbywał. Szanowni państwo o głos poprosił zastępca burmistrza miasta i gminy Gryfino, pan burmistrz Tomasz Miler, udzielam panu głosu.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Jak najmniej o populizmie, więc postaram się skrócić swoją wypowiedź bardzo. Oddam głos panu naczelnikowi Mariuszowi Tarce, który odniesie się do tutaj kilku kwestii, dziękuję.

**Mariusz Tarka (Naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej)**

Dzień dobry, dziękuję bardzo za głos. Chciałem wyjaśnić kilka rzeczy i może sprostować kilka uwag, które na temat programu zostały wyrażone. Mianowicie w kwestii przekazywania karmy dla opiekunów wolno żyjących kotów, jedna z pań radnych wspomniała, że nikt o tym nie wie, tak wielkiej przenośni oczywiście, że jest to zbyt mało rozpropagowane i dlatego nie odnosi swojego efektu. Ale proszę państwa, przecież od wielu, wielu lat państwo, wiecie doskonale, że karma dla wolno żyjących kotów jest przekazywana opiekunom społecznym, którzy o tym doskonale wiedzą. Każdorazowo nadając danej osobie, danemu wnioskodawcy status opiekuna taka informacja pisemnie znajduje się w dokumencie, który potwierdza fakt nadania statusu. Oprócz tej informacji jest oczywiście również wskazanie, że opiekunowie mogą korzystać z bezpłatnych usług weterynaryjnych, za które gmina płaci, więc opiekunowie są doskonale poinformowani o tym i korzystają z tego na bieżąco. Jeżeli chodzi natomiast o inne osoby poza opiekunami, to osoby te niestety nie mogą korzystać z karmy dla wolno żyjących kotów, ponieważ jest to zarezerwowane tylko i wyłącznie dla tych osób, które sprawują opiekę nad tymi zwierzętami. Osoby te poświęcają swój czas, poświęcają swoją energię, dlatego też przekazujemy tym osobom karmę, każdorazowo, kiedy przychodzą do urzędu. Natomiast jeżeli chodzi o również podniesione przez panią radną, jakby ukrywanie przez gminę ograniczenia stopnia finansowania zabiegów sterylizacyjnych wykonywanych na zwierzętach właścicielskich, proszę państwa to ograniczenie, to obniżenie finansowania do 50% zostało zapoczątkowane w 2022 roku, o czym państwo również doskonale wiedzieliście. Ponieważ za każdym razem w projekcie programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi taka informacja się znajduje, więc naprawdę dziwi mnie taka uwaga, która w moim odczuciu, nie do końca jest właściwa. Program proszę państwa działa, program ma swoich odbiorców, corocznie wykonujemy kilkadziesiąt usług, sterylizacji i kastracji zwierząt. O popularności programu może świadczyć paradoksalnie również to, że faktycznie środki nam się kończą i to już od kilku lat, ale to pokazuje, że zapotrzebowanie jest i jest realizowane. Oczywiście, żebyśmy sobie życzyli posiadać tyle środków, ile byłoby potrzebne na cały okres realizacji danego programu. Mam nadzieję, że w przyszłości do tego dojdziemy, natomiast na dzień dzisiejszy życzyłbym sobie, żeby program ten działał przynajmniej tak jak w dniu dzisiejszym, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, tak mi się jeszcze przypomniało, a propos wybiegu i budżetu obywatelskiego, że kiedy był jeszcze realizowany, to znaczy, kiedy mieszkańcy nie byli do sądu oddawani z podejrzeniem fałszerstwa, a to tak mi się przypomniało. Proszę, bardzo o głos poprosiła pani przewodnicząca Magdalena Pieczyńska w formule ad vocem, proszę bardzo pani przewodnicząca.

**Magdalena Pieczyńska (Radna)**

Dziękuję bardzo, ja bardzo krótko. Ja nie powiedziałam, że nie ma wiedzy i że nikt prawie o tym nie wie. Ja mówię, że potrzeba wciąż informacji i edukacji. Bardzo proszę, nie przeinaczać też mojej wypowiedzi.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Poprosimy o głos panią radną Jolantę Witowską.

**Jolanta Witowska (Radna)**

Dziękuję, odniosę się do pana tutaj oceny pewnej mojej wypowiedzi. O fakcie zmiany finansowania zabiegów, sterylizacja, kastracja radni dowiedzieli się wówczas, gdy taki program nam wcześniej został przedstawiony. Wcześniej nie będę się odwoływała do lat, w roku poprzedzającym tę zmianę nie był w ogóle przyjmowany program, to po pierwsze, po terminie faktycznie. Uważam, że przy takim problemie jaki dotyczy, w ogóle to działanie należy jednak rozmawiać z osobami, które faktycznie się przy tym temacie skupiają, działają, bo ci ludzie są w terenie, są u źródła, dostrzegają ten problem, rozmawiają między sobą, wspierają się, a urzędnik niekoniecznie właśnie ma taką informację ze źródła. Uważam, że po prostu to tak nie powinno wyglądać i nie jestem odosobniona w tej opinii tyle. Dobrze, nie będę się odnosiła do innych, bo może tak powiem, mówiąc o pewnych i działaniach, one są dalece, dalece niewystarczające bo zawsze można więcej, ale one są naprawdę dalece niewystarczające i powiem jeszcze coś nie wolno, nie wolno robić oszczędności kosztem istot, które nie zadbają o siebie, one są bezbronne i one są powoływane na ten świat tylko dlatego, że ktoś nie zadbał o to, żeby po prostu nie było tych zwierząt na świecie i nie wolno robić oszczędności i tyle w temacie, dziękuję.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, o głos, proszę panią radną Małgorzatę Wisińską.

**Małgorzata Wisińska (Radna)**

Dziękuję bardzo panie przewodniczący, ja osobiście nie otrzymałam odpowiedzi na swoje pierwsze pytanie na początku tej dyskusji. A teraz może taka troszkę ocena tego programu za każdym razem, to tak parafrazując troszkę pana naczelnika otrzymujemy to samo. Może § 8 się zmienia, gdzie są postanowienia końcowe, w których środki np. na tą słynną sterylizację i kastrację zwierząt właściwie nie rosną, a koszty usług rosną i to bardzo, więc coraz mniej zwierząt może skorzystać. Teraz jeszcze przytoczę tak z własnego podwórka, bo zaopiekowaliśmy się 6 świeżo urodzonymi kotami, nie wiem dlaczego, ale na naszym podwórku i postanowiliśmy te kotki w odpowiednim wieku wysterylizować i wykastrować. Cóż dowiedzieliśmy się od urzędników gminy, że skoro karmimy, to znaczy, że jesteśmy właścicielami, a skoro jesteśmy właścicielami, to musimy sami złapać i sami wykonać na własny koszt zabieg, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, o głos poprosiła pani przewodnicząca Elżbieta Kasprzyk, proszę bardzo udzielam głosu.

**Elżbieta Kasprzyk (Radna)**

Mieszkam na wsi, trochę jestem zbulwersowana tą opinią, że na wsi to jest tak źle i że zwierzęta są źle traktowane, a mieszkańcy nie mają wiedzy o programach itd. Mam wrażenie, że jest wręcz odwrotnie, bo na wsi zwierzęta mają przestrzeń, wyprowadzane są na spacery, a jeżeli już trafią bezdomne, to przestają być bezdomne. Do mnie przyszedł kot, kotek został i jest pięknym kocórem. Pani Małgorzata Wisińska też jakby potwierdza, że jeśli na wsiach pojawiają się jakieś zwierzęta, mogę tylko domniemać, że przywiezione z miasta, bo komuś się znudziły, to po prostu znajdują dom i nie potrzebują mieć statusu zwierząt bezdomnych, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, jeszcze o głos poprosiła pani radna Jolanta Witowska, proszę bardzo.

**Jolanta Witowska (Radna)**

Dziękuję, jeszcze wrócę do pewnego wątku. Ja wielokrotnie pytałam o podanie takiej szacunkowej liczby psiej populacji w gminie, w mieście. Gdybyśmy znali ją i widzieli, zestawili to z liczbą wykonywanych zabiegów, to moglibyśmy powiedzieć, czy program dobrze działa, czy źle działa. Ale czegoś takiego nie ma, nigdy nie otrzymałam informacji, a to jest naprawdę prosty sposób dotarcia do takiej szacunkowej liczby. Wystarczy się skontaktować, choćby z przychodniami weterynaryjnymi, na podstawie właśnie szczepień obowiązkowych przeciw wściekliźnie można uzyskać taką informację. Oczywiście dobrze, nie wszyscy też to robią jeszcze, bo takie przypadki są i to jest oczywiste. I jeszcze tutaj pan burmistrz powiedział, że tak pieski są w kojcach, także mówi o tym, że nie są na uwięzi. Kojec to też więzienie, nie oszukujmy się, jeśli pies w typie owczarka siedzi w kojcu 2 na 2, czy nawet 3 na 3 cały dzień, to jest więzienie. Więc proszę nie mówić, że to jest rozwiązanie lepsze niż łańcuch, bo nie, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, o głos poprosił pan radny Władysław Sobczak. Proszę bardzo panie radny.

**Władysław Sobczak (Radny)**

Po prostu chciałbym wzmocnić głos Eli, jestem też troszeczkę tak zbulwersowany, ponieważ na wsi akurat na mojej wsi jak wiem praktycznie rzecz biorąc, nie ma zwierząt na uwięzi. Mój pies akurat śpi u mnie w domu, a nawet ze mną w łóżku wie pani, a żona protestuje. W każdym bądź razie oczywiście, zdarzają się przypadki i to zazwyczaj właśnie ci ludzie, którzy jadą sobie na wczasy, zostawiają psa albo przywiązują do drzewa. I to jest najgorsze, bo potem, jeżeli się w porę go nie znajdzie, to wtedy może on niestety zejść z tego świata. W każdym bądź razie myślę, że takie spojrzenie na wieś to jest już trochę takie dziewiętnastowieczne. My już też naprawdę też jesteśmy do przodu, dziękuję bardzo.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję, przepraszam, ale to jest silniejsze ode mnie, panie Władysławie, mam bardzo ważne pytanie, które mnie nurtuje, pan śpi z psem w jednym łóżku, ale czy ten pies jest tam wtedy na uwięzi? Dziękuję. Szanowni państwo, w tej chwili nie ma zgłoszeń więcej do dyskusji, zamykam dyskusję, przystępujemy do głosowania. Uchwała rady miejskiej w Gryfinie z dnia 21 marca 2024 roku w sprawie przyjęcia programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie gminy Gryfino w 2024 roku. Kto z pań i panów radnych jest za podjęciem tej uchwały, kto jest przeciw, kto się wstrzymał od głosu? Proszę bardzo. Panie Romku, zdąży pan, chciałbym być tak sprawny. Jeżeli wszyscy zagłosowali, to proszę o zakończenie procedury. Szanowni państwo, głosowało 20 radnych, za podjęciem uchwały, było 13 radnych, nikt nie był przeciw, było 7 głosów wstrzymujących się, uchwała została podjęta. Dziękuję, szanowni państwo, jest godzina 13:23, wobec licznych głosów pytających o przerwę, chciałem państwu zakomunikować, że w tej chwili ogłoszę przerwę do godziny 13:45. W tym momencie proszę także o zebranie się komisji skarg, wniosków i petycji w sali konferencyjnej, a więc ogłaszam przerwę szanowni państwo.

Przewodniczący Rady Miejskiej Rafał Guga poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przyjęcia „Programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobiegania bezdomności zwierząt na terenie Gminy Gryfino w 2024 r.”

W wyniku głosowania na stan Rady 21 osób i obecnych na sesji 21 radnych, w głosowaniu wzięło udział 20 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 13 radnych, przy 7 głosach wstrzymujących się. Głosów przeciwnych nie było.

Przewodniczący odczytał wyniki głosowania i stwierdził, że uchwała została podjęta

Raport z głosowań na LXXXII sesji w dniu 21 marca 2024 stanowi **załącznik nr 5.**

UCHWAŁA NR LXXXII/588/24 stanowi **załącznik nr 25.**

**Ad. XIV. Projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego miasta i gminy Gryfino – DRUK NR 11/LXXXII.**

Przewodniczący Komisji Rady przedstawili stanowiska komisji do projektu uchwały.

Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 14.**

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję, otwieram dyskusję w tym punkcie. Kto z państwa chciałby zabrać głos? O głos poprosił pan przewodniczący Marek Sanecki, proszę bardzo.

**Marek Sanecki (Radny)**

Drodzy państwo, ja poprę ten projekt uchwały, bo on jest tak naprawdę niezbędny do tego, żeby ta działalność planistyczna była prowadzona. Ale chciałem tutaj wyrazić dezaprobatę do tego, co się działo wcześniej w gminie Gryfino w zakresie uchwalania uchwał wiążących się z planowaniem przestrzennym w gminie Gryfino. A konkretnie chodzi mi o studium, które nie tak dawno uchwalaliśmy, które zajęło nam tyle czasu, tyle razy się kopaliśmy po kostkach. Mam tu na myśli również te zdumiewające działania burmistrza w zakresie poszerzania granic administracyjnych miasta bo to wszystko co zostało w tym zakresie zrobione, raz że było szkodliwe dla tak naprawdę planowania przestrzennego i kosztowne, krzywdzące ludzi. Notabene w przerwie dyskutowaliśmy na temat skargi, która została złożona przez jednego z mieszkańców naszej gminy i powiem, że ta skarga dotyczy działań jeszcze prowadzonych za poprzedniego burmistrza. I proszę zwrócić uwagę, że te działania, które nawet były podejmowane paręnaście lat temu, dzisiaj wywierają skutki na to, co się dzieje w gminie Gryfino. Teraz należałoby odpowiedzieć na pytania, w jakim celu te działania, takie nieracjonalne, były prowadzone? Bo to, że taki dokument w sprawie przyjęcia planu ogólnego miasta i gminy Gryfino będzie musiał być uchwalony było wiadomo w okresie, kiedy to nad tym studium pracowaliśmy, bo to, że te uwarunkowania prawne będą zmieniane było oczywistym. Teraz przypomnę, czy właściwie poinformuje mieszkańców, że przygotowanie studium kosztowało gminę 183 850 zł. Co prawda, można powiedzieć, że to nie są jakieś porażająco, wielkie pieniądze, ale gdybyśmy tych działań nie podjęli, to nic by się nie stało, nic złego. Tu się widzę jeden z obecnych na sali obruszył, bo tak, bo dla niego być może by się coś złego stało, ale dla mieszkańców raczej nie. A my powinniśmy patrzeć przez pryzmat wszystkich mieszkańców. Jeżeli na przykład na skutek poszerzenia granic miasta zostały wydane warunki zabudowy, np. na podstawie których ktoś może np. wybudować sobie domek z przydomową oczyszczalnią ścieków, to równocześnie wiemy, że to będzie skutkowało tym, że uchwała, którą przyjęliśmy w zakresie utworzenia aglomeracji miejskiej, że to będzie skutkowało szkodami dla gminy Gryfino, bo na terenie aglomeracji wszystkie ścieki powinny być odprowadzane do oczyszczalni ścieków, a my wydaliśmy warunki zabudowy sprzeczne z tym, co powinno być robione w aglomeracji. Pytanie, jakie to było racjonalne mówienie, że musimy przyjąć studium, bo nie będzie szkoły muzycznej na Targowej. To już wiemy jakie to było zgodne z prawdą, miało się to "jak pięść do nosa" do rzeczywistości. Dziś już wiemy, że burmistrz chce tam przenosić Przedsiębiorstwo Usług Komunalnych i GTBS. Ma się to "jak pięść do nosa" do racjonalności, rzetelności. Nawet bym powiedział do racjonalnego wydawania publicznych pieniędzy. Ale powiedzmy to, że burmistrzowi w jakiś sposób udało się to przepchnąć łokciami, kolanem czy powiedzmy oszustwami, to jest inny temat. Bo jak inaczej można nazwać, jak nie oszustwem fakt deklaracji tworzenia szkoły muzycznej na ulicy Targowej, a później nie zrealizowania tego. Jeszcze przypomnę, że w zakresie tego studium to, co zaplanowano, to już takie podsumowanie króciutkie, tereny tutaj przy autostradzie, które tak naprawdę potencjalnie mogły być miejscem do osiedlania się tych ludzi, którzy mają pracę w Szczecinie, a chcieliby wybudować sobie dom, to my przeznaczyliśmy na grunty rolne, leśne. A inne tereny z niewiadomych względów przeznaczyliśmy pod budownictwo, tereny, które nie powinny być pod budownictwo przeznaczone. Wspomnę tą działkę na Armii Krajowej pod linią wysokiego napięcia. W każdym razie to wszystko razem pokazuje, że nie było to działanie na rzecz mieszkańców interesu gminy tylko inne, które tak naprawdę było pod kątem podejmowanych działań konkretnych osób, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, następnie o głos poprosił zastępca burmistrza miasta i gminy Gryfino pan burmistrz Tomasz Miler, proszę bardzo.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Szanowni państwo, w kilku słowach muszę się odnieść, bo mieliśmy do czynienia tutaj z festiwalem nieprawd i półprawd. Po pierwsze, chciałbym wyrazić głęboką dezaprobatę do stwierdzenia pana radnego Marka Saneckiego, że nic by się nie stało, gdyby studium nie było. Podam jeden przykład wydaje mi się znamienny, o którym pan radny zapomina, wydaje mi się z premedytacją, bo słyszał ode mnie go kilkukrotnie. Macie państwo wiedzę, że w strefie kolejną działkę kupił inwestor, firma Fiege oznacza to inwestycje na poziomie 65 000 m² budynku, kilkuset miejsc pracy. Absolutnie byłoby to niemożliwe bez zmiany w studium. To są miliony złotych, które w konsekwencji pozyska gmina Gryfino rocznie z podatków, podatku od nieruchomości, podatku od osób, które tam będą pracowały i zestawienie tego z nawet wydaną kwotą 180 000 zł dowodzi, że zmiana studium była już w tym momencie opłacalna i nam się mówiąc ekonomicznie zwróciła. Ja osobiście z tego studium jestem i będę zawsze dumny, mogą państwa obrzucić mnie błotem jeszcze długo, porównywać rzeczy nieporównywalne (...) działki, co do których się nic nie zmieniło, możecie krzyczeć, możecie dalej w internecie uprawiać hejt, powodzenia. Tego nic nie zmieni to studium było i jest korzystne dla mieszkańców gminy Gryfino. Nie zgadzam się ze stwierdzeniem, że ograniczyliśmy gdzieś zabudowę w sposób nieracjonalny. Gmina Gryfino, jak inne gminy w Polsce, borykała się z problemem rozlewania zabudowy. Sami wiecie, jakie konsekwencje finansowe przyniosło nam uchwalanie 5 osiedli wokół miasta, ile trzeba teraz pieniędzy na drogi, na kanalizację, na oświetlenie. Ile lat jeszcze będziemy wychodzili z tego problemu? Każdy, kto spojrzy na planowanie przestrzenne lat słusznie minionych, zobaczy osiedle pod Starymi Wronkami na 70 ha to powinien złapać się za głowę. Dziwnym trafem te osoby, które tam są indywidualnie związane z tym projektem, to są te osoby, których słowa teraz słyszę w ustach pana Marka Saneckiego i zastanawiam się, jak można oskarżać kogoś, a samemu postępować dokładnie, w ten sam sposób. Powtarzać zdanie tych, którym mieliśmy odwagę powiedzieć: nie, już starczy, już starczy decyzji gminy Gryfino pod konkretnych deweloperów, właścicieli nieruchomości itd. Dzisiaj między Gryfinem a północną granicą naszego miasta, mamy 1000 wolnych działek w planach miejscowych, 1000 wolnych działek w planach miejscowych, tylko, nie mówię o warunkach zabudowy. Jeżeli ktoś uważa, że to jest sytuacja, w której coś jest ograniczone, to naprawdę nie ma najmniejszego pojęcia o planowaniu przestrzennym. To wszystko są koszty, te decyzje to są koszty dla gminy, koszty rozwoju infrastruktury, które ponosić będziemy jeszcze bardzo, bardzo długo. To, że w czasie pracy burmistrza Mieczysława Sawaryna nie podjęliśmy praktycznie żadnej nowej uchwały dotyczącej wyznaczenia kolejnego osiedla, ja odczytuję za sukces, za rozsądek rad miejskich, tych dwóch kadencji pana burmistrza, ponieważ umieliśmy powiedzieć sobie: stop. Najpierw wybudujmy infrastrukturę tam, gdzie ona jest potrzebna, a dopiero później idźmy dalej. Może rzeczywiście w sprawie studium się przepychaliśmy, tylko ja nie mogę zrozumieć, jak z jednej strony zestawić wasze deklaracje o tym, że natychmiast należy wybudować wszystkie z drogi z tymi działaniami, które zmierzały, żeby kolejne obszary pod zabudowę jednorodzinną, ogólnie pod zabudowę wyznaczać, to się po prostu mi kłóci. Nie można "mieć ciastka i zjeść ciastka", trzeba w pewnym momencie troszkę się ograniczyć i to studium, jeżeli spojrzycie na to szanowni państwo, jak w Polsce toczy się dyskusja o planowaniu przestrzennym, jakie kierunki się wyznacza, jak wielką wagę przykłada się właśnie do zwartości zabudowy, zapobieganiu się jej rozlewania, jak wiele mówi się, ile kosztuje teraz wyznaczenie miejsca pod jeden dom to jest jasny kierunek wyznaczany samorządom. Troszkę się ograniczcie i my to ograniczenie zrobiliśmy, byliśmy jednym z pierwszych samorządów, który zdecydował się na taki racjonalny ruch. To studium jest tego wyrazem i mam nadzieję, że nauczeni tym doświadczeniem, pracując nad planem ogólnym, tak samo będziemy do tego podchodzili, w sposób odpowiedzialny i rozsądny, bo łatwo jest rozdawać, ale dużo trudniej jest potem to wszystko sfinansować, dziękuję bardzo.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie. Następnie o głos poprosił pan radny Zenon Trzepacz, proszę bardzo.

**Zenon Trzepacz (Radny)**

Dziękuję bardzo, szanowni państwo akurat kolega, który tutaj kwestionował to studium wyszedł. Niemniej ja się do tego odniosę, my uchwałę o przystąpieniu do opracowania studium podjęliśmy kilka ładnych lat wstecz. Ustawa o planowaniu, która weszła, która zakłada opracowanie planu ogólnego, weszła we wrześniu chyba z tego co pamiętam, więc trudno było, nie wiem chyba, że niektórzy są takimi prorokami to gratuluje tego. My po prostu robiliśmy to, czego oczekiwali od nas mieszkańcy, podjęliśmy uchwałę i przystąpiliśmy do pracy. Konsultacje, cała procedura została zachowana, więc za bardzo nie wiem, na jakiej podstawie twierdzi się, że oszustwo, bo takie stwierdzenie padło. To nie wolno takich słów używać, ja wiem, że jest koniec kadencji, że niektórzy już nie zasiądą w tych ławach, ale tą swoją frustrację można przekazać w inny sposób. Natomiast chciałem jeszcze do jednego tematu wrócić, kwestionowania, że wycięliśmy tamten cały teren w Radziszewie, Daleszewie to jest bzdura totalna. Tam jest tyle działek, o którym mówił pan burmistrz, a jak ktoś chce zobaczyć, to zapraszam ja pokaże, ile się tam buduje, to jest chyba jeden z największych placów budów w tej chwili na terenie naszej gminy. Pani naczelnik zgadza się ze mną, ile tam się buduje nowych domów. A jeszcze jeden ważny element jest wpisanie tam w ten teren, jak gdyby wskazanie, że pod zabudowę tam nigdy byśmy ja już mówiłem, to kilka razy, nie zrobili planu zagospodarowania przestrzennego wg tych przepisów, które obowiązują jeszcze do dzisiaj, ponieważ struktura gruntów, klas gruntów jest tak pocięta, że nigdy nikt, żaden cudotwórca, by tam nie zrobił planu zagospodarowania przestrzennego. Ta sytuacja, która jest w tej chwili wyjątkowo sprzyja właśnie rozbudowie, zabudowie tych terenów, które są poza tymi terenami, które pan burmistrz mówił są wyznaczone wzdłuż drogi, działki, które można zabudowywać. Także tutaj nie ma żadnych ograniczeń szanowni państwo, nie straszcie przyszłych mieszkańców Radziszewa, bo to żadnego skutku nie odniesiecie. Zamiast zachęcać, żeby tam ludzie przychodzili, zapoznawali się z tym terem, żebyśmy się rozwijali, to wy od razu mówicie: nie, bo tam jest czarna dziura i tam nic się nie dzieje, nie ma takiej potrzeby, żeby tam inwestować. Nie, właśnie to jest jedno z najmniej najlepszych miejsc w naszej gminie Gryfino do inwestowania, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, następnie o głos poprosił pan przewodniczący Marek Sanecki, proszę bardzo.

**Marek Sanecki (Radny)**

Znaczy ja tylko objaśnię, bo tutaj pan Zenon Trzepacz wspomniał o tym, że miał być przygotowany plan zagospodarowania przestrzennego, a że on nie był możliwy do wykonania itd. To przypomnę, że najpierw uchwałę w zakresie przyjęcia, przygotowania planu zagospodarowania przestrzennego to było zrobione z inicjatywy Zenona Trzepacza. Najpierw uzasadniał, jak to jest konieczne, potrzebne itd. a później był osobą, która rekomendowała uchylenie tego obowiązku przygotowania planu zagospodarowania przestrzennego. To tylko świadczy o logice i o działaniach na moment, w pewnych momentach coś potrzebujemy, to robimy mądrze, głupio, nie ma znaczenia, robimy, bo nam pasuje, później nam nie pasuje, to zmieniamy to jest dokładnie ten przypadek. Ja rozumiem, że jak ktoś tutaj mówi o tym, że było to działanie nieracjonalne, wynikające z różnego rodzaju interesów wąskich grup, było podejmowane, to wy się będziecie teraz bronić i krytykować tę osobę, która was krytykuje. Tylko przypomnę, że studium to nie jest dokument, który się przygotowuje co chwilę, tylko przygotowuje się na długie okresy, kilkunastu lat. A z tego, co pamiętam, ta procedura przygotowania studium była wszczęta chyba w 2014 albo 15 roku, później była zawieszona do czasu, aż poszerzono granice miasta. A jakie były konsekwencje poszerzenia granic miasta to wiadomym jest, kto nie wie, to i tak mu tłumaczenie nic nie da pewnie. W każdym razie skorzystała na tym wąska grupa ludzi, a część ludzi oczywiście straciła. Skutkiem poszerzenia granic miasta są też zwiększone podatki dla pewnej grupy ludzi, którzy mogli płacić mniejsze, a teraz muszą płacić większe, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, o głos poprosił pan przewodniczący Piotr Romanicz, proszę bardzo.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Szanowni państwo, panie burmistrzu, ustawa, która wprowadza tą zmianę do ustawy o planowaniu przestrzennym, która nakazuje ustalenie planu ogólnego mówi tutaj w art. 65, że studium uwarunkowań, nawet zacytuję tutaj: studia uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gmin zachowują moc do dnia wejścia w życie planu ogólnego gminy w danej gminie, jednak nie dłużej niż do dnia 31 grudnia 2025 roku i stosuje się do nich przepisy dotychczasowe. Zacznę od tego, mamy przed sobą, jako gmina może nie jako rada, ale jako gmina mamy ponad 1,5, roku, trochę więcej niż 1,5, trochę mniej niż 2 i mamy przed sobą czas, kiedy można rzeczy, które były bardzo kontrowersyjne w trakcie przyjmowania studium wyprostować. Ja nie nazwę tego studium oszustwem, bo uważam, że to za delikatne stwierdzenie, tryb dochodzenia do studium nazwałbym inaczej, ale to się nie nadaje do publicznego mówienia. Zresztą myślę, że pan burmistrz wie, o co chodzi. Natomiast wydaje mi się, że to będzie czas, kiedy będzie można pewne rzeczy wyprostować m.in. takie jak tutaj mówiliśmy, o rozlewaniu się zabudowy, o tym, że buduje się w miejscach, gdzie nie ma infrastruktury. Ja przypomnę to, o co się spieraliśmy niejednokrotnie np. planowanie budownictwa wielorodzinnego 2 km od miasta, gdzieś na pod obwodnicą, pod Żórawkami, bez infrastruktury, bez dostępu do komunikacji publicznej, bez dostępu do szkół, przecież to się samo nie zaplanowało. Ktoś na to wydał zgodę, ktoś to do studium wpisał, takich kwiatków tam było więcej. Dzisiaj możemy sobie mówić o tym, że to czy owo nam się w tym studium nie podobało, tam jest więcej takich kwiatków. Zgadza się, wiele rzeczy można było wyprostować w studium. Natomiast jeżeli ograniczaliśmy rozbuchane plany miejscowe to w międzyczasie pojawiały się działki, które raptem "ni stąd, ni zowąd" stawały się działkami pod budownictwo jednorodzinne, których wcześniej też nie było w starym studium. Dobrze się dzieje mimo wszystko, że ta uchwała pojawia się teraz, dlaczego? Dlatego, że to jest koniec kadencji, nowa rada wejdzie w ten temat zupełnie na świeżo i co ważne, z pełną świadomością, że nie jest to uchwała, za którą po prostu trzeba podnieść rękę, nic nie mówić i głosować, tylko i wyłącznie, tak jak sobie przygotowujący zażyczy. Także mam nadzieję, że ci wszyscy, którzy będą w przyszłym roku kalendarzowym podejmować decyzje na temat tego planu ogólnego, zrobią to z pełną świadomością tego, jaką decyzję na wiele, wiele kolejnych lat podejmują, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, następnie o głos poprosił pan radny Zenon Trzepacz, proszę bardzo.

**Zenon Trzepacz (Radny)**

Ja krótko szanowni państwo odniosę się do tego, do tej uwagi, którą pan radny Sanecki pod adresem moim wygłosił, to chciałem panu powiedzieć, że w czasie, gdy była podejmowana ta uchwała, obowiązywały zupełnie inne przepisy o planowaniu przestrzennym i wtedy można było taki plan wykonać. Natomiast zdrowy rozsądek nakazywał jednak, że trzeba. Ja potrafię się przyznać do błędu, natomiast trudno obwinić wszystkich mieszkańców za to, to chcieli mieszkańcy, to nie radny Trzepacz chciał, tylko jak pan pamięta ja byłem pełnomocnikiem mieszkańców i ich reprezentowałem i miałem do tego prawo i tyle właściwie. Zmieniło się prawo w międzyczasie, trzecia klasa zakaz budowy domów na tym terenie i ten element, żeby wisiała uchwała, która jest bez sensu, której nikt nigdy nie zrealizuje. Trzeba trochę pomyśleć, popatrzeć, pan zastawia, że pan zna doskonale przepisy to wróćmy się kilka lat do tyłu, jakie były przepisy o planowaniu przestrzennym, a jakie są teraz. Jakie są obostrzenia, jakie są ograniczenia, dziękuję bardzo.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, następnie o głos poprosił pan przewodniczący Marek Sanecki, proszę bardzo.

**Marek Sanecki (Radny)**

Ja nic nie mówiłem na temat mojej doskonałej znajomości prawa, ale jeżeli tak Zenon Trzepacz uważa to dziękuję bardzo, nie będę nawet już z tym polemizował, bo to dreptanie w miejscu. Skomentuje tylko to rozlewanie się zabudowy, które rzekomo występowało, bo tak naprawdę nowe studium sprawiło tylko tyle, że niektórym mieszkańcom, czy właścicielom działek odebrano możliwość zabudowy, a innym dano. Odebrano tym, których nie lubiono albo nie posiadano z nimi jakiś wspólnych interesów, albo krytykowali władzę, a komu dano? To inny temat. Podam konkretny przykład działki z Czepina, nie pamiętam jakiej to ulicy, przy drodze pomiędzy domami, przy terenie, gdzie była sieć wodna, kanalizacyjna, droga oświetlona, można powiedzieć tzw. "plombie" przeznaczono nie wiem, czy grunty rolne, czy leśne na pewno nie pod zabudowę, a przy Armii Krajowej działkę, która była teoretycznie jako siedliskowa, przeznaczono pod zabudowę mieszkaniową, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, następnie o głos poprosił zastępca burmistrza miasta i gminy Gryfino, pan burmistrz Tomasz Miler proszę bardzo.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Dziękuję, tak sobie uświadomiłem, że czas szybko leci, bo jak zaczynaliśmy pracę tej kadencji, to chyba pierwsza komisja planowania przestrzennego była właśnie poświęcona pracom nad studium, wówczas podkreślałem wagę tego dokumentu. Po części zgodzę się z radnym Piotrem Romaniczem, który mówi, że to jest wyzwanie dla przyszłej rady plan ogólny, tak w 100%. Mam tylko nadzieję, że zamiast opowiadać o różnego rodzaju historiach, przypomni pan sobie też inny moment, ten moment, kiedy studium było gotowe i rozmawialiśmy z państwem i poprosiłem was o to, abyście wnieśli swoje uwagi. Umówmy się, macie 3 tygodnie powiedzmy, co jest nie tak, bo teraz dużo głosów słyszę: nie tamta rezerwa pod wielorodzinną, nie tamto... Zero, jeszcze raz powiem, zero tych uwag wpłynęło. Później głosów, przeciw 11, najpierw 10, potem 11. Mam nadzieję, że ta rada będzie pracowała inaczej, że najpierw rozmowa, dyskusja, bo o tym, czy tworzyć rezerwę pod zabudowę wielorodzinną na wysokości osiedla południe, nie 2 km od miasta, tylko w granicach. Po drugie można rozmawiać, ja nie jestem kimś, kto powie, że akurat ten pomysł jest w 100% najważniejszy i on musi tam zostać, ale żeby to była rozmowa, a nie tworzenie pewnych teorii. Niech to będzie rzetelna praca nad dokumentem, od początku tego sobie i państwu życzę, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, następnie do głosu zgłosiłem się ja. Jak to przed chwilą powiedział pan burmistrz Tomasz Miler liczy na to, że to będzie rozmowa. Właśnie, ja mam wrażenie, że przy okazji studium zabrakło tej rozmowy, był tylko właściwie komunikat i właściwie szantaż. Pamiętają państwo, że musimy zagłosować za studium bo szkoła muzyczna, później szkoła muzyczna, jeszcze chyba wtedy w byłej komendzie. Później musimy zagłosować za studium, bo szkoła muzyczna w byłym PEC. Jak widzimy już dzisiaj, tam też szkoły muzycznej nie będzie, bo teraz PEC już idzie do PUK-u. Później słyszeliśmy, szanowni państwo, że musimy zagłosować za studium bo bloki TBS-u powstaną na Jana Pawła II. Ile już studium jest uchwalone, a bloków jak nie było, tak nie ma. I ten szantaż ciągle był, jeżeli to nazywamy rozmową, to szanowni państwo, ja też mam nadzieję, że w tej gminie się coś zmieni, że to będzie prawdziwa rozmowa, a nie szantażowanie, przymuszanie to tak na marginesie. Pan burmistrz raczył, powiedzieć, że przyszedł do radnych, powiedział jakie macie uwagi a tu zero uwag. Panie burmistrzu, ja pamiętam, że wielokrotnie mówiliśmy o tym, że jest szereg uwag mieszkańców i one nie są uwzględniane, nie są nawet poważnie traktowane, tylko w mojej ocenie, jak to wtedy przedstawiałem, wbrew wyrokowi sądu administracyjnego w Łodzi zostały potraktowane zbiorowo w projekcie uchwały. Uzasadniając to, że jak rada zagłosuje za studium, to znaczy, że te uwagi odrzuciła, przeciw to znaczy, że nie wiem w ogóle, jakie traktowanie tych uwag? Wyrok sądu administracyjnego w Łodzi mówił jasno, uwagi powinny być każda z osobna rozstrzygnięte. Ja to wielokrotnie o tym mówiłem, nikt na to nie reagował. Jeżeli to nazywamy rozmowom jeżeli według pana rozmowa polega na tym, że wszyscy mają pana słuchać, a pan nie będzie słuchał nikogo, to ja takiej rozmowy nie chce prowadzić. A teraz wątek, który tutaj też padł przed chwilą szanowni państwo, tu chyba pan radny Zenon Trzepacz mówił, że się zmieniły przepisy, są ograniczenia, teraz chociażby dotyczące trzeciej klasy gruntów rolnych, ciekawy wątek, ta trzecia klasa gruntów, ale zostawię to tak na marginesie. Natomiast ja już na ten temat tyle szanowni państwo, razy mówiłem, że naprawdę, aż... Natomiast powiem tak bez wskazywania żadnych nazwisk, ale pamiętam jednego radnego, który podczas spotkania z mieszkańcami w gminie, na którym byłem też ja, musiałem je trochę wcześniej opuścić, przed końcem tuż, ale generalnie ciut wcześniej i wyskoczył za mną ten radny z jednym mieszkańcem i wymagał ode mnie deklaracji, że musimy powstrzymać to studium, tu mieszkaniec też prosi musimy powstrzymać to studium. Ja byłem zdziwiony, bo to był radny, po którym się tego nie spodziewałem. Jak się później okazało, to były czcze słowa, bo w późniejszym zachowaniu, głosowaniu było u tego radnego całkiem odmiennie. Wiele rzeczy mnie tutaj zdziwiło przy tej okazji, wiele rzeczy mnie szokowało i sądzę, że nie wszystkie rzeczy jeszcze rozumiem, może kiedyś przyszłość też pokaże pewne rzeczy. Natomiast to, co się działo ze studium, jak ten chocholi taniec trwał, jak to wszystko wyglądało, te szantaże, te deklaracje, te nieprawdy, które padały o szkołach muzycznych, siedzibach, budynkach GTBS i innych jeszcze tam rzeczach, to szanowni państwo absolutnie to jest chyba jeden z największych brzydkich rzeczy, które się wydarzyły w tej w tej upływającej kadencji, dziękuję serdecznie. Następnie o głos poprosił pan przewodniczący Marek Sanecki, proszę bardzo.

**Marek Sanecki (Radny)**

Chciałem podziękować Piotrowi Romaniczowi, że dzięki jego sformułowaniu, że oszustwo to w studium to jest za delikatne, to nie będę radykałem, także dziękuję panie Piotrze. A teraz jeszcze chciałem skomentować tą wypowiedź Tomasza Milera, który mówi: prosiliśmy, zgłoście uwagi, zero uwag do studium. To znaczy, że co? My mieliśmy swoje interesy załatwiać? I my, byśmy coś zgłosili pan by później powiedział: o, proszę radni załatwiają swoje interesy. A te 192 uwagi, o których wspomniał przed chwilą przewodniczący Rafał Guga, które poddane były pod głosowanie anblock to było mało? 192 uwagi zgłoszone do studium. Przypomnę jeszcze, że po studium gmina przystąpiła do sporządzenia planu zagospodarowania przestrzennego dla ulicy Targowej, także to wszystko razem świadczy o tym, że studium to była rozgrywka dla załatwienia prywatnych spraw. Proszę jeszcze powiedzieć, w takim układzie, jeżeli my mieliśmy i mamy w gminie zbyt dużo terenów pod budownictwo, to jaka była logika poszerzenia granic miasta? Przecież mieliśmy za dużo terenów? Pytanie, ludzie chcą się budować na terenach miejskich? Nie, raczej na terenach mniej zurbanizowanych. Ale to, co zostało przeznaczone, czy włączone w granicach administracyjne miasta na wschód, tam infrastruktury nie ma: wodnej, kanalizacyjnej i dróg, to wszystko będzie wybudować. Akurat tak to się składa, że to są tereny, na których pan ma udziały.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

(...)

**Marek Sanecki (Radny)**

Udziały w tych działkach. Warunki zabudowy, które pan dostał, mają zapisane przydomowe oczyszczalnie ścieków, a równocześnie jest to w granicach aglomeracji, to w przyszłości będzie trzeba tam wybudować infrastrukturę na koszt podatnika, dziękuję.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, następny do głosu zgłosił się pan radny Władysław Sobczak.

**Władysław Sobczak (Radny)**

Tak przysłuchuje się tej naszej debacie na temat tego planu. Wydaje mi się, że tak, po pierwsze, że zostaliśmy w jakiś sposób wprowadzeni w błąd, jeśli chodzi o ulicę Targową. Zgadzam się, ale myślę że dobrze wyszliśmy na tym, ponieważ akurat to miejsce na ulicy Targowej nie nadaje się na szkołę muzyczną. Natomiast jak najbardziej nadaje się na bazę PUK i TBS, więc nieraz takie pewne, jak to mówią niedoskonałości, wychodzą na dobre. Natomiast oczywiście, że Pałacyk pod Lwami to jest szkoła muzyczna, od razu to przecież było widać. Jeśli chodzi o gminę, to tutaj myślę, że oprócz pana Andrzeja Urbańskiego to chyba to ja ją, tak bardzo dobrze znam prawie, że najlepiej. O drogach, o mediach mogę powiedzieć dużo i wydaje mi się, że ten plan nasz idzie w dobrą stronę. A dlaczego aż tyle krytyki jest w tej chwili? Wydaje mi się, że to jest ta sesja ostatnia, ale właśnie przedwyborcza to dlatego, dziękuję.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, następnie do głosu zgłosiła się pani radna Małgorzata Wisińska. Tak mam tutaj zapisane, proszę bardzo.

**Małgorzata Wisińska (Radna)**

Dziękuję panie przewodniczący, właściwie my sporządzenie planu ogólnego miasta i gminy Gryfino musimy zrobić jakby z urzędu, z mocą prawa. Tutaj parafrazując pewnego pana wiceburmistrza, my wszystko robimy w granicach i na podstawie prawa. Skoro weszły w życie nowe przepisy, to musimy się tych przepisów trzymać. Tu chciałabym powiedzieć, że właściwie każdy z moich przedmówców miał rację i ja np. jeżeli chodzi o włączenie terenu górnego tarasu do miasta Gryfina do tej pory się czuje oszukana, bo nie wszystko zostało nam dobrze powiedziane. Pan burmistrz się bardzo zbulwersował, jak radny Sanecki powiedział o pana udziałach. To jest ogólnie rzecz biorąc, jeżeli ktoś gdzieś ma jakieś interesy, to znaczy, że on się w tym temacie udziela i chciałby, żeby było jak najlepiej. To jest zupełnie normalne i to mogę zrozumieć. Teraz proszę państwa, bo wpłynęła nowa skarga i myślę, że to, co ustali komisja skarg, wniosków i petycji i w odpowiedzi na skargę naszego mieszkańca, właśnie dotyczy to strefy planistycznej gminy. Zobaczymy, czy te wszelakie uwagi będą uwzględnione, dziękuję.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo. Następnie do głosu zgłosił się pan wiceburmistrz Tomasz Miler, bardzo proszę.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Tak jak mówiłem, mogą państwo ten hejt uprawiać dalej i nie waham się użyć tego słowa. Mówię to z premedytacją, nie tylko w obliczu tych słów, które tu padły, ale tych wszystkich wypowiedzi w przestrzeni publicznej, które się pojawiają. Doskonale sobie zdaje sprawę z jakiego środowiska te sygnały płyną, jaki jest ich cel, kto za tym stoi. Można o tym mówić długo, ale tutaj powiem bardzo krótko i konkretnie. Szanowny pan Marek Sanecki jak zwykle przeinacza, myślę, że myli celowo, niecelowo wszystko. Zmiana granic miasta nie miała nic wspólnego z możliwością zabudowy zdecydowanej większej części tych terenów, a praktycznie wszystkiego, jeżeli pan z uporem maniaka chce twierdzić, że te osiedla na górnym tarasie powinny pozostać o statusie wiejskim i tam powinno się płacić podatki wiejskie to gratuluję panu podejścia do spraw związanej z planowaniem przestrzennym, jest po prostu zupełnie inaczej, niż było. Co do studium, rzeczywiście było w nim sporo uwag. W zdecydowanej mierze dotyczyły one tego, aby na danym terenie x wprowadzić dodatkowo funkcję zabudowy jednorodzinnej. Z częścią znaczną z państwa siedzieliśmy nad tymi uwagami, pokazywaliśmy te uwagi. Część z nich była absolutnie nie nadająca się do wprowadzenia, a cała idea ograniczenia się zabudowy polega właśnie na tym, żeby samorząd kształtował tą zabudowę w sposób odpowiedzialny. Oczywiście, można teraz podnosić różnego rodzaju hasła, że było to działanie przeciw mieszkańcom, ja mam po prostu inne zdanie. To było działanie w interesie gminy, w interesie gminy co doskonale widać na podstawie przeszłości, na podstawie tych decyzji, które zapadały tutaj nie w ostatnim dziesięcioleciu, tylko jeszcze 10 lat wcześniej. Ile kosztowało nas to, że wyznaczyliśmy 5 osiedli naraz, gdzie niektóre z tych osiedli się znajdują i jakie są tego konsekwencje. Natomiast wydaje mi się, że odbiegliśmy troszkę od tego punktu, którym jest plan ogólny i tak jak powiedziałem, mam nadzieję, że w kolejnej kadencji ta dyskusja dotycząca planu ogólnego będzie przebiegała inaczej, bez wytykania temu innemu Millerowi, że ma gdzieś działkę, na której chce sobie dom zbudować bo to jest doprawdy absurdalne. Przypominam, że każdy z państwa jest właścicielem jakieś nieruchomości na terenie gminy Gryfino, chyba każdy i równie dobrze można tego typu zarzuty stawiać pod adresem każdego z nas, was, nas wszystkich, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję, ja tylko szanowni państwo, żebyśmy mieli świadomość, czy odbiegliśmy od tematu, przystępujemy do sporządzenia planu miejscowego, bo zmieniają się przepisy i ten plan miejscowy będzie, przepraszam plan ogólny, będzie na podstawie istniejących w tej chwili rozwiązań, czyli na podstawie studium. To tyle, czy w tej chwili odbiegliśmy? Ja takie "nie", to słyszałem już wielokrotnie, że będą różne inne rozwiązania, będzie tam szkoła muzyczna, tu taka, tu taka, a później się okazywało. Natomiast pewne rozwiązania przyjęte będą pewnym wskaźnikiem dla opracowania planu ogólnego. To tak, żebyśmy mieli też świadomość, więc ja nie sądzę, że ta dyskusja odbiegła mocno od tematu, ale przekazuje w formie ad vocem głos pani przewodniczącej Małgorzacie Wisińskiej, proszę bardzo.

**Małgorzata Wisińska (Radna)**

Dziękuję, panie burmistrzu, nie wiem, gdzie ja pana hejtowałam, bo ja nigdy tego nie robiłam i robić nie będę, zresztą nie podobają mi się inne osoby, które hejtują, nie będę wskazywać palcem. Po pierwsze nie wytykam panu budowy domu, każdy ma prawo do wybudowania swojego domu, posiadania swojego miejsca na ziemi. Chodziło mi o sposób, w jaki pan przedstawił to radzie miejskiej, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję, o głos poprosił pan przewodniczący Marek Sanecki, proszę bardzo.

**Marek Sanecki (Radny)**

Podzielam pogląd pana przewodniczącego, że nie odeszliśmy od tematu. Jeżeli ktoś, a właściwie mój tutaj kolega z naprzeciwka mówi, że te głosy, które są, to są związane z kampanią wyborczą, to nie podzielam tego poglądu. Ja np. osobiście nie startuje, a wypowiadam się w związku z tym, że kadencja jeszcze trwa, rada pracuje. Ja się zobowiązałem do pracy na rzecz mieszkańców gminy Gryfino i dopóki jeszcze tym radnym nie jestem, to się wypowiadam, bo do tego się z mieszkańcami umówiłem. Umówiłem się i pracuję. Kto za tym stoi, możliwości zabudowy, panie Tomaszu, jeżeli pan mówi, że pan mógłby wybudować sobie tam, na tej swojej działce, czy tam powiedzmy tam, gdzie pan ma udziały dom bez poszerzenia granic miasta, to jest to bzdura, bo gdyby ten teren nie byłby włączony w granice administracyjne miasta, to teren jako rolny, nie byłby odrolniony. Klasy 3 A i proszę się za głowę nie łapać, przepraszam, może pana głowa boli to proszę się łapać. Ale generalnie nie byłby odrolniony to był wymóg po to te tereny zostały włączone, a przy okazji jak tam coś innego jeszcze zmieniliście, to była to forma legitymizacji tego działania. I wy mówicie, że to nie w waszym interesie, tylko no rozumiem wąskiej grupy mieszkańców. Inni musieli stracić, żeby ktoś musiał zyskać bardzo często tak jest. I to tak, jak się mówi, czym więcej potu na treningu, tym lepsze wyniki. Tutaj my mamy dyskutować, żeby w przyszłości takich działań, nieczytelnych, nieracjonalnych, nie dla dobra ogółu nie prowadzono, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, szanowni państwo, nikt więcej nie zgłosił się. Proszę bardzo, zastępca burmistrza miasta i gminy Gryfino, pan burmistrz Tomasz Miler.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

I tutaj obiecuje ostatni raz szanowny panie Marku, ale niestety tutaj ta hipokryzja po prostu się wylała. Z uporem maniaka wskazuje nam pan na mój przypadek, na to, że chce dom wybudować. A ile to było przypadków, że przychodzili mieszkańcy chcieli w polu, gdzieś tam, poza granicami miasta, z terenem, który był w planie miejscowym rolnym, że przecież oni chcą domy, budować nie jeden cztery, należy im to umożliwić przecież to jest ich interes. W kółko, w kółko, w kółko te pytania to wówczas był interes mieszkańca, to dobre dla gminy, należy im wszystkim pozwolić, oczywiście panie burmistrzu, ale tutaj zupełnie odwrotnie. Himalaje hipokryzji, jak mówił klasyk, pozdrawiam.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję, ja sobie tutaj też wcześniej pozwolę zabrać głos, bo panie burmistrzu, jeżeli pan mówił o hipokryzji, to ja odpowiem tak, jeżeli mieszkańcy przychodzili, to mówili wprost, że chcą na tej działce tam robić to i tamto, a my o tych działkach to się dowiedzieliśmy przypadkowo i to w trakcie już prac nad studium. Gdyby pan na początku powiedział, że: słuchajcie, no jest mi tutaj niezręcznie, ale tam są moje działki. Byśmy też na innym poziomie dyskusji byli, może by dzisiaj też nie było takiej dyskusji, ale to tak, żeby też pewne rzeczy wytłumaczyć. Proszę bardzo o głos w formule ad vocem poprosił pan przewodniczący Marek Sanecki, proszę, bardzo.

**Marek Sanecki (Radny)**

Jeżeli mówi pan tak, panie Tomaszu, że mieszkańcy przychodzili, bo chcą sobie wybudować dom, gdzieś itd. to może ja myślę, że tam było kilka osób i tak rzeczywiście mówiło. Ale przypominam, że do studium, które zostało przyjęte były 192 uwagi negatywne, 192 uwagi negatywne. A teraz kto przychodził do pana i mówił, że chciałby gdzieś coś tam sobie wybudować, to ja tego nie wiem i proszę, nawet tego tematu nie poruszać, bo jak się zaczniemy licytować i weryfikować, to chyba do niczego dobrego nie dotrzemy, nie dobrniemy. To, co chciałem pokazać, czy powiedzieć, to powiem w dalszej części sesji, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, o głos poprosił pan przewodniczący Andrzej Urbański. Proszę bardzo, panie przewodniczący.

**Andrzej Urbański (Radny)**

Właściwie to nie chciałem się odzywać w tej materii, ale trochę mnie pan burmistrz Miler ruszył, nie wiem, po co. Mówiąc o tym, że każdy jest tam właścicielem, jakieś działki, każdy ma gdzieś jakieś interes czy czegokolwiek, przecież to jest w ogóle bez sensu? Pan w ogóle się nie powinien wypowiadać w tych sprawach, bo jest pan naprawdę nieobiektywny w tej materii, czy studium, czy planów ogólnych, czy czegokolwiek innego. To, co powiedział pan przewodniczący, gdyby nie dziwny zbieg okoliczności związany z budową wieży komórkowej, to byśmy się nie dowiedzieli o tym, że coś tam jest na rzeczy. To że być może rada, któraś tam poprzednia, która zmienia granice miasta też nie wiedziała, o co chodzi to też potrafię zrozumieć, ale niech pan nie oskarża czy rzuca jakieś inwektywy w stosunku do innych osób, którzy rzeczywiście racjonalnie działają, próbują załatwiać swoje sprawy, ale samemu, a nie przy okazji jakiś tam sztuczek. To, co pan mówi również o tym, że inni wnioskują, proszą itd. ale to nie są wnioski o trzeciej klasie gruntu. To też nie jest kwestia tego, że ten plan ogólny my musimy uchwalić, czy do niego przystąpić przede wszystkim. Ja to się boję, że jeżeli ta władza dalej będzie zarządzać gminą, to ten plan ogólny może stworzyć dodatkową furtkę do działania bo w uzasadnieniu mam jasno napisane proszę państwa, studium traci ważność po uchwaleniu tego planu lub najdalej do 31 grudnia 2025 roku. Jakby nie będzie tego planu ogólnego, to nie będzie można sobie w bardzo łatwy sposób budować poza wyznaczonymi terenami, bo nie będzie można wydawać warunków zabudowy. I oczywiście dzisiaj wszyscy szczycimy tym, że nie mając planów miejscowych możemy budować, że inni wnioskują i okej. Bo każdy ma jakieś swoje własne, indywidualne podejścia do tego, gdzie chce mieszkać, ale robi to w sposób uczciwy i prosty. Natomiast to, że pan cały czas mówi o tym, to już po prostu aż nudno słuchać, o rozlewaniu się zabudowy itd. w czasie, kiedy ta zabudowa się rozlała i tak, to jest po prostu naprawdę nieuczciwe. Uważam, że pan jak najmniej powinien się w tej sprawie odzywać, a jeszcze ruszając innych to już jest naprawdę bez sensu, dziękuję bardzo.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, szanowni państwo nikt więcej nie zgłosił się do głosu, zamykam dyskusję w tym punkcie.

Przewodniczący Rady Miejskiej Rafał Guga poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego miasta i gminy Gryfino.

W wyniku głosowania na stan Rady 21 osób i obecnych na sesji 21 radnych, w głosowaniu wzięło udział 16 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 15 radnych, przy 1 głosie wstrzymującym się. Głosów przeciwnych nie było.

Przewodniczący odczytał wyniki głosowania i stwierdził, że uchwała została podjęta

Raport z głosowań na LXXXII sesji w dniu 21 marca 2024 stanowi **załącznik nr 5.**

UCHWAŁA NR LXXXII/589/24 stanowi **załącznik nr 26.**

**Ad. XV. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia regulaminu określającego wysokość oraz szczegółowe warunki przyznawania niektórych składników wynagrodzenia nauczycielom zatrudnionym w szkołach i przedszkolach prowadzonych przez gminę Gryfino - DRUK NR 13/LXXXII.**

Przewodniczący Komisji Rady przedstawili stanowiska komisji do projektu uchwały.

Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 14.**

Autopoprawka stanowi **załącznik nr 27.**

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Otwieram dyskusję w tym punkcie. Jeżeli państwo pozwolą na początku odczytam pismo, autopoprawkę, którą otrzymaliśmy: wnioskuję o wprowadzenie autopoprawki w druku nr 13/82 sesji rady miejskiej w Gryfinie, która odbędzie się w dniu 21 marca 2024 roku. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia regulaminu określającego wysokość oraz szczegółowe warunki przyznawania niektórych składników wynagrodzenia nauczycielom zatrudnionym w szkołach i przedszkolach prowadzonych przez gminę Gryfino. W wyżej wymienionym projekcie § 9 otrzymuje brzmienie cytuję " § 9 ust 1 dodatek motywacyjny przyznawany jest nauczycielom, w tym pełniącym funkcję dyrektora szkoły na czas określony, dwukrotnie w ciągu roku szkolnego na następujące okresy: po pierwsze od 1 września do końca lutego, po drugie od 1 marca do 31 sierpnia. Ust. 2 miesięczna wysokość środków finansowych przeznaczonych na wypłatę dodatków motywacyjnych wynosi 6% stawek wynagrodzeń zasadniczych ogółu nauczycieli w szkole wg stanu na pierwszy dzień miesiąca poprzedzającego okres, o którym mowa w ust. 1. Ust 3 wysokość indywidualnego dodatku przeznaczonego przez dyrektora szkoły lub burmistrza jest ustalana kwotowo i nie może przekraczać 1400 zł. Ust. 4 dodatek motywacyjny wypłaca się z góry w terminie wypłaty wynagrodzenia", koniec cytatu. Wprowadzona zmiana została uzgodniona z przedstawicielami związku Nauczycielstwa Polskiego oraz Wolnego Związku Zawodowego Forum Oświata i faktycznie mamy takie podpisy przedstawicieli związków zawodowych, a także burmistrza miasta i gminy Gryfino. A więc mamy autopoprawkę, szanowni państwo, mamy też protokół ze spotkania w dniu 11 marca 2024 roku w sprawie uzgodnienia regulaminu ze związkami zawodowymi. A także witam na sali, na galerii obecna jest pani Natalia Sikora, przewodnicząca WZZ Forum Oświaty, Wolnych Związków Zawodowych Forum Oświaty, witam serdecznie. Szanowni państwo, kto z państwa chciałby zabrać głos? Proszę się zgłaszać do dyskusji, jako pierwszy zgłosił się pan przewodniczący Maciej Puzik proszę bardzo, panie przewodniczący, udzielam panu głosu.

**Maciej Puzik (Radny)**

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący, jako że to historyczna chwila po tak długim procesie tworzenia tego regulaminu, więc pozwoliłem sobie, że zajmę miejsce tutaj na mównicy. Proszę państwa w ubiegłym roku w czerwcu odbyły się pierwsze spotkania, konsultacje, pierwsze konsultacje, pierwsze negocjacje z związkami zawodowymi oraz wiceburmistrzem Pawłem Nikitińskim oraz przedstawicielami klubów rady miejskiej dotyczących wypracowania zmian w regulaminie wynagradzania nauczycieli, tych spotkań odbyło się kilka. Nasz klub Koalicji Obywatelskiej jako jedyny uczestniczył tak naprawdę we wszystkich spotkaniach każdorazowo, mimo tego, że ono odbywało się w okresie wakacyjnym. Zawsze ktoś z naszego klubu w nich uczestniczył, ja sam osobiście byłem bodajże chyba 3 razy. Ostatnie spotkanie odbyło się 15 sierpnia, od 15 sierpnia tak naprawdę do 11 marca nie wydarzyło się nic i nagle 11 marca wydarza się wszystko. Regulamin zostaje ustalony, przygotowany jest projekt uchwały, super, chwała za to. Oczywiście jak najbardziej jestem za tym, żeby ten regulamin wszedł w życie, aczkolwiek mam kilka uwag. Pierwszą zacznę od tego, że szkoda bardzo, bo w interpelacjach, które składaliśmy jako klub, jako radny, prosiliśmy pana burmistrza, żeby w przypadku powrócenia do rozmów ze związkami zawodowymi dalej podtrzymać tą dobrą tradycję, żeby w tych negocjacjach brali również przedstawiciele klubów rady w spotkaniach. Nie dostaliśmy takiego zaproszenia w tym finalnym spotkaniu już nie uczestniczyliśmy, szkoda trochę, bo też przy tym pracowaliśmy. Pan Piotr, pan przewodniczący był na spotkaniach, uczestniczył pan Marcin Para, uczestniczył w spotkaniu, pan Marek Sanecki, wnosiliśmy swoje uwagi co do regulaminu, a w finalnie już tak naprawdę pominięto nas, ale dobrze. Najważniejsze, że były związki, bo to jest tak naprawdę to, co wykonali przedstawiciele związków zawodowych, to, co wykonała pani Natalia, to co wykonała pani Beata, tak naprawdę, to one wykonały tytaniczną pracę razem z wydziałem edukacji, bo ten wzór tego regulaminu naprawdę wymagał dużo pracy. I tak naprawdę to finalne spotkanie 11 marca ono skupiło się, przypuszczam, skupiło się, bo nie uczestniczyłem w nim na tym, żeby określić konkretne stawki, które mają być w regulaminie zawarte, ponieważ wszystkie pozostałe zapisy zostały już w sierpniu ustalone. I teraz co się stało z tymi stawkami? Ja wiem, że nigdy nie ma idealnie i nigdy nie może być tak, że to, co chciałyby związki, to, co chcieliby nauczyciele, dyrektorzy, że zostanie spełnione, bo to jest budżet. Aczkolwiek ja pozwoliłem sobie na jedną rzecz, pozwoliłem sobie zrobić symulację wynagrodzeń dyrektorów tych placówek i nauczyciela dyplomowanego. O ile w przypadku dyrektorów tych największych szkół liczących powyżej 500 uczniów, na ich wynagrodzenie miesięcznie składa się wynagrodzenie zasadnicze, czyli 5915 zł brutto zakładając, że otrzymują oczywiście dodatek funkcyjny, ten najwyższy 2800, plus zakładając, że burmistrz będzie łaskawy i dodatek motywacyjny również będzie maksymalny, to będzie 1400 zł, to wychodzi w sumie 10 115 zł brutto. Do tego oczywiście dochodzi wysługa, ona jest indywidualna w przypadku każdego nauczyciela, wydawałoby się 10 115 zł brutto jakaś tam dobra, dosyć kwota, ale nauczyciel dyplomowany, który również zasadniczego wynagrodzenia ma 5915, nawet jeżeli nie dostanie dodatku motywacyjnego, w co wątpię, bo jeżeli to już jest nauczyciel dyplomowany pewnie czymś tam w szkole się zasłużył, więc ten dodatek motywacyjny dostaje, ale zakładamy, że go nie dostanie, ale ma nadgodziny, ma i zakładam niech to będzie 9 nadgodzin tygodniowo, to w skali miesiąca samych nadgodzin będzie miał 2839 zł 32 gr brutto, czyli łącznie zasadnicze plus godziny ponadwymiarowe tylko daje 8754 zł 32 gr. Jeżeli jest wychowawcom dodajemy do tego 380 zł, jeżeli jest mentorem bądź opiekunem stażu dodajemy 170 zł, łącznie daje to kwotę 9304 zł, czyli tak naprawdę widzimy, że to jest 800 zł mniej od dyrektora. Przy czym pamiętajcie, zresztą, państwo mają świadomość tego dyrektor jest to osoba, która nie może podjąć pracy w innej szkole, nie ma nadgodzin, jednocześnie odpowiada za wszystko, co się w szkole dzieje, a nauczyciel dyplomowany to jest taki nauczyciel, nie tylko dyplomowany, każdy nauczyciel to jest taki taka osoba, która może podjąć pracę w kilku miejscach, w kilku szkołach, w różnych wymiarach, z tego tytułu otrzymuje wynagrodzenie, dodatkowo otrzymuje oczywiście z funduszu socjalnego wszystkie świadczenia, które przysługują pracownikowi danej jednostki. I to powoduje, że nauczyciel dyplomowany w konsekwencji może zarobić dużo, dużo więcej niż dyrektor. Ale ja podawałem przykład tylko dyrektora z tych największych szkół, a gdybyśmy sobie porównali symulację z dyrektorem tej najmniejszej szkoły, czyli gdzie dodatek funkcyjny będzie wynosił 1800 zł, to przy motywacyjnym znowu tym maksymalnym, przy łaskawości pana burmistrza i zasadniczym daje to 9215 zł, to już jest mniej od nauczyciela dyplomowanego z nadgodzinami. Biorąc pod uwagę to, że w ostatnich latach przecież państwo też wiedzą o tym ogłaszane są konkursy na dyrektorów szkół, przedszkoli jest coraz mniej osób chętnych do pełnienia tej funkcji, ze względu na to, że dyrektor szkoły to jest osoba, która tak naprawdę nadzorowana jest z każdej możliwej strony. Z jednej strony jest to organ prowadzący, w tym przypadku gmina, z drugiej strony jest to organ nadzorujący, czyli kuratorium oświaty, do tego dołożymy jeszcze cały tabun różnego rodzaju instytucji, które do szkoły mogą w każdej chwili wejść. Czy to będzie stacja Sanitarno- Epidemiologiczna, czy to będzie nie daj, Boże, Państwowa Inspekcja Pracy, czy to będą różnego rodzaju jeszcze inne instytucje, które szkołę kontrolują to państwo zwrócą uwagę, jaka jest skala. I ten dyrektor tak naprawdę przy tym regulaminie on będzie zarabiał nadal albo mniej więcej, tyle samo co jego nauczyciele, albo mniej niż oni. I to moim zdaniem na pewno w pierwszej kolejności trzeba by było poprawić po przyjęciu dzisiejszego regulaminu i mam nadzieję, liczę na to, że ten regulamin oczywiście zostanie dzisiaj przyjęty, ale aczkolwiek bardzo szybko zostanie w jakiś sposób też modyfikowany, że to nie jest tak, że dzisiaj przyjęty regulamin będzie na kolejne 6 lat i przez 6 lat nic się nie wydarzy, dziękuję bardzo.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo. Następnie o głos poprosił pan przewodniczący Robert Jonasik, proszę bardzo.

**Robert Jonasik (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Szanowni państwo, również cieszę się, że regulamin w końcu trafia na obrady naszej rady. Ale wysokości stawek dodatków, jakie tam są ustalone w tym regulaminie Szczecin już ma od 2018 roku, czyli nauczyciele w Szczecinie zarabiają, takie pieniądze jak nasi będą dopiero zarabiali. Nie jest dobrze, bo koszty życia porównywalne Gryfina, a Szczecina mieszkania, zakup mieszkania czy domu, ze Szczecinem tutaj nie ma dużej różnicy. Jeśli będzie takie podejście nauczycieli to dzieli nas od Szczecina 21 minut jazdy pociągiem, wsiądą w pociągi to będzie koniec gryfińskiej edukacji, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję, następnie o głos poprosiłem ja. Wsiądą do pociągów, jak one będą, panie przewodniczący, bo to z tym też różnie bywa. Natomiast szanowni państwo ja tylko dodam do tego, co powiedział pan przewodniczący Robert Jonasik, że w Szczecinie już rozpoczęto dyskusję na temat zmian tych stawek w regulaminie wynagradzania, czyli znowu będziemy do tyłu, jakby nie patrzeć. A to jest to, co ja na której sesji mówiłem, że by podnosić jakość oświaty sprowadzać do nas nauczycieli, musimy po prostu zróżnicować się "in plus" w stosunku do innych, bo jak nie, to za chwilę tych nauczycieli po prostu nie będzie. Muszą państwo pamiętać, że ten zawód niestety przez to, jak są traktowani nauczyciele przez ostatnie lata, w ogóle oczywiście, a nie tylko w gminie Gryfino, żeby nie było wątpliwości, to nie garną się młodzi, a coraz więcej nauczycieli osiąga już wiek emerytalny i po prostu odchodzi. Za chwilę będzie duży problem, tak naprawdę szkoły będą się biły o nauczycieli i tutaj, jeżeli nie będziemy się wyróżniali czymś lepszym od innych, to te bitwy będziemy najprawdopodobniej przegrywali. Już w tej chwili tak się dzieje, o czym mówił pan przewodniczący Maciej Puzik chociażby z dyrektorami, bo wcale się nie garną kandydaci do tego, żeby stawać na czele tak odpowiedzialnej i coraz bardziej odpowiedzialnej pracy, bo szanowni państwo przepisy się tak zmieniają, że właściwie dzisiaj ktoś, kto chce zostać dyrektorem, to właściwie już powinien na potencjalną kaucję zbierać, bo nie wiadomo, kiedy go dopadną, mówiąc tak brzydko. Natomiast szanowni państwo, ja się też bardzo cieszę, że w końcu dobrnęliśmy, ja pamiętam, że te rozmowy na temat zmiany regulaminu zaczynały się o wiele wcześniej. Ja nawet się ze znajomymi pokłóciłem, jeszcze długo przed czerwcem na temat regulaminu. Natomiast też jako związkowiec wiem, że o tym od dłuższego czasu były mowy, były też grupy radnych, którzy też ze sobą na ten temat rozmawiali. Udało się ten temat nagłośnić, ruszyć, jesteśmy teraz przy jakimś tam finale. Sądzę, że gdyby nie to, możliwe żeby takiego regulaminu po prostu nie było. Pan przewodniczący Maciej mówił, że się w czerwcu spotykali, ja pamiętam to doskonale, bo ja wtedy, że tak powiem, byłem na takim wypoczynku, że mogłem wszystkie fakty analizować, jeszcze pan Marek Sanecki też uczestniczył w jednym z takich spotkań też warto tutaj zaznaczyć, natomiast panie przewodniczący, rok temu to były rozmowy z wiceburmistrzem Pawłem Nikitińskim nie ma dziwnego, że one nagle przestały być, bo że tak powiem, pan burmistrz sobie poszedł w siną dal jak na razie. Natomiast to tak już kończąc żarty, szanowni państwo, chyba warto to powiedzieć, że u nas, w naszej gminie, regulaminy wynagradzania mają pewną dynamikę, pewną chronologię. One są związane ewidentnie z kampaniami wyborczymi, ostatnia zmiana 2018 rok, a teraz kampania wyborcza, więc ja nie ukrywam, że ja liczyłem, że ten ruch nastąpi, czekałem tylko, kiedy nie spodziewałem się, że w ostatnim momencie przed wyborami. Ale tutaj, że tak powiem gracz pokerzysta dobry do końca trzyma atuty w ręku. Przez te 5 lat ten regulamin był nieruszany, ale jest jeden wyjątek szanowni państwo, żebyście też wiedzieli, że gryfińskim nauczycielom jest bardzo dobrze. Ten wyjątek to jest to, że podniosło się wychowawstwo w trakcie tych 5 lat. A dlaczego się podniosło? Ponieważ poprzedni rząd uregulował w całej Polsce wychowawstwo, okazało się, że w Gryfinie jest poniżej, trzeba było podnosić, tak to wygląda szanowni państwo w gminie Gryfino, aż na usta się ciśnie to, co coraz więcej ludzi gdzieś na mieście powtarza, że szkoda, że wybory nie odbywają się częściej wtedy, chociaż co roku, wtedy ten regulamin byłby co roku zmieniany. To tak, chyba tylko żebyśmy mieli świadomość, jak wygląda współpraca na linii czy dbanie o oświatę, szczególnie u osób, które cały czas, co drugie słowo mówią, że są nauczycielami i wiedzą, jak ten chleb smakuje, dziękuję serdecznie. O głos poprosił pan przewodniczący Marek Sanecki, udzielam głosu.

**Marek Sanecki (Radny)**

Tradycyjnie będę musiał tutaj pogrzać troszeczkę atmosferę. Ale zacznę od związków zawodowych, do których mam pretensje, że związki zawodowe zgodziły się na ten regulamin i na takowe stawki. Mogę sobie na to pozwolić w związku z tym, że nie kandyduje i nikomu nie muszę się przypodobać. W zasadzie w całości prawie nie zgadzam się z wypowiedzią swojego kolegi Macieja Puzika, który tutaj mówił o tym, że de facto to tak dyrektorzy są krzywdzeni, a nauczyciele zarabiają tak zarypiście. Problem nie tkwi w tym, bo ani jedna grupa tak super nie zarabia, ani druga. Problem jest taki, że wszyscy źle zarabiają. I jeżeli skutek roczny wprowadzonych regulacji byłby taki że, to wzrost kosztów dla gminy byłby o 391 200 to o jakich my pieniądzach mówimy? 391 tylko i wyłącznie wzrostu, jak my wydajemy np. 183 000 na studium, które niekoniecznie musiało być uchwalone, 76 000 zł na napis Gryfino w centrum Gryfina przy lasku, na wymianę kurtyny wodnej, która była zrobiona, wymieniliśmy na inną, to jest po pierwsze. Żeby tutaj powiedzieć, dlaczego się nie (…) Maciejem Puzikiem, to nie słyszałem, żeby brakowało dyrektorów, ale o tym, że brakuje nauczycieli, to słyszałem i to, że nauczyciel może zarabiać więcej od dyrektora, jak będzie pracował więcej, to jest żaden argument, bo przypomnę, że ten koń z folwarku zwierzęcego, który chciał pracować więcej, jak było gorzej, to ostatecznie wyciągnął kopyta. Nie sztuką zarabiać więcej w związku z tym, że się pracuje po nocach. Panie naczelniku, ja bardzo lubię, jak jestem słuchany... Obowiązywały jakieś stawki i propozycja z urzędu była taka, żeby zwiększyć te stawki tych dodatków o 30% okej, jakiś punkt wyjścia. Po czym ostatecznie coś zadziało tak, że niektóre dodatki wzrosły np. o 100%, niektóre o 70, 40, 35, a dodatek najważniejszy według mnie, dodatek za wychowawstwo niecałe 27%. Jaki stąd wniosek i dlaczego tak się stało? Dlatego, że dyrektorów jest stosunkowo mało, a poza tym hasło dyrektorom podwyższyliśmy itd. Ale czyimś kosztem, czyim kosztem? Tych, co wykonują najważniejszą robotę, podstawową robotę. Jako ciekawostkę powiem, że w tym tygodniu dostałem od pani dyrektor linki do poradników w zakresie zdrowia psychicznego, zagrożenia życia, samobójstw itd. Te poradniki 394 strony. Wiadomym jest, że każdy wychowawca powinien to przeczytać.

**Maciej Puzik (Radny)**

Myślisz, że dyrektor tego nie czyta.

**Marek Sanecki (Radny)**

Też czyta, ale za jednak troszeczkę za większe pieniądze póki co. To jest to jest tyle, czyli krótko mówiąc my nie kłóćmy się tak naprawdę, które dodatki powinny być kilka procent wyższe, które niższe, tylko generalnie wszystkie trzeba podnieść. A żeby podnieść, to nie możemy, nie powinniśmy wydawać pieniędzy na bzdury i nie powinniśmy tych pieniędzy marnować. Ten dokument, tak naprawdę jest źle przygotowany w ogóle, w całości jego filozofia jest zła. Powiem dlaczego. Pewnie ktoś, kto pewnie ktoś kto rozpoczął jako pierwszy te prace nad tym dokumentem, wziął sobie jakiś dokument obowiązujący gdzieś tam i wprowadził jakieś dodatkowe zapisy. Ja tak sobie domniemuje, być może było inaczej, ale z kontekstu tego, co powiem, to będzie wynikać, że raczej tak było. Ten dokument wg mnie to jest tak mądry, że aż głupi bo... Proszę skomentować, jak skończę.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Szanowni państwo, nie przerywajmy wypowiedzi, ale też apeluję naprawdę o kulturę.

**Marek Sanecki (Radny)**

Od zarania dziejów, od kamienia łupanego, człowiek człowieka uczył czegoś tam i teraz, jak np. tutaj mamy przyznawać jakieś dodatki za np. wprowadzanie innowacji pedagogicznych, skutkujących efektami w procesie kształcenia i wychowania itd. To problem polega na tym, że tak naprawdę później wszyscy skupiają się na tym, żeby dostać ten dodatek na innowacjach itd. tylko nie jest wykonywana robota podstawowa. Podam przykład ze swojej działki nauczyciela wychowania fizycznego. Jeżeli np. przychodzą do klasy czwartej uczniowie, którzy nie potrafią np. zrobić na przemian stronnego krążenia ramion w przód, przewrotu w przód, na przemian stronnego krążenia ramią w tył też nie potrafią, to pytam się, co było robione? Jeżeli np. mamy dodatek przyznawać za racjonalne gospodarowanie środkami określonymi w planie finansowym szkoły oraz pozyskiwanie środków pozabudżetowych również, to jest podstawowa robota. A teraz następna rzecz, przed chwilą tutaj przewodniczący Rafał Guga mówił o tym, że nie ma kandydatów, na pewno miał rację, że tych kandydatów do pracy w szkole będzie coraz mniej, jeżeli się oczywiście nie zmieni poziom wynagradzania, sposób wynagradzania. Bo co prawda można w tym momencie powiedzieć, że ci nauczyciele dyplomowani to jeszcze jako tako zarabiają, ale żeby zostać nauczycielem dyplomowanym, to najpierw trzeba kilkanaście lat pracować. Na dzień dobry ci, co przychodzą, to dostają praktycznie jałmużnę. A tutaj w tym regulaminie jest zapisane, że dyrektor np. jego wynagrodzenie, czy ten dodatek miałby m.in. polegać na tym, że on pozyskuje wysoko wyspecjalizowaną kadrę pedagogiczną i zatrudnienie jej zgodnie z kwalifikacjami, a nie ma nic na temat tego, żeby pracowników utrzymać. Jak już przyjdzie, to już go nie utrzymujemy. Zakres nagradzania dyrektora za należyte utrzymanie stanu technicznego oraz rozwój bazy szkolnej, to chyba nie rola tak naprawdę dyrektora, tylko organu gminy. Następna rzecz, pytanie jeżeli my np. zamierzamy różnicować stawki dodatków dla dyrektorów, w zależności od tego, ilu jest uczniów w szkole to można uznać za racjonalne. Pytanie, dlaczego np. dodatki za wychowawstwo nie mają być uzależnione od tego, ilu uczniów jest w klasie. Ja np. powiem, że w tym tygodniu miałem lekcje z 24 uczniami na lekcje wychowania fizycznego, bo takowa jest klasa. Wszyscy przyszli, oczywiście, wszyscy ćwiczyli na połowie sali, to znaczy, że ja ćwiczyłem z 34% szkoły w Radziszewie, z całego stanu szkoły. Teraz ja jako nauczyciel zarabiam mniej niż wuefista, który pracuje z 8 uczniami, bo tamten nauczyciel ma dodatek wiejski. Czy to jest logiczne? No chyba nie. Dlaczego wychowawca klasy, który ma 24 uczniów, ma mieć taki sam dodatek jak wychowawca klasy, który ma uczniów 8 albo 9? Dlaczego się tego dodatku nie nie zróżnicuje? Wydaje mi się, że trzeba to uwzględnić. Proszę zwrócić uwagę, to, co powiedziałem wcześniej, że skutki podwyżek tak naprawdę byłyby tylko 391 000, czyli to nie są pieniądze, które tak naprawdę rozwiązują problem, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, następnie w formule ad vocem poprosił o głos pan przewodniczący Maciej Puzik, proszę bardzo panie przewodniczący.

**Maciej Puzik (Radny)**

Dziękuję bardzo panie przewodniczący. Marku, jak długo cię znam to powiem ci szczerze w wielu tematach wypowiadasz się praktycznie w każdym zabierasz głos, w wielu przypadkach masz rację, tutaj się z tobą w 100% nie zgadzam, niestety. Możesz być dobrym nauczycielem wychowania fizycznego, możesz być dobrym nauczycielem, ale gdybyś tak naprawdę miał takie ambicje, to mógłbyś zostać przecież dyrektorem. Mogłeś wystartować w konkursie i mógłbyś wtedy być może się przekonać, jakie są zadania i obowiązki dyrektora, który wynikają z ustawy. I m.in. dbanie o cały majątek szkoły, rozbudowa tych swoich obiektów, dbanie o to, żeby ich stan techniczny był odpowiedni, to jest obowiązek i rola dyrektora, nie organu prowadzącego. To organ prowadzący za pośrednictwem dyrektora może ewentualnie pewne zmiany robić, ale tak naprawdę za to wszystko odpowiada dyrektor. Ja nie jestem dyrektorem od urodzenia, ja też byłem nauczycielem na samym początku i cały czas jestem nauczycielem, w związku z tym wiem, na czym polega praca nauczyciela, tyle że wiem też, na czym polega praca dyrektora, jeżeli ja przez 24 godziny na dobę, w okresie pandemii, o drugiej, o trzeciej w nocy, musiałem zgłaszać do systemu, że mam klasę na kwarantannie, to żaden z moich nauczycieli nie musiał się w tym momencie tym przejmować, bo rano sobie zobaczył w Dzienniku, że nie ma klasy i na tym się temat kończył, więc proszę cię, nie umniejszaj pracy dyrektora. To, że tutaj nie zrozumiałeś jakby tego, co ja powiedziałem na samym początku, mi chodzi o spłaszczenie zarobków dyrektora i nauczyciela, bo nauczyciel ma możliwości w pewnym momencie dorobienia sobie, czy to w innej szkole, czy gdziekolwiek indziej, dyrektor szkole gminnej nie ma takich możliwości i to co dostaje, to jest mu raz dane i koniec, kropka i nic się z tym nie zmieni. Dlatego naprawdę przy całej sympatii do twojej osoby, nie mogę się z tym zgodzić, aczkolwiek to jest kolejny przykład, kiedy w klubie mamy różne opinie, różne głosy, szanuję, ale nie zgadzam się z nim, dziękuję bardzo.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, następnie o głos poprosił pan przewodniczący Piotr Romanicz, proszę bardzo.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Szanowni państwo, panie burmistrzu, jedna rzecz dodatek wiejski to jest kwestia chyba ustawowa, a nie kwestia regulaminu wynagradzania. Także dodatek za wychowawstwo nie może zależeć od tego, czy ktoś mieszka, czy pracuje na wsi albo w mieście. A druga rzecz to my się tutaj emocjonujemy i słusznie stawkami. Ale tak naprawdę można mieć zawsze niedosyt co do stawek, ale ja bym chciał tutaj z tego miejsca powiedzieć, że tą całą mrówczą pracę wykonują pracownicy wydziału edukacji i CUW. I to tak naprawdę tam jest najwięcej pracy, cyferki tak naprawdę są takie na ile będzie zgoda. Burmistrz zdecydował, że są takie stawki, uważam też, że powinny być w niektórych miejscach wyższe. Natomiast na ten moment w końcówce kadencji nie wyciągniemy więcej od tego organu zarządzającego gminą, jakim jest pan burmistrz. Także wydaje mi się, że jak najbardziej trzeba po prostu to przyjąć, a następna rada będzie mogła ewentualnie jakieś poprawki wprowadzać, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, następnie o głos poprosiłem. szanowni państwo ja. Powiem tak szanowni koledzy, naprawdę chyba troszeczkę nie w tym kierunku poszliśmy i powiem tak, na stwierdzenie pana przewodniczącego Macieja Puzika, że przecież pan Marek Sanecki mógłby być dyrektorem, odpowiem nie mógłby być dyrektorem, a na pewno w tej gminie, idę o całkowity zakład, że w życiu by komisja gminna nie wybrała pana Marka Saneckiego na dyrektora, komisja ze związkami zawodowymi, z radą rodziców, z przedstawicielami organu prowadzącego, skrót myślowy, ale generalnie nie zostałby pan wybrany na dyrektora. W uzasadnieniu, by było napisane: przyjacielu, mój Marku itd. Natomiast szanowni państwo, to żebyśmy nie mieli wątpliwości, natomiast chyba nie powinniśmy pozwolić sobie wciągnąć się w dyskusję, kto był pierwszy, czy dyrektor, czy nauczyciel? A już tym bardziej, kto jest ważniejszy, czy lepszy bo szanowni państwo bez dyrektora nie będzie szkoły, bez nauczycieli tym bardziej. Natomiast umówmy się, że jesteśmy w takiej sytuacji, że za chwilę nie będzie nauczycieli, ale jest inny jeszcze proces, który się dzieje, nie ma już albo inaczej jest coraz mniej chętnych, żeby być dyrektorami. Więc my możemy oczywiście tutaj "kruszyć kopie", nie wiem udawać świętych, ale szanowni państwo, znaleźliśmy się w pewnym sensie na zakręcie. On na razie się nam wyjawia, pojawia na widnokręgu, ale za chwilę w niego wjedziemy. Ktoś tutaj z końca sali powiedział że bez dzieci też nie będzie szkoły, oczywiście, że nie będzie bez dzieci szkoły, to jest jasne. Gorzej, jak są dzieci, ale nie ma kto ich uczyć, gorzej jak są dzieci, ale nie ma kto organizować tej szkoły. Padło tutaj stwierdzenie, że to organ prowadzący tak naprawdę od te szkoły musi dbać, przelewać, pieniądze, remontować i tak dalej, ale to dyrektor zarządza i wnioskuje. Szanowni państwo, więc gdyby nie dyrektor, który o to umie walczyć i znamy takich dyrektorów, którzy świetnie walczą, wiemy, jak wyglądają szkoły niektóre, gdzie dyrektorzy są faktycznie tacy zabiegający, świetni, więc dyrektor też tutaj odgrywa zasadniczą rolę. Nie dajmy się wciągnąć taką dyskusję, a już szczególnie bolesne jest stwierdzenie, że gdzieś nauczyciel, mimo że uczy mniej dzieci, to zarabia więcej, bo dostaje dodatek np. wiejski. Szanowni państwo, jeszcze takiej standaryzacji w szkole nie wymyślono, żeby wyliczyć po równo ile dzieci ma być w klasie. A już nie daj Boże, jakby ułamkowo wyszło to, co byśmy wtedy zrobili. Natomiast dodatek wiejski, został kiedyś ustanowiony bardzo dawno temu, po to, żeby przyciągnąć nauczycieli do szkół wiejskich, bo z tym był też kiedyś problem. Czy nie wypłacać dodatku wiejskiego? Ta dyskusja trwa od jakiegoś czasu. Natomiast ja uważam, jeżeli są dodatki, to my im kibicujmy, natomiast nie krytykujmy, a to, że nauczyciel będzie miał na lekcji ośmioro dzieci, panie Marku, powiem tak panie przewodniczący, jak czasami jest frekwencja słabsza, to zdarzają się lekcje, że tych dzieci jest mniej, albo jest klasa super inteligentna, idzie na konkurs, większość klasy, to zostaje niewielka grupka i co wtedy mamy krytykować, krzyczeć? Są oczywiste oczywistości, jak to klasyk mówił, ich się nie czepiajmy i tak jak tutaj ktoś powiedział chyba pan przewodniczący Piotr Romanicz, nie wiem, czy się przełączyłem, czy nie jest jeszcze nim, natomiast na ten moment chyba nie ma absolutnie szans, żeby coś więcej wywalczyć. Ja tylko chcę przypomnieć, że jeżeli nie dzisiaj, to następny raz będzie za 5 lat wg harmonogramu. Także szanowni państwo, może tą myślą, kogoś tutaj zagrzeje do walki, dziękuję serdecznie. O głos poprosiła pani przewodnicząca i mam nadzieję, że teraz będzie dobrze nie wyskoczy Jola Witowska, o głos poprosiła pani przewodnicząca Małgorzata Wisińska, proszę bardzo.

**Małgorzata Wisińska (Radna)**

Dziękuję panie przewodniczący, mnie w ogóle nie ma, bo ja jestem bez znaczenia. Ja też tutaj wysłuchałam Marka, ale Marek, nie zgadzam się z tobą, wywodzę się z tego samego środowiska. W szkole pracowałam naprawdę, bardzo długo, nigdy nie było różowo i praktycznie różowo nigdy nie będzie. Ale zgłaszanie takich uwag, że nauczyciel, który ma 24 uczniów na lekcji powinien zarobić rozumiem 3 razy więcej niż ten, co ma 8? Nie oszukujmy się do tamtego nauczyciela, jak przyjdzie na lekcje 24 uczniów on też zarobi za tą godzinę tyle samo, co za 8 osób. Co jeszcze, dodatek wiejski i tutaj też parafrazując, co po niektórych powiem przecież na wsi możesz pracować i będziesz miał dodatek 15%, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie. Następnie o głos poprosił pan przewodniczący Marcin Para, proszę bardzo.

**Marcin Para (Radny)**

Dziękuję bardzo, przyznam szczerze, że dyskusja jest ożywiona, jak to zawsze o pieniądzach. Natomiast powiem szanowni państwo, nigdy nie będzie tak, żebyśmy byli wszyscy zadowoleni, też bym chciał, ale nie zgadzam się co prawda z tym stwierdzeniem, że to od organu wykonawczego zależy tylko to, jakie będą pieniądze w tym regulaminie, bo przecież moglibyśmy do tego regulaminu troszeczkę pieniędzy dołożyć, tylko pytanie, czy jest z czego? Bo wiemy, że subwencja jest w chwili obecnej mniejsza o kilka milionów złotych, więc już się z tym borykamy. Natomiast widzę z moich obserwacji wynika, że związki zawodowe wykonały tytaniczną pracę. Bo jak sobie przeglądam regulamin wynagradzania nauczycieli powiatowych, który był przyjęty w poprzednim roku, to nie polemizuje z tym, zgadzam się w tym 100%, że dyrektorzy zarabiali relatywnie za mało w stosunku do pensji nauczycieli, którzy mieli nadgodziny i co do tego nie ma żadnych wątpliwości, że tak być powinno. Natomiast zabrakło mi w tym regulaminie, mówię o regulaminie powiatowym, tutaj tak było, tak się zdarzyło, że zapomniano zupełnie o wychowawcach. I tam, jak dodatek był 300 zł, tak jest. Co prawda jest 350, ale w oddziale powyżej 28 uczniów, myślę, że tych oddziałów jest nie za wiele. Natomiast związki powalczyły w gminnych szkołach jest 380, a tych klas jest o wiele więcej. Wiadomo, że to nie jest kwota, która pewnie wychowawców satysfakcjonuje, bo to jest ciężka praca. Myślę, że kto był wychowawcą, to wie, że często jest to o kilkanaście godzin na dobę, bo potrafi zadzwonić telefon, o nie wiadomo, której godzinie z różnymi kwestiami wychowawczymi, sprawami rodzinnymi i takie tam inne kwestie. Natomiast mam swoją opinię co do tego, jak ten regulamin w powiecie był uchwalany i ustalany. Brakuje mi tylko tego, że kadra zarządzająca dostała znaczące podwyżki, nie mam co do tego żadnych wątpliwości, że tak być powinno, natomiast o tych powiedzmy sobie, nauczycielach, wychowawcach zapomniano. Szkoda, że tak się stało, ale nie mam na to żadnego wpływu. Natomiast co do tego regulaminu nie zgadzam się z tym stwierdzeniem, że tylko organ wykonawczy powinien to zrobić. Jak na początku myślę, że można było ten temat w jakiś sposób, jak tutaj padają takie głosy zatrwożenia, było kilkanaście dni co do tego, aby porozmawiać z burmistrzem, jak znam życie pewnie nikt tego nie zrobił, natomiast wszyscy dzisiaj ubolewają i utyskują, jak mało tych pieniędzy gmina przeznaczyła. Na chwilę obecną, chyba nas na tyle stać, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, jeszcze też poprosiłem o głos, jakby też w uzupełnieniu. Powiem tylko tyle tak, praca wychowawcy to jest sól tego zawodu i każdy, kto pracował w tym zawodzie, a jeszcze jak, że tak powiem, trafi się taka klasa, że tej roboty jest trochę więcej, to naprawdę żadne pieniądze tego nie są w stanie szanowni państwo, zrekompensować. Już nie wspomnę, że jest takie parcie i wymóg, żeby jeździć z dziećmi na wycieczki, to już wtedy praca 24 na dobę de facto, ale okej. To też zależy szanowni państwo, tych pieniędzy nie da się tak wyrównać, tak jak mówię, standaryzować, jak niestety próbował tutaj pan przewodniczący powiedzieć, ponieważ tak jak mówię, klasy są różne, to raz. Czasami są klasy z problemami wychowawczymi, a czasami są takie klasy, że po prostu tych problemów jest bardzo mało. No i jak wtedy też różnicować wypłatę, ale jak to ocenić? Kto ma, to oceniać? Druga sprawa szanowni państwo, w szkołach też są klasy, także miejskich, mniej liczne. Jeżeli się zdarzają dzieci z orzeczeniami, to wtedy też jest tak organizowane, żeby ta praca nauczyciela mogła zabezpieczyć wszystkie dzieci, co wtedy też mamy mniej płacić, bo jednak jest tych uczniów mniej w tej klasie? To chyba nie tędy droga, tylko tak chciałem jakby na marginesie. Natomiast a propos tego, czy może być więcej, czy nie, może być więcej szanowni państwo, propozycje były daleko dalej idące od roku. Nie udało się, natomiast czy może być więcej? Chyba może, bo przypominam, że nagradzanie najwyższych osób w gminie jakoś nie ma problemu z wysokimi stawkami. Podnoszenie podatków, a później się okazuje, że jednak ten regulamin raz na 5 lat i to stosunkowo niewiele, ale to tak na koniec już tylko taka gorzka refleksja, dziękuję. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos?

Przewodniczący Rady Miejskiej Rafał Guga poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przyjęcia Regulaminu określającego wysokość oraz szczegółowe warunki przyznawania niektórych składników wynagrodzenia nauczycielom zatrudnionym w szkołach i przedszkolach prowadzonych przez Gminę Gryfino.

W wyniku głosowania na stan Rady 21 osób i obecnych na sesji 21 radnych, w głosowaniu wzięło udział 21 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 19 radnych, przy 2 głosach wstrzymujących się. Głosów przeciwnych nie było.

Przewodniczący odczytał wyniki głosowania i stwierdził, że uchwała została podjęta

Raport z głosowań na LXXXII sesji w dniu 21 marca 2024 stanowi **załącznik nr 5.**

UCHWAŁA NR LXXXII/590/24 stanowi **załącznik nr 28.**

**Ad. XVI. Projekt uchwały w sprawie przyjęcia regulaminu nagród dla nauczycieli zatrudnionych w szkołach i przedszkolach prowadzonych przez gminę Gryfino – DRUK NR 12/LXXXII.**

Przewodniczący Komisji Rady przedstawili stanowiska komisji do projektu uchwały.

Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 14.**

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję.

Nikt z radnych nie zgłosił się do dyskusji.

Przewodniczący Rady Miejskiej Rafał Guga poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie przyjęcia regulaminu nagród dla nauczycieli zatrudnionych w szkołach i przedszkolach prowadzonych przez gminę Gryfino.

W wyniku głosowania na stan Rady 21 osób i obecnych na sesji 21 radnych, w głosowaniu wzięło udział 21 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 20 radnych, głosów przeciwnych i wstrzymujących się nie było.

Przewodniczący odczytał wyniki głosowania i stwierdził, że uchwała została podjęta

Raport z głosowań na LXXXII sesji w dniu 21 marca 2024 stanowi **załącznik nr 5.**

UCHWAŁA NR LXXXII/591/24 stanowi **załącznik nr 29.**

**Ad. XVII. Projekt uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie wieloletniej prognozy finansowej gminy Gryfino na lata 2024-2030 - DRUK NR 14/LXXXII.**

Przewodniczący Komisji Rady przedstawili stanowiska komisji do projektu uchwały.

Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 14.**

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Otwieram dyskusję w tym punkcie, kto z państwa chciałby zabrać głos? Proszę bardzo o głos poprosiła pani przewodnicząca Małgorzata Wisińska, proszę bardzo.

**Małgorzata Wisińska (Radna)**

Dziękuję, panie przewodniczący tu objaśnienia przyjętych wartości do prognozy finansowej gminy Gryfino, ja osobiście jestem bardzo zadowolona, ponieważ po wielu latach w końcu organ wykonawczy przystąpi do sporządzenia projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego gminy Gryfino dla części obrębów: Borzym, Dołgie, Sobiemyśl, Parsówek. Do tej pory właściwie nie było to zrobione, nigdy nie było to zrobione i zawsze uważano, że to jest zupełnie niepotrzebne. Osobiście wiem, dlaczego to jest zrobione i w jakim celu, ale muszę powiedzieć, że bardzo się cieszę, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, następnie o głos poprosił pan przewodniczący Piotr Romanicz proszę, bardzo udzielam panu głosu.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

A ja, szanowni państwo, chciałem powiedzieć, tak jak byłem przeciwny uchwale kiedy rozmawialiśmy o wiatrakach, tak i dzisiaj konsekwentnie w związku z tym, że temat dotyczy tej zmiany planu w związku z wiatrakami, bo nawet jak się... Załóżmy, w każdym razie konsekwentnie ja będę przeciw, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, następnie o głos poprosił pan radny Roman Polański, proszę bardzo panie radny.

**Roman Polański (Radny)**

Ja może tylko się dopytam, dlatego, że mamy WPF, a nie mamy zmian w budżecie. Jedno z drugim się to wiązało, podejrzewam, że po prostu na to zadanie w tym roku nie było przewidziane w budżecie, tylko jest w zadaniu podobnym albo na tej samej podziałce. I czy mogłaby pani skarbnik mi troszeczkę to wyjaśnić.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję, o głos poprosiła skarbnik miasta i gminy Gryfino, pani Beata Blejsz proszę, bardzo pani skarbnik.

**Beata Blejsz (Skarbnik)**

Dziękuję panie przewodnicząc, szanowni państwo te środki są wprowadzone w budżecie gminy Gryfino, dlatego nie ma potrzeby wprowadzania ich, one są już.

Przewodniczący Rady Miejskiej Rafał Guga poddał pod głosowanie projekt uchwały zmieniający uchwałę w sprawie Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Gryfino na lata 2024-2030.

W wyniku głosowania na stan Rady 21 osób i obecnych na sesji 21 radnych, w głosowaniu wzięło udział 20 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 12 radnych, przy 3 głosach przeciwnych i 5 głosach wstrzymujących się.

Przewodniczący odczytał wyniki głosowania i stwierdził, że uchwała została podjęta

Raport z głosowań na LXXXII sesji w dniu 21 marca 2024 stanowi **załącznik nr 5.**

UCHWAŁA NR LXXXII/592/24 stanowi **załącznik nr 30.**

**Ad. XVIII. Projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działania burmistrza miasta i gminy Gryfino dotyczące wniosku o wydanie decyzji o warunkach zabudowy dla działki nr 173 obręb Żabnica - DRUK NR 15/LXXXII.**

Przewodniczący Komisji Rady przedstawili stanowiska komisji do projektu uchwały.

Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 14.**

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Otwieram dyskusję w tym punkcie. Szanowni państwo i jak zawsze tak właśnie czekałem, jak zawsze pani przewodnicząca komisji skarg, wniosków i petycji na początek, proszę, bardzo udzielam pani głosu.

**Małgorzata Wisińska (Radna)**

Tak się pan za bardzo mi przyzwyczaja do tego czekania, panie przewodniczący. Dziękuję bardzo, mamy proszę państwa, skargę na działania burmistrza i teraz wbrew pozorom nie dotyczy ta skarga, że tak powiem, negatywnego rozpatrzenia wniosku i niewydania warunków zabudowy dla pana Krzysztofa, mieszkańca Żabnicy. W skardze mamy dokładnie napisane, w jaki sposób gmina porozumiewała się i odpowiadała panu i ta dyskusja toczy się już prawie 40 miesięcy. Tutaj nam pan burmistrz mówi, jak to się przychyla mieszkańcom i daje się warunki zabudowy, to wychodzi na to, że jednak tak nie jest i wszystkim się nie daje. Gmina została zobowiązana przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze kilkukrotnie do uzasadnienia tego wniosku i chyba przychylenia się do prośby pana Krzysztofa. Tutaj mamy np. decyzja z datą 15.03.21 wysłana dopiero została 26 marca, czyli 11 dni od daty decyzji. Gmina przez okres od 28 października 2020 roku niby do zakończenia postępowania, czyli do 26 marca 2021 roku, na to postępowanie są 2 miesiące, dzień wysłania decyzji nie wiadomo co robi w sprawie, jest to okres 149 dni i dlatego komisja skarg, wniosków i petycji po rozpatrzeniu tej skargi uznaje skargę za uzasadnioną z przyczyn wskazanych w uzasadnieniu do uchwały. Jeszcze raz przypominam, nie jest to decyzja na negatywne rozpatrzenie wniosku o warunkach zabudowy, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie.

**Małgorzata Wisińska (Radna)**

A muszę powiedzieć, że pan informatyk mnie bardzo nie lubi, bo mówię po raz trzeci i w ogóle się nie wyświetlam, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję, ja bym jednak wolał, żeby mniej o uczuciach, to może o pozytywnych uczuciach. Szanowni państwo, zgłosiłem się do głosu, także ja nie ukrywam, że nawet chwilowo uczestniczyłem w komisji skarg i wniosków, kiedy była rozpatrywana, czy w jednej z komisji, bo zdaję sobie sprawę, że było ich kilka. Pojechałem, obejrzeć tą nieruchomość i powiem szczerze, ja jestem mocno zdziwiony całą tą sprawą, już nie ukrywam, że oczywiście mieszkaniec, który się skarży, w mojej ocenie słusznie, podnosi, że niektórym warunki zabudowy są wydawane w trybie powiedzmy normalnym 30-40 dniowym, a niektórzy 40 miesięcy nie mogą się doczekać, muszą się odwoływać, SKO musi tutaj orzekać. Obejrzałem sobie, szanowni państwo, mówimy tak naprawdę o drodze łączącej Żabnicę z Czepinem. Czy nam się to podoba, czy nie, wzdłuż tej drogi tak kiedyś zabudowa powstanie, kiedyś, ona już tam powstaje. Ja rozumiem, gdyby to dotyczyło działki oddalonej od drogi, w lesie, na polanie jakiś, gdzie trzeba będzie tą drogę niedługo budować, tak jak tutaj pan burmistrz dzisiaj próbował uzasadniać, że tak naprawdę trzeba będzie drogę do wielu tych osiedli budować, jakie koszty. No jakie tutaj koszty? Jak droga jest, tylko ją trzeba będzie po prostu kiedyś zrobić, bo jest w fatalnym stanie, to chyba nie nasza droga powiatowa, tym bardziej nam nie powinno zależeć. Ten ciąg komunikacyjny zabuduje się, wcześniej czy później już się, tak jak mówiliśmy zabudowuje. Natomiast największym dla mnie zdziwieniem było stwierdzenie, że pan dostanie te warunki zabudowy, kiedy ten dom w pobliżu stanie się zamkniętą bryłą. Ja byłem obejrzeć tą bryłę, ona już stoi, tylko dachu jeszcze nie ma, więc teraz czekamy, a tam się buduje faktycznie. Natomiast teraz ten pan czeka, kiedy ci ludzie budujący założą dach i wtedy te warunki dostanie. To jest szanowni państwo, sądzę, że kibicuję mocno sąsiadom, żeby ten dach jak najszybciej postawili, natomiast powiem szczerze, jak sam słucham tego, co mówię, to mi się wydaje, że to chyba nawet Bareja by tego nie wymyślił, a obok powstaje dom. Jaka przeszkoda, żeby obok powstał następny? Nie wiem, ale dobra, okej, jestem w stanie nawet zrozumieć uzasadnienie, ale warunek że musi mieć dach. A następny będzie czekał, aż ten będzie miał dach, powstanie? Nie wiem, to wszystko, szanowni państwo, jest dziwne. Inna sprawa, że pan twierdzi, że jest specjalnie tak złośliwie traktowany. Nie wiem, nie chcę tutaj wchodzić w to, czy ktoś specjalnie, czy niespecjalnie, czy ktoś kogoś lubi, czy nie lubi, czy ktoś preferencyjnie, to akurat wiadomo, że ktoś tutaj preferencyjnie zapewne jest traktowany bo pan to wykazywał. Natomiast szanowni państwo, ja tylko chce tylko jedną rzecz przypomnieć, gmina to jest wspólnota mieszkańców, ona nie należy do burmistrzów, radnych. Gmina należy do mieszkańców, więc to mieszkańcy, jeżeli nie łamią prawa, jeżeli to wszystko możliwe, to powinni z tego odnosić korzyść mieszkania w tej gminie, a nie tak naprawdę mieć jakieś koszmary. Tylko tyle szanowni państwo, chyba jasne jest, jak zagłosuje w tej sprawie. Następnie o głos poprosił pan przewodniczący Andrzej Urbański, proszę bardzo panie przewodniczący, udzielam panu głos.

**Andrzej Urbański (Radny)**

Troszkę, chyba za wcześnie wcisnąłem ten guzik w trakcie wypowiedzi pana przewodniczącego, ale w związku z tym mam krótkie pytanie, czy w świetle wystawionej opinii przez drugiego urbanistę, w świetle zaistniałych zdarzeń i faktów, czy nie zachodzą już przesłanki tego, że tą decyzję wydać? A jeżeli tak, to kiedy decyzja zostanie wydana? Dziękuję bardzo.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, następnie o głos poprosił pan przewodniczący Marek Sanecki. Proszę bardzo, panie przewodniczący.

**Marek Sanecki (Radny)**

Nie wiem, czy wszyscy państwo mieli możliwość zapoznania się z samą skargą? Tak mieli. Ja chciałem tutaj podkreślić jeden akapit, w którym skarżący pisze tak: dnia 7 lutego 2022 roku otrzymam odpowiedź od pana burmistrza Mieczysława Sawaryna, który nie stwierdził przewlekłości postępowania oraz niezgodności z przepisami prawa. Ale w kontekście faktów, które były przedstawione, to ta informacja wydaje mi się zdumiewająca, ale też co jest istotne w tej skardze, nie chodzi o to, że skarżący uzyskał odpowiedź negatywną w zakresie uzyskania o decyzji odmownej o wydaniu warunków zabudowy pozytywnych dla niego. Chodzi o to, że tak naprawdę on nie ma żadnej odpowiedzi i w konsekwencji on nie może nawet tej decyzji zaskarżyć. I tu jest sedno całej sprawy. Chodzi o to, że krótko mówiąc dokumenty leżą, czekają, nie wiadomo na co,dziękuje.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, następnie o głos poprosił pan wiceburmistrz Tomasz Miler.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Szanowni państwo, poproszę też o odpowiedź panią naczelnik może ty Asiu pierwsza, ja uzupełnię, dobrze odnośnie tego dlaczego musimy czekać, do kiedy w zakresie budowy tego domu obok.

**Joanna Ekiert (Naczelnik BMP)**

Szanowni państwo, na działce sąsiedniej, nie bezpośrednio sąsiedniej, ale 2 działki dalej na mapach zasadniczych jest przerywaną linią ujawniony budynek mieszkalny, który w opinii Samorządowego Kolegium Odwoławczego będzie mógł stanowić sąsiedztwo dla planowanej przez skarżącego zabudowy, ale w momencie ja tu zacytuję z decyzji Samorządowego Kolegium Odwoławczego, w momencie, kiedy ten budynek będzie miał ujawniony stan surowy zamknięty. Ten budynek nie powstaje, natomiast 2 działki dalej powstaje w tej chwili budynek mieszkalny jednorodzinny. Ja też jestem dosyć często tam w terenie mam dokumentację fotograficzną wykonaną kilka dni temu, w tej chwili powstaje druga kondygnacja tego budynku, w momencie, kiedy budynek zostanie przykryty dachem, będzie możliwość określenia warunków zabudowy, ustalenia warunków zabudowy w drodze decyzji, ponieważ będzie znana wysokość tego budynku i układ połaci dachowych, także odpowiadając panu przewodniczącemu, myślę, że w niedługim czasie będzie możliwość ustalenia warunków zabudowy, bo w tej chwili stan tego budynku jest taki, że sugeruje, że w przeciągu nie wiem 2-3 miesięcy zostanie on przykryty dachem i wtedy będzie mógł stanowić podstawę do ustalenia warunków zabudowy dla inwestycji planowanej przez skarżącego.

**Piotr Romanicz (Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję bardzo, pan wiceburmistrz.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Także szanowni państwo, może to budzić czyjąś, wesołość i uśmiech, ale takie są po prostu przepisy. Musimy czekać do momentu, kiedy ta bryła budynku będzie pełna, bo tak nawet zresztą w swojej sentencji mówi Kolegium Odwoławcze. Ja bym bardzo mocno zaakcentował fakt, że skarżący występował nie o jedną decyzję o warunkach zabudowy, a o wiele. W innych przypadkach, gdzie mu się ona należała ta decyzja, oczywiście otrzymał takie decyzje tutaj, kiedy tych przesłanek nie było trzeba poczekać. Zwrócę uwagę, nie ukrywam z dość dużą rozkoszą na jeden jeszcze fakt. Nikt z państwa nie bierze pod uwagę słów, które wypowiedziałem na komisji, że jest to teren o szczególnych warunkach. Jest to teren bardzo nisko położony, który jest terenem bagnistym, zalewowym i oczywiście będzie tak, jak to się dzieje u nas w Polsce bardzo często. Teraz padają tutaj głosy przychylmy się, oczywiście, wybudujmy domy jak najszybciej, jak najbardziej i ja tego prawa nie odmawiam. Natomiast zwracam uwagę na to, że zapominanie o tym fakcie doprowadzić może kiedyś w przyszłości do problemów. Wszyscy wiemy, jak postępują zmiany klimatu, że tego deszczu będzie więcej, będziemy borykali się z nawalnymi deszczami, ten poziom wody będzie stanowił problem. Gdy mówimy o dużych hasłach, to oczywiście tak odbetonoowywać i tak dalej, tak dalej. Tutaj ten argument jest zupełnie nie brany pod uwagę. To oczywiście czarny scenariusz i nie zakładam, że na pewno będzie tak, że za 5 lat ktoś, kto nabędzie tą działkę od pana skarżącego, właduje się w kłopoty, może będzie tam ekstrapalowanie może ten dom zostanie wyniesiony metr do góry, może cały teren zostanie zrekultywowany i też podniesiony, ale jeżeli się nie stanie i będzie taki problem, że wystąpi to zalewanie a wystarczy, szanowni państwo, wpisać w wyszukiwarkę internetową takie hasło jak "problem z wodą deszczową w zabudowie jednorodzinnej". Jak Polska długa i szeroka te problemy zaczynają się nagle pojawiać to wówczas ktoś do kogoś będzie miał pretensje, ja się cieszę, że to się nagrywa i się nagrało właśnie w takiej formie, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, następnie ad vocem poprosiła pani przewodnicząca Małgorzata Wisińska, proszę bardzo.

**Małgorzata Wisińska (Radna)**

Widzę, że pan burmistrz nie usłyszał tego, co ja powiedziałam, więc ja też z rozkoszą powiem, że tu nie chodzi o wydanie decyzji o warunkach zabudowy, w tym momencie, czy one są na "tak", czy one są na "nie", tylko o przewlekłość postępowania, czyli wydłużanie terminów odpowiedzi do praktycznie nieskończoności, 40 miesięcy to już jest tak, dziecko do przedszkola idzie, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, szanowni państwo zaczynamy wkraczać na trochę niebezpieczne obszary. Jeżeli tutaj już 2 osoby rozkosz zaczynają odczuwać, ale może trzecia osoba też skorzysta, więc przekazuje głos panu przewodniczącemu Markowi Saneckiemu, proszę bardzo.

**Marek Sanecki (Radny)**

Rzeczywiście, pan wiceburmistrz troszeczkę odszedł od tematu, bo skarga nie dotyczy tego, że wydaliście decyzję negatywną, tylko że w ogóle nie wydajecie żadnej decyzji, to jest istotne. Jak to podpowiada mi moja wspaniała koleżanka Jolanta, clou sprawy jest takie, że nie wydaliście żadnej decyzji, ale skoro pan tutaj powiedział o tych terenach zalewowych to fajnie, bo ja przypomnę, że niedawno burmistrz zgłaszał pomysł zamiany terenów, żebyśmy przejęli od firmy Aztech tereny na zachód od Laguny, a jakie to są tereny? To są dopiero tereny zalewowe. Jakby pan nie wiedział, to ja mam zdjęcia, mogę panu pokazać, ale może się pan przelecieć tam po tym wale i zobaczyć. Co prawda teraz poziom wody się obniżył, ale generalnie suchą nogą, by pan tam nie przeszedł także to jest dobry moment do tego, żebyście definitywnie odstąpili od tego pomysłu, przejmowania terenu od firmy Aztech, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, panie przewodniczący, ja sobie też pozwoliłem się zgłosić do głosu i powiem tak ja też się cieszę, że to jest wszystko nagrywane, bo szanowni państwo, przed chwilą usłyszeliśmy, że tam jest bardzo zły teren, bo jest zalewowy, a chwilę wcześniej usłyszeliśmy, że pan dostanie te warunki, jak tylko będzie dach na budynku obok. To nie wiem, ja staram się prostolinijnie generalnie rozumować, ale to znaczy, że jeżeli ktoś wybuduje dach, to już teren będzie mniej zalewowy? Bo już nie wiem, pogubiłem się trochę. Ale dobrze zostawmy to szanowni państwo, faktycznie skarga jest na przewlekłość i zapytam tylko, czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Nie ma zgłoszeń. szanowni państwo, przystępujemy do głosowania. Uchwała rady miejskiej w Gryfinie z dnia 21 marca 2024 roku w sprawie rozpatrzenia skargi na działanie burmistrza miasta i gminy Gryfino w zakresie wniosku o wydanie decyzji o warunkach zabudowy dla działki nr 173 obręb Żabnica. Przypominam, że w § 1 mamy skargę, którą uznaje się za uzasadnioną z przyczyn wskazanych w uzasadnieniu do uchwały.

Przewodniczący Rady Miejskiej Rafał Guga poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działanie Burmistrza Miasta i Gminy Gryfino w zakresie wniosku o wydanie decyzji o warunkach zabudowy dla działki nr 173 obręb Żabnica.

W wyniku głosowania na stan Rady 21 osób i obecnych na sesji 21 radnych, w głosowaniu wzięło udział 19 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 12 radnych, przy 6 głosach przeciwnych i 1 głosie wstrzymującym się.

Przewodniczący odczytał wyniki głosowania i stwierdził, że uchwała została podjęta

Raport z głosowań na LXXXII sesji w dniu 21 marca 2024 stanowi **załącznik nr 5.**

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Czy są jakieś wnioski? Proszę bardzo, pan przewodniczący Marcin Para.

**Marcin Para (Radny)**

Składam wniosek o reasumpcję głosowania ze względu na fakt, że się pomyliłem.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie zarządzam reasumpcję głosowania w tej materii. To jest wniosek formalny.

Przewodniczący Rady ogłosił przerwę w obradach do godziny 11:30.

Po przerwie przewodniczący wznowił obrady.

Przewodniczący Rady Miejskiej Rafał Guga poddał pod głosowanie wniosek radnego Marcina Pary o reasumpcję głosowania.

W wyniku głosowania na stan Rady 21 osób i obecnych na sesji 21 radnych, w głosowaniu wzięło udział 20 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 12 radnych, przy 3 głosach przeciwnych i 5 głosach wstrzymujących się.

Przewodniczący odczytał wyniki głosowania i stwierdził, że wniosek został uwzględniony.

Raport z głosowań na LXXXII sesji w dniu 21 marca 2024 stanowi **załącznik nr 5.**

Przewodniczący Rady Miejskiej Rafał Guga poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na działanie Burmistrza Miasta i Gminy Gryfino w zakresie wniosku o wydanie decyzji o warunkach zabudowy dla działki nr 173 obręb Żabnica.

W wyniku głosowania na stan Rady 21 osób i obecnych na sesji 21 radnych, w głosowaniu wzięło udział 20 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 11 radnych, przy 8 głosach przeciwnych i 1 głosie wstrzymującym się.

Przewodniczący odczytał wyniki głosowania i stwierdził, że uchwała została podjęta

Raport z głosowań na LXXXII sesji w dniu 21 marca 2024 stanowi **załącznik nr 5.**

UCHWAŁA NR LXXXII/593/24 stanowi **załącznik nr 31.**

**Ad. XIX. Projekt uchwały w sprawie ustalenia opłat za korzystanie z niestrzeżonego parkingu z ograniczonym, nieodpłatnym czasem postoju zlokalizowanym w Gryfinie przy ul. 1 Maja, DRUK NR 16/ LXXXII.**

Przewodniczący Komisji Rady przedstawili stanowiska komisji do projektu uchwały.

Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 14.**

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję.

Nikt z radnych nie zgłosił się do dyskusji.

Przewodniczący Rady Miejskiej Rafał Guga poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie ustalenia opłat za korzystanie z niestrzeżonego parkingu z ograniczonym, nieodpłatnym czasem postoju zlokalizowanym w Gryfinie przy ul. 1 Maja.

W wyniku głosowania na stan Rady 21 osób i obecnych na sesji 21 radnych, w głosowaniu wzięło udział 21 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 19 radnych, przy 2 głosach wstrzymujących się. Głosów przeciwnych nie było.

Przewodniczący odczytał wyniki głosowania i stwierdził, że uchwała została podjęta

Raport z głosowań na LXXXII sesji w dniu 21 marca 2024 stanowi **załącznik nr 5.**

UCHWAŁA NR LXXXII/594/24 stanowi **załącznik nr 32.**

**Ad. XX. Projekt uchwały zmieniający uchwałę nr 78/557/23 rady miejskiej w Gryfinie z dnia 21 grudnia 2023 roku w sprawie wprowadzenia regulaminu korzystania z obiektów sportowo-rekreacyjnych znajdujących się na terenie gminy Gryfino – DRUK NR 17/LXXXII.**

Przewodniczący Komisji Rady przedstawili stanowiska komisji do projektu uchwały.

Stanowiska komisji stanowią **załącznik nr 14.**

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Otwieram dyskusję w tym punkcie. Proszę bardzo, o głos poprosiła pani przewodnicząca Magdalena Pieczyńska.

**Magdalena Pieczyńska (Radna)**

Dziękuję panie przewodniczący, uchwała ta reguluje wykaz obiektów sportowo-rekreacyjnych i w pierwszym punkcie w załączniku czytamy, że na ulicy Marii Konopnickiej znajduje się taki obiekt. Stwierdzam, że jest to absolutnie nadużycie, nazwaniem betonowego placu, obiektem rekreacyjnym. Okej, są 2 słupki i kosze do gry w koszykówkę. Natomiast przypomnę, że jest to miejsce, o które mieszkańcy zabiegali przez wiele lat i składając wnioski do budżetu i głosując za tym wnioskiem w budżecie obywatelskim i w budżecie roku 21,22, 23 i obecne 2024. Wiemy, jak jest efekt funkcjonowania budżetu obywatelskiego w gminie Gryfino. Natomiast przestrzeń ta, która znajduje się w chwili obecnej na wspomnianej ulicy Marii Konopnickiej po likwidacji placu zabaw z przyczyn oczywiście wynikających z przepisów prawa, nazwanie to z obiektem rekreacyjno-sportowym jest absolutnie nadużyciem, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję w trochę, jakby w uzupełnieniu powiem szanowni państwo, że pamiętamy całą historię tego budżetu obywatelskiego, że tutaj były podejrzenia o możliwości popełnienia przestępstwa, fałszerstwa podpisów. Sądzę, że ta informacja na koniec kadencji jest ważna, sprawa została skierowana do prokuratury i z tego, co ja się orientuję, bo oficjalnie też chyba nie dostaliśmy takiego potwierdzenia sprawa została umorzona. To tak, żebyśmy wiedzieli, jak wyglądał budżet obywatelski ostatni, bo od tamtej pory już zrezygnowaliśmy z tej formy, która jest notabene formą, przepraszam, tak, to prawda. Zrezygnowano z tej formy, która jest przecież przewidziana ustawą o samorządzie gminnym to tak, tylko żeby była pełna świadomość. Ale widzę, że tutaj pani przewodnicząca w formie ad vocem, udzielam oczywiście głosu pani przewodniczącej Magdalenie Pieczyńskiej.

**Magdalena Pieczyńska (Radna)**

Dziękuję pani przewodniczący, oczywiście tak budżet przy okazji tej sprawy, która została umorzona, ale też przy okazji pandemii budżet obywatelski został zawieszony i co do zasady ustawa obligatoryjny budżet obywatelski wprowadza w miastach na prawach powiatu, ale była to dobra praktyka, tylko słaba realizacja, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie. Czy ktoś z państwa chciałby jeszcze zabrać głos? Nie widzę, nie słyszę.

Przewodniczący Rady Miejskiej Rafał Guga poddał pod głosowanie projekt uchwały w sprawie wprowadzenia regulaminu korzystania z obiektów sportowo-rekreacyjnych znajdujących się na terenie gminy Gryfino.

W wyniku głosowania na stan Rady 21 osób i obecnych na sesji 21 radnych, w głosowaniu wzięło udział 21 radnych. Za przyjęciem projektu uchwały głosowało 16 radnych, przy 5 głosach wstrzymujących się. Głosów przeciwnych nie było.

Przewodniczący odczytał wyniki głosowania i stwierdził, że uchwała została podjęta

Raport z głosowań na LXXXII sesji w dniu 21 marca 2024 stanowi **załącznik nr 5.**

UCHWAŁA NR LXXXII/595/24 stanowi **załącznik nr 33.**

**Ad. XXI. Informacja burmistrza o pracach podejmowanych w okresie międzysesyjnym i z wykonania uchwał rady.**

Przewodniczący Rady otworzył dyskusję.

Nikt z radnych nie zgłosił się do dyskusji.

Informacja Burmistrza Miasta i Gminy Gryfino o realizacji zadań **załącznik nr 34.**

**Ad. XXII. Wolne wnioski i informacje.**

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Szanowni państwo, oczywiście, prosząc o zgłaszanie się tutaj do głosów, mam też takie zgłoszenia od mieszkańców. Jako pierwszy poprosił o głos mieszkaniec pan Andrzej Hajdaś. Zapraszam panie Andrzeju do mównicy.

**Andrzej Hajdaś (mieszkaniec)**

Wysoka rado, panie przewodniczący, szanowni państwo, chciałbym powiedzieć, że w 2012 roku na ostatniej sesji w 2012 roku, poinformowałem radę miejską o fakcie głosowania przez jedną z radnych we własnym interesie prawnym. I od tego czasu minęło już 11 lat, 11 tygodni, 4 dni i ani rada, ani organ wykonawczy nic w tej sprawie nie zrobił. Ja kilka lat temu przypomniałem tą sprawę, kierując pismo do rady w sprawie ponaglenia burmistrza i tak samo wystąpiłem do SKO. Z tego, co pamiętam, to właśnie organ wykonawczy stwierdził, że SKO napisało, że pan Hajdaś nie ma racji. Oczywiście, tam w tym piśmie nie ma takiego stwierdzenia to była jakaś taka wolna dygresja chyba albo ocena. W każdym bądź razie SKO stwierdziło, że nie można zarzucić opieszałości w prowadzeniu postępowania organowi, który postępowania nie prowadzi to jest oczywiste, a druga rzecz, że w ogóle nawet ten organ wykonawczy żadnego postępowania nie wszczął w sprawie wykonania wyroku Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego i Naczelnego Sądu Administracyjnego. W międzyczasie przez te 11 lat, także na tej sali się nic nie działo. Mimo to zapadły 4 wyroki różnych sądów cywilnych i 2 różnych sądów administracyjnych, jednoznacznie stwierdzające, że pani Magdalena Chmura-Nycz wzięła udział w głosowaniu we własnym interesie prawnym, co stanowiło rażące naruszenie art. 25 A ustawy Samorządowej. Dlatego ja bym bardzo prosił, abyście państwo się wyczulili na takie rzeczy, że nie można być sędzią we własnej sprawie. Nie można głosować, we własnej sprawie, nie można prowadzić postępowania we własnej sprawie. Bardzo mnie cieszy tutaj oświadczenie pana Millera, które dzisiaj padło, że jest przeciwko zabudowie na terenach zalewowych, chciałbym jednak zauważyć, że poszerzając granice administracyjne miasta, poszerzył je właśnie od przystani po rzekę Tywę o tereny zalewowe, które do tej pory były terenami rolnymi obwodu Pniewo, m.in. o moją nieruchomość, także to tyle.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Bardzo serdecznie dziękuję, ja tylko w formie uzupełnienia, że pan Andrzej Hajdaś wniósł takie pismo do rady miejskiej. Pismo to zostało przekazane do analizy prawnej i już wróciło. Dzisiaj było posiedzenie komisji skarg, wniosków i petycji, gdzie pan Andrzej uczestniczył w tym spotkaniu. Pan uzupełnił, proszę bardzo.

**Andrzej Hajdaś (mieszkaniec)**

Właśnie zapomniałem, bo to dla mnie to oczywiste. Przed lutową sesją rady miejskiej złożyłem wezwanie do rady miejskiej w sprawie usunięcia tego rażącego naruszenia prawa, czyli podjęcia jakichś działań antykorupcyjnych, które przydałyby się w końcu w Gryfinie, ale w związku z tym, że komisja się nie zebrała, a nie zebrała się, dlatego, że nie otrzymała żadnego stanowiska i opinii prawnej od strony leniwego organu. Dzisiaj złożyłem kolejne, kolejną skargę na przewlekłość i w sumie na bezczynność i nieracjonalne działania organu wykonawczego gminy. Bo chciałbym zwrócić uwagę, że to, że ten plan, obarczony tak poważną wadą prawną, nadal funkcjonuje w obiegu, nie został wycofany, nie podjęto żadnych kroków ma konsekwencje nie tylko na prognozę finansową gminy, nie tylko na te studium, czy ten plan ogólny, który teraz miasto będzie powstawał bo poszerzenie tych granic, i sam fakt konieczności podjęcia działań. Tam, w międzyczasie jedyne, co było zrobione, to zwrócono mi koszty postępowania zasądzone przez sąd i nie wiadomo dlaczego, bo bez żadnej podstawy prawnej burmistrz Tomasz Miller wysłał informację o wyroku do starostwa powiatowego. Nie informację o wykonaniu wyroku, bo nie wykonał, tylko informację o tym, że jest taki wyrok, co równie dobrze można było do proboszcza wysłać, czy to sanepidu nie ma znaczenia.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, szanowni państwo mam zgłoszenie, pana... Wyłączyłem nawet przez przypadek pana przewodniczącego, czy pan przewodniczący w tej sprawie? Bo mamy jeszcze jedno zgłoszenie mieszkańca. O głos poprosił także pan prezes Kazimierz Koczan, prezes klubu sportowego Energetyk Gryfino. Proszę bardzo, panie Kazimierzu, mikrofon jest włączony.

**Kazimierz Koczan (Prezes Klubu Sportowego Energetyk Gryfino)**

Dzień dobry, proszę państwa, chciałem jak zwykle, jak co roku, kluby sportowe mają problem z dotacją i to się systematycznie co roku zdarza. Uwzględnienie faktur od 1 stycznia, przez ostatnie 5 lat było od 1 stycznia. Nic się strasznego nie działo, wszystko grało, wszystko było dobrze. Od 1 stycznia tego roku, zakupy dla klubów z myślą o dotacji, o wszystkim robiliśmy od stycznia do tej pory do dziś. Od stycznia przez 2 kolejne miesiące kluby już biorą udział w rozgrywkach oraz jest wznowienie treningów po przerwie świątecznej i w związku z tym jest sporządzona umowa dla trenerów, pracowników od 2 stycznia do końca roku w związku z rozgrywkami oraz meczami z sparingowymi są opłaty, ryczałty sędziowskie, a także opłaty dla pralni, trenerów, odzieży sportowej, pranie oraz inne wydatki. Dlatego niezrozumiałe jest takie posunięcie, że nie możemy uwzględnić tych wydatków, faktur od początku roku, jak mieliśmy przez 5 lat, do tej pory nie były, a ten problem. Ponadto kluby pracują przez cały rok i wydatki są ponoszone na bieżąco. Jako działacze klubów nie jesteśmy w stanie napisać, sporządzić dotacji bezwzględnie, dlatego tam jakieś są błędy czy coś to na bieżąco jesteśmy wzywani i poprawiamy te błędy. Ale dowiedziałem się dzisiaj, że wszystkie te faktury, które opłaciłem od stycznia, to dnia dzisiejszego, z chwilą podpisania umowy można sobie wrzucić do kosza. Byłem przed chwilą u pani Basi, także wiem i powiedziała, że mogę tylko 5% wziąć z własnych środków, a dopóki nie podpisze umowy w gminie, to mogę i do czerwca płacić z własnych środków ze wszystkiego, ale te faktury nie będą honorowane przez urząd miasta i gminy. Dlaczego nie można od stycznia? Klub działa od stycznia do grudnia, płacimy sędziów, płacimy wszystko, dlaczego te faktury? To trzeba byłoby 14 lutego poprosić wszystkich prezesów klubów, porozmawiać i powiedzieć, że to jest nowa umowa, że to są nowe sprawy i że te faktury to wszystko możemy brać dopiero z chwilą podpisania umowy, zostaliśmy niedoinformowani, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, o głos poprosił pan przewodniczący Marek Sanecki. Tylko mam takie pytanie czy długo?

**Marek Sanecki (Radny)**

Nie.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dobrze. Znaczy nie to, żebym miał coś tam przeciwko, udzielam głosu panu przewodniczącemu.

**Marek Sanecki (Radny)**

Kończąc tak, żartując, troszeczkę powiem, czy ja się kiedykolwiek, panie przewodniczący, długo wypowiadałem.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Ale mamy jeszcze tutaj takie plany, małe i tak bym prosił, żeby państwo ja trochę trzymali.

**Marek Sanecki (Radny)**

Żartuję, znaczy wydaje mi się, że pan Kazimierz Koczan poruszył ważne problemy. Chociaż chyba troszeczkę został wprowadzony w błąd, bo nie jest prawdą... Znaczy prawdą jest, że nie od stycznia będzie mógł pan realizować te faktury, tylko bodajże od 14 lutego, ale od 14 lutego tak, jest ogłoszone w konkursie. Ale dobra?

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Pytanie nie było do pana.

**Marek Sanecki (Radny)**

Nie będę adwokatem diabła. Co prawda troszeczkę się...Już pominę sobie te sprawy sportowe, powiem coś innego. Bo kończy się kadencja, ja nie kandyduje na żadną funkcję na kolejną kadencję, ale byłem tutaj dosyć aktywny, tak mi się wydaje, w czasie tej rady, z racji mojej osobowości takiej, tak jak wcześniej deklarowałem, troszkę jest tak półżartem pół serio przypomnę, że kiedyś zadeklarowałem, że jestem nie do końca zrównoważony w takim znaczeniu, że jak mnie coś zirytuje albo pobudzi, to dosyć impulsywnie reaguje. W związku z tym być może nieraz byłem zbyt impulsywny, to za te wszystkie błędy, które na pewno popełniłem, to przepraszam wszystkich tych, którzy zostali urażeni. Oczywiście powiem, że to nie było w złej wierze, tylko działałem w dobrej wierze i mam nadzieję, że zostanie mi to wybaczone. Ale tak, jak 16 kwietnia 2019 roku Mieczysław Sawaryn, obecny burmistrz, zadeklarował ja to nazywam do tzw. w moim rozumieniu "reżimówki", gazety propagandowej wszyscy się chyba domyślają, jaką gazetę mam na myśli, zadeklarował coś takiego: jestem wyczulony na kłamstwo, oszustwo i inne bajery. Ja też jestem wyczulony na to kłamstwo, oszustwo i inne bajery z tym, że ja staram się tego słowa trzymać, a tutaj w tym artykule jest dowód na to, że burmistrz niestety co innego mówi, a co innego robi i tak naprawdę kłamie. Co prawda w związku z tym, że kadencja tak naprawdę, nie wiem dokładnie, kiedy tam wygasa, czy kończy się, ale w dniu wyborów, czy po wyborach i w związku z tym, że jeszcze jakiś tam okres jest, to do końca tej kadencji będę oczywiście zajmował się tymi sprawami samorządowymi, zresztą tutaj będę też uczestniczył, oczywiście w komisji skarg, wniosków i petycji. Tą sprawę, którą pan Andrzej Hajdaś zgłasza, będę też nią zajmował. Ale chciałem powiedzieć, zacytować część artykułu właśnie z tego 19 roku, która potwierdza, że burmistrz kłamie, czy notorycznie, czy nie to jest kwestia do dyskusji i teraz cytuje redakcja pyta się: a uściślając, proszę wymienić konkretne inwestycje, płaszczyzny, które będą priorytetem dla gminy w najbliższych latach. I burmistrz odpowiada: to przebudowa systemu kanalizacyjnego nie tylko w mieście, ale na terenie całej gminy. Przed nami również przebudowa ulicy Łużyckiej z systemem kanalizacji i wodociągów wspólnie z Dyrekcją Dróg Krajowych. Nawet sam fakt ten tutaj świadczy o tym, że to, co podał burmistrz, to jest bzdura, bo sieć wodną i kanalizacyjną nie przebudowuje Dyrekcja Dróg Krajowych, tylko gmina. Ale przypominam, że na ostatniej sesji, jak była omawiana uchwała w zakresie rozbudowy i modernizacji sieci wodociągowej do 2019 roku, nie było przebudowy sieci wodnej i kanalizacyjnej w ulicy Łużyckiej. A fakty są takie, że burmistrz podpisał porozumienie, przypominam po raz tysięczny w 2016. W konsekwencji nie została przebudowana Łużycka, w 2019 deklarował, że ją przebuduje. Dzisiaj już wiemy nawet, że nie będzie to wykonane, jeżeli zostałby burmistrzem do 2019 roku, bo nie ma tego w planach. A równocześnie jest to w artykule, w którym tytuł brzmi, że jestem wyczulony na kłamstwo, oszustwo, inne bajery, to pytam się, czym był ten artykuł, jak nie kłamstwem? Problem polega na tym, że takich kłamstw, oszust i bajerów była masa i burmistrz bazuje na tym, że po prostu ludzie nie mając czasu na weryfikację tego wszystkiego myślą, że burmistrz jest taki dobry, pracowity, bo tak naprawdę cały czas mówi, że chce, później mówi, dlaczego nie mógł zrobić, później, że ponownie chce itd. To jest o tyle niebezpieczne, że w swojej kampanii teraz mówi: nowy program do 2029 roku i nigdzie tego programu nie publikuje. Także przestrzegam mieszkańców przed głosowaniem na takiego kandydata, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie szanowni państwo, zapytam jeszcze, mam nadzieję, że retorycznie, czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Nie widzę. Szanowni państwo, pozwólcie, jeżeli mogę, sądzę, że w imieniu rady miejskiej poprosiłbym do siebie przewodniczących klubów i przewodniczących komisji na środek i także na środek poprosiłbym panie z biura obsługi rady, panią kierownik, panią Alicję Kowalską, panią Monikę, panią Edytę, poproszę. Szanowni państwo, rada miejska współpracuje ze wszystkimi urzędnikami, ale szczególnie z biurem obsługi rady. Te 5,5 roku było ciężkie dla pań na pewno sądzę, że jako rada miejska powinniśmy wyjątkowo i szczególnie paniom, które są właściwie z na każde nasze zawołanie, z każdym naszym problemem panie są zawsze w gotowości. Chciałbym, żeby te skromne kwiaty, szanowne panie od przewodniczących komisji, klubów od przewodniczącego do rady miejskiej i wiceprzewodniczących, tak symbolicznie w ramach podziękowania, ale przeprosin, jeżeli z naszej strony coś było nie tak dla pań wręczyć, może się podzielimy. Szanowni państwo, teraz jest czas, żeby państwo.

**Alicja Kowalska (Kierownik Biura Obsługi Rady)**

Szanowni państwo bardzo dziękujemy za to wyróżnienie, bardzo dziękujemy za docenienie naszej pracy, za wspólne 5,5 roku. Mamy nadzieję, że sprostałyśmy państwa oczekiwaniom. Życzę państwu, życzymy państwu powodzenia i do zobaczenia w następnej kadencji, bardzo dziękujemy.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Szanowni państwo, jeżeli pozwolicie jeszcze chwilkę, dosłownie chwilkę. Szanowni państwo, mamy jeszcze zgłoszenie pani radna Jolanta Witowska proszę bardzo, udzielam głosu. Przepraszam pani radna, mamy jeszcze pytanie panie burmistrzu, mamy jeszcze pytanie, pani radna chciała zadać pytanie.

**Jolanta Witowska (Radna)**

Dziękuję panie przewodniczący, do pana burmistrza, wiceburmistrza, mam pytanie. W przestrzeni miejskiej znikają kosze na ulicy Chrobrego, na Targowej, jaki jest powód tego stanu? Kosze na śmieci, miejskie kosze, proszę? Akurat mówię o Chrobrego, ale też tam dalej, tu jakby nieważne na jakiej ulicy, ale ja wiem, że to pan chce powiedzieć. Nie, generalnie pytają mieszkańcy, dlaczego nie ma tych koszy? Ja myślałam, że może są zgłoszone, oddane do oczyszczenia, bo kiedyś te bazy betonowe były czyszczone karcherm w jakimś tam momencie, a w tej chwili ich nie ma, tych koszy i dlatego pytam.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję.

**Jolanta Witowska (Radna)**

Nie ma pani informacji, nie wie pan?

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

O głos poprosił pan burmistrz Tomasz Miler, proszę bardzo panie burmistrzu.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Proszę dać mi odpowiedzieć, okej?

**Jolanta Witowska (Radna)**

Tak oczywiście.

**Jolanta Witowska (Radna)**

Jeżeli pani sprecyzuje, czy chodzi o ulice gminne, czy te nienależące do nas, to oczywiście sprawdzimy. Sprawdzimy zresztą, niezależnie od tego, byłoby po prostu szybciej, czy to dotyczy naszych ulic, czy tych zarządców innych.

**Jolanta Witowska (Radna)**

(...)

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dobrze już.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Chrobrego?

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Proszę bardzo udzielam głosu. Jeszcze raz i nie dotykać, a ja udzielę głosu, tak to niestety jest teraz.

**Jolanta Witowska (Radna)**

Chodzi o ulicę Bolesława Chrobrego. I też słyszałam właśnie, bo miałam telefon, że gdzieś tam w okolicach Targowej, Flisaczej, nie wiem do końca. Więc na pewno na te 2 ulice, bo Chrobrego to obserwowałam, nie ma tych koszy, sądziłam, że przyczyną właśnie tego stanu jest po prostu poddanie ich czyszczeniu, bo są brzydkie, omszałe, zapleśniałe, tak to wygląda. Myślałam, że to z uwagi na te wszechobecne w tej chwili porządki, jakie się w mieście dzieją, to również podjęto działania, aby właśnie oczyścić te kosze, bo to jest ważny element małej infrastruktury, który wydaje pewną opinię o gospodarzach, o mieście, o mieszkańcach.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Pan burmistrz, tak? Proszę bardzo, panie burmistrzu. Nie, jeszcze raz, teraz proszę.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Teraz już wiem, że chodzi o drogę krajową, oczywiście zapisane i będziemy sprawdzali. Z tego, co czytam na telefonie, bo tutaj ktoś mi podpowiada bardzo szybko, prawdopodobnie Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad prowadzi akcję wymiany.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie. Szanowni państwo, nie mam więcej zgłoszeń, pozwólcie zostały nam jeszcze 2 króciutkie kwestie w ramach może nie zwyczajowych ogłoszeń, ale trochę niestandardowych, bo dzisiaj nie będziemy mówili, kiedy jest planowana sesja. Szanowni państwo, zbliżają się Święta Wielkanocne, życzymy wszystkim mieszkańcom, pracownikom urzędu, panom burmistrzom, wszystkim osobom związanych z gminną, chociażby oświatą, zdrowych, spokojnych świąt. Żeby pogoda dopisywała i żeby szanowni państwo odpocząć także od trwającej kampanii, mam nadzieję, że trochę to wszystko na ten czas wystopuje. Życzę oczywiście refleksji, zastanowienia nad ważnymi rzeczami. Jeszcze o głos poprosił pan burmistrz Tomasz Miler.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Jeszcze jedna sprawa dziękuję za głos. W imieniu pana burmistrza chciałbym wszystkich serdecznie zaprosić na jarmark wielkanocny, który już w najbliższą sobotę na placu Barnima. Mam nadzieję, że tam tej atmosfery świątecznej też nie zabraknie, dziękuję.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Bardzo dziękuję panie burmistrzu, także zapraszamy do udziału w jarmarku wielkanocnym. Szanowni państwo, dobrnęliśmy do momentu, do końca i to jest ten moment, w którym chciałbym szczególnie tym radnym, którzy nie startują w następnych wyborach, tutaj oczywiście pani radna, która otwierała tą kadencję, pani radna Wanda Hołub, pani przewodnicząca, radna Wanda Hołub, pani przewodnicząca komisji skarg, wniosków i petycji, która wykonywała mrówczą robotę w tej kadencji pani Małgorzata Wisińska, pani Jolanta Witowska, przez długi czas przewodnicząca komisji mieszkaniowej, bardzo trudnej komisji. Pan przewodniczący Marek Sanecki przewodniczący właściwie od początku komisji budżetu i pan Andrzej Urbański człowiek, instytucja burmistrz Gryfina, a w tej kadencji dzielący się wielkim doświadczeniem, wielką mądrością przewodniczący komisji rewizyjnej, a także przez większą część kadencji, przewodniczący klubu radnych. Szanowni państwo, praca z wami to był zaszczyt, mogliśmy się od was wiele nauczyć i to w nas już pozostanie. Bardzo państwu dziękuję za nie tylko za te 5,5 ostatnich lat, bardzo państwu dziękuję za wszystko, czego dokonaliście i czego mogliśmy, tak jak mówię od was się nauczyć. Chciałbym też podziękować wszystkim radnym za czasami trudne momenty, za czasami długie i trudne dyskusje. Ale w efekcie szanowni państwo, dobrnęliśmy szczęśliwie do brzegu. Ze swojej strony jeżeli komuś uchybiłem bardzo przepraszam, ale naprawdę państwu serdecznie za ten okres dziękuję. O głos jeszcze poprosiła pani przewodnicząca Małgorzata Wisińska, udzielam głosu.

**Małgorzata Wisińska (Radna)**

Dziękuję panie przewodniczący, tak to sobie ładnie dziękujemy, więc ja też bardzo dziękuję wszystkim za współpracę ze mną, raz lepszą, raz gorszą, ale jakoś nam się układało. Najważniejsze jest to, że i państwo, i ja przeżyliśmy. Moja decyzja nie startowaniu, już dawno, dawno we mnie zakiełkowała i w tej chwili po prostu ją zrealizowałam. Świat idzie naprzód, to ja się zatrzymałam w radzie miejskiej w Gryfinie, trzeba po prostu czegoś innego spróbować. Niemniej dziękuję bardzo za współpracę, też się dużo rzeczy nauczyłam i wesołych świąt.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie. O głos poprosił pan przewodniczący Andrzej Urbański, proszę bardzo udzielam głosu.

**Andrzej Urbański (Radny)**

Na początek chciałem podziękować oczywiście za te ciepłe słowa, ale również je odwzajemnić. Byliśmy przynajmniej w imieniu naszej grupy, klubu radnych myślę, że dosyć konstruktywną opozycją, nie schodzącą na jakieś tam manowce. Ale myślę, że ta kadencja nauczyła nie tylko mnie, ale chyba nas, jak należałoby podchodzić do kwestii współpracy organów w gminie. Ja powiem szczerze, że ze swoich wieloletnich doświadczeń samorządowych i burmistrzowskich trochę, jak gdyby byłem zawieziony tą kadencją, w tym sensie, że mimo że się zawsze angażuje na 100%, to nie zawsze pozwolono mi tych ponad 100% wykorzystać jeszcze. Ale szczególnie sobie cenie sposób pracy pana przewodniczącego rady. Naprawdę to było dla mnie osobiście, a obserwuję radę przez dłuższy czas, nazwijmy to już bardzo dobre prowadzenie rady i myślę, że kompetencje pana również rosły w miarę rozwoju kadencji. Nie będę się wypowiadał, oczywiście na tematy polityczne, bo tego nie lubię i nienawidzę, ale jeszcze raz gorąco i serdecznie dziękuję. Z tymi wszystkimi, co pracowałem na komisjach, ale również z całą radą, bo myślę, że mimo wszystko daliśmy radę, a ponieważ układ był niezbyt ciekawy, to jednak zauważcie państwo, że prezydium nam się utrzymało przez 5,5, roku w niezmienionym składzie i myślę, to jest jeden z większych sukcesów naszej gminy, dziękuję bardzo.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

(...)

**Jolanta Witowska (Radna)**

Dziękuję panie przewodniczący, wysoka rado, szanowni państwo, bardzo dziękuję za to doświadczenie, w którym mogłam uczestniczyć. Dostałam ogromny kredyt zaufania od mieszkańców, powierzyli mi naprawdę bardzo ważne swoje sprawy, starałam się wykonywać te swoje obowiązki najlepiej jak potrafię. Zawsze dla mnie najważniejsi byli mieszkańcy i przede wszystkim tym się kierowałam. Staram się wypełniać swój obowiązek, tak jak powiedziałam najlepiej, jak potrafię. Podjęłam decyzję o odejściu, jest czas na zejście ze sceny i ja uważam, że potrzebna jest świeżość w radzie. Trzeba stawiać na młodych, którzy patrzą przyszłość otwarcie, chcą zmian, są na nie gotowi i będą podejmować wszelkie działania, które doprowadzą właśnie do tego, że będą pracować, najlepiej jak potrafią dla naszych mieszkańców, dla dobra naszego, dziękuje.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję, ja tylko chciałem dodać, że trzeba umieć zejść ze sceny niepokonanym. A tak, chciałem powiedzieć, że pani przewodnicząca wchodzi na scenę w sobotę, także tutaj zapraszamy serdecznie. Z jednej schodzi, na drugą wchodzi, wybrała drogę kariery. Szanowni państwo bardzo dziękuję o głos poprosiła pani radna Wanda Hołub, proszę bardzo.

**Wanda Hołub (Radna)**

Dziękuję panie przewodniczący, za udzielenie mi głosu, ja również chciałam bardzo, bardzo serdecznie podziękować za współpracę z tak z wieloma osobami, do których żywię ogromny szacunek, wiele się nauczyłam, dla mnie to było wielkie przeżycie, praca w takim dużym gronie. Dziękuję również za szacunek, jaki mnie okazywano i za wszystko, co się działo przez te długie 5 lat, chociaż tak szybko to upłynęło. Niemniej jednak było dla mnie, podkreślam, duże przeżycie, dobre przeżycie, będę je wspominała do końca mojego życia. A teraz rezygnuje rzeczywiście z kandydatury na następną kadencję z racji tego, że już mój wiek to już jest taki dojrzały bardzo już, daje szansę młodym, niech młodzi korzystają i starają się o wybór do rady. Jeszcze raz dziękuję, dziękuję bardzo serdecznie.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Bardzo dziękuję, panie przewodniczący znowu przypadkowo usunąłem, proszę się zgłosić, najpierw udzielę głosu, później pan burmistrz chciał do głosu? To przekaże swój mikrofon. Nie, chyba jeszcze nie działa, a teraz udzielam głosu przewodniczącemu Markowi Saneckiemu, proszę bardzo.

**Marek Sanecki (Radny)**

Dziękuję bardzo, ja oczywiście też chciałem podziękować wszystkim za współpracę, jeszcze raz przepraszam wszystkich, których być może uraziłem. Ale tłumacząc się powiem, że jest taka pedagogiczna zasada, takie powiedzenie, że jeżeli kogoś do czegoś chce się zapalić, to trzeba samemu płonąć. Tak mi się wydaje, że z tego mojego zaangażowania, dynamiki być może niektóre osoby poczuły się przeze mnie dotknięte, także jeszcze raz przepraszam i życzę wszystkim powodzenia w życiu osobistym i w każdej innej sferze, dziękuje.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie jeszcze o głos poprosił burmistrz Tomasz Miler.

**Tomasz Miler (Zastępca Burmistrza Miasta i Gminy)**

Jeżeli pan Władysław był wcześniej to ustąpię. Z tego miejsca, bo tutaj mała awaria szanowni państwo, ja też ze swojej strony w swoim imieniu i w imieniu pana burmistrza dziękuję za te niełatwe lata. To nie była łatwa kadencja, ze swojej strony jeżeli w swojej zapalczywości bo zgadzam się rzadko z Markiem Saneckim, jeżeli swojej zapalczywości też kogoś uraziłem, to przepraszam. Myślę, że to wynika z tego, że ja nie ukrywam, że utożsamiam się z tą pracą i los tych spraw, które były mi powierzone był mi bliski, stąd czasami to moje zaangażowanie, mam nadzieję, że urazy państwo nosić nie będziecie. To rzeczywiście była kadencja pełna tych dobrych i trudnych momentów, za te dobre dziękuję, myślę, że możemy jako przykład wskazać te nasze dyskusje, zawsze dyskusja, jeżeli merytoryczna i dotyczy gminy Gryfino do czegoś prowadzi. Zdarzało nam się mieć odrębne zdania i dobrze w tej dyskusji coś się udało wykuć czasami. Były też te momenty trudne, jak tutaj padło i myślę, że każdy z nas powinien zachować w pamięci je po to, żeby wyciągnąć wnioski. Być może w kolejnej kadencji jeszcze nie wiadomo w jakiej konfiguracji, ale przyjdzie nam znowu rozmawiać, tej następnej, każdej kolejnej. I warto pamiętać o tym, żeby tak kierować tymi różnicami, tą dyskusją, żeby wyciągając wnioski z tych minionych 5 lat iść w stronę porozumienia, a nie eskalacji tych konfliktów. Tym bardziej, że praca w samorządzie nie należy do łatwych, my na poziomie gminnym rozstrzygamy o bardzo poważnych dla mieszkańcach sprawach, a czasy są różne. Ta kadencja, która się kończy, była kadencją, w której mieliśmy i wybuch wojny za naszą wschodnią granicą, i pandemie, i bardzo poważny kryzys gospodarczy. Mimo wszystko, jeżeli spojrzymy na stan, w jakim zastawaliśmy gminę na początku roku 2019 i teraz wydaje mi się, że wspólnie udało nam się zrobić całkiem solidny krok do przodu, za co jeszcze raz dziękuję. Wszystkiego dobrego państwu życzę.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, ja już jestem naprawiony panie burmistrzu, o głos poprosił także pan radny Władysław Sobczak, proszę bardzo.

**Władysław Sobczak (Radny)**

Dziękuję bardzo panie przewodniczący, cóż ja tylko mogę powiedzieć tylko jedno dużo się uczyłem i nauczyłem. Cieszę się, że żyjemy wszyscy, to znaczy po tych naszych zwarciach, spięciach itd. I powiem wam tak, ja bardzo nie lubię, rozstań, ale powiem tak, dziękuję i kocham was.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, stawka się podbija, a teraz o głos poprosiła pani przewodnicząca Magdalena Pieczyńska, proszę bardzo.

**Magdalena Pieczyńska (Radna)**

Dziękuję panie przewodniczący, myślę, że nie będą tutaj szczególnie oryginalne, jak powiem, że ja po prostu lubię ludzi zwyczajnie lubię samorząd i lubię działać i przez ostatnie 5 lat dzięki państwu, mimo, że zdarzało nam się być po 2 stronach barykad, to jednak z każdej tej sytuacji wynosiłam i doświadczenie, i wiedzę, i naukę, i nawet zaskakujące znajomości. Ja w tym miejscu chciałabym podziękować nie tylko paniom i panom radnym za współpracę, za dyskusję na komisjach i na posiedzeniu rady miejskiej, ale i pracownikom, burmistrzom, pani sekretarz, pani skarbnik i paniom oczywiście z biura obsługi rady za współpracę, bo to jest ciekawe doświadczenie, jako osoba pracująca w samorządzie doświadczyłam tego samorządu, po prostu z innej strony. Też nie lubię pożegnań, wolę powiedzieć: do zobaczenia i złożyć w tym momencie też życzenia świąteczne, aby były one aktywne, rodzinne i takie jak państwo sobie zażyczą i chcą spędzić. Jeszcze na koniec powiem, że nie tak długo jestem przewodniczącą klubu Koalicji Obywatelskiej, przejmując pałeczkę po panu przewodniczącym to jest duża odpowiedzialność, natomiast absolutnie uważam, że to był klub, który i radni klubu, którzy zawsze zabierali głos w dyskusji, nie zawsze ten głos się podobał, ale byliśmy głosem mieszkańców i w tym miejscu chcę podziękować mojemu koleżeństwu z klubu za to, że mogliśmy wspólnie doświadczać tego samorządu, spierać się, bo jak państwo wiedzą, u nas dyscypliny klubowej nigdy nie było. Kandydującym życzę samych pozytywnych kampanijnych emocji i przede wszystkim zasad fair play. Wszystkiego dobrego.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, o głos poprosił pan radny Roman Polański, proszę bardzo.

**Roman Polański (Radny)**

Ja też tradycyjnie wszystkim dziękuję, ale powiem inaczej, chyba jestem jedyną osobą, która w 2018 roku nikogo tu nie znała, nie znałem nikogo oprócz Władka, który spisywał u mnie liczniki. Piotra, Roberta też poznałem w 2018 roku, ciebie Marku znałem, jak biegaliśmy, ty byłeś parę lat starszy, jak ja byłem w podstawówce tutaj, ale to dopiero potem się zaczęło mi się uzmysławiać, kto jesteś itd. Taka jest prawda, po kolei wszystkich was poznałem, wspaniali ludzie, i wśród radnych w urzędzie pojawiają się z racji tego, że przez ileś tam naście lat zawsze to tylko chodziłem z dokumentami, a teraz już wiem, gdzie pójść, nawet nie muszę się pytać. Świetnie, naprawdę jest to takie wielkie doznanie dla kogoś, kto był związany tylko z jednym życiem, środowiskiem i naprawdę mimo tych różnych, takich spięć fajnie, że wszyscy się uśmiechamy i tak jeszcze przy tym okresie przedświątecznym, to naprawdę jest to fajne takie uczucie, że rozchodzimy się tutaj w takiej fajnej atmosferze. Także może tak jak koleżanka mówiła z niektórymi do zobaczenia, a i tak tu będę przychodził na pewno, bo zawsze mam coś do załatwienia. Dziękuję i wszystkim życzę powodzenia.

**Rafał Guga (Przewodniczący Rady Miejskiej)**

Dziękuję serdecznie, szanowni państwo, żeby nie było tak słodko, to mamy jeszcze pismo z prokuratury. Nie będę go całego odczytywał, powiem tylko, że mamy...Ale przesadziłem z Regionalnej Izby Obrachunkowej, już temperatura wzrosła, które zwraca uwagę na to, że przychody bezzwrotne są w mniejszej wysokości, niż były zaplanowane, pismo jest do zapoznania w biurze obsługi rady, szanowni państwo i proszę, żeby państwo się z nim zapoznali. Tak, jest prośba o przesłanie mailem jeżeli będzie to możliwe, tak będzie przesłane. Nikt się więcej nie zgłosił szanowni państwo, to zanim wypowiem tą standardową formułkę, to też życzę państwu do zobaczenia, nie tylko na tej samorządowej drodze i tym stwierdzeniem zamykam 82 sesję rady miejskiej w Gryfinie w dniu 21 marca 2024 roku.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad przewodniczący zamknął obrady LXXXII sesji Rady Miejskiej w Gryfinie.

Integralną część protokołu stanowią załączniki:

1. Listy obecności radnych – **załączniki nr 1-2.**
2. Lista obecności sołtysów – **załącznik nr 3.**
3. Porządek obrad LXXXII sesji – **załącznik nr 4**.
4. Raport z głosowań na LXXXI sesji w dniu 21 marca 2024 - **załącznik nr 5.**
5. *Interpelacja radnego Roberta Jonasika -* ***załącznik nr 6.***
6. *Interpelacja radnego Piotra Romanicza-* ***załącznik nr 7.***
7. *Interpelacje radnego Rafała Gugi -* ***załącznik nr 8, 9, 10, 11, 12, 13.***
8. Stanowiska komisji **– załącznik nr 14.**
9. Sprawozdanie z działalności Ośrodka Pomocy Społecznej – **załącznik nr 15.**
10. Sprawozdanie z działalności gryfińskiego Domu Kultury – **załącznik nr 16.**
11. Sprawozdanie z działalności Biblioteki Publicznej w Gryfinie – **załącznik nr 17**.
12. UHWAŁA NR LXXXII/582/24 – **załącznik nr 18.**
13. UHWAŁA NR LXXXII/583/24 – **załącznik nr 19.**
14. Autopoprawka do DRUKU NR 6/LXXXII – **załącznik nr 20.**
15. UHWAŁA NR LXXXII/584/24 – **załącznik nr 21.**
16. UHWAŁA NR LXXXII/585/24 – **załącznik nr 22.**
17. UHWAŁA NR LXXXII/586/24 – **załącznik nr 23.**
18. UHWAŁA NR LXXXII/587/24 – **załącznik nr 24.**
19. UHWAŁA NR LXXXII/588/24 – **załącznik nr 25.**
20. UHWAŁA NR LXXXII/589/24 – **załącznik nr 26.**
21. Autopoprawka do DRUKU NR 13/LXXXII – **załącznik nr 27.**
22. UHWAŁA NR LXXXII/590/24 – **załącznik nr 28.**
23. UHWAŁA NR LXXXII/591/24 – **załącznik nr 29.**
24. UHWAŁA NR LXXXII/592/24 – **załącznik nr 30.**
25. UHWAŁA NR LXXXII/593/24 – **załącznik nr 31.**
26. UHWAŁA NR LXXXII/594/24 – **załącznik nr 32.**
27. UHWAŁA NR LXXXII/595/24 – **załącznik nr 33.**
28. Informacja Burmistrza Miasta i Gminy Gryfino o realizacji zadań- **załącznik nr 34.**

***Protokół nie podlega zatwierdzeniu przez Radę Miejską w Gryfinie ze względu na zakończenie kadencji.***

Protokół sporządziła

 Monika Majewska